

REGIONY i POGRANICZA

KALININGRAD

Fakty

Wydarzenia

Opinie

Tadeusz Baryła, Waclaw Hojszyk

2007, Nr 5

W NUMERZE: *Obraz miesiąca 2–4; Sytuacja społeczno-polityczna 5–8; Partie i organizacje społeczne 9–10; Duma Obwodowa i rady samorządowe 10–17; Administracja państwowa i samorządowa 17–27; Życia FB 28–30; Bezpieczeństwo publiczne 31–37; Kultura, oświata, nauka, ochrona zdrowia 38–43; Gospodarka obwodu 43–54; Kaliningrad – Polska 55–60; Kaliningrad – Niemcy 61–64; Kaliningrad – świat 65–68; Kaliningrad – świat 68–77.*

Obraz miesiąca

Szczyt UE-Rosja, odbyty w Samarze w dniach 17–18 maja, przeszedł właściwie bez echa w mediach kaliningradzkich. Uwagę społeczną przykuwały sprawy związane z wejściem w życie z dniem 1 czerwca 2007 r. umowy o ułatwieniach wizowych, uzgodnionej między Rosją i UE podczas ubiegłorocznego szczytu w Soczi. Miejscowa prasa cytowała wiceministra spraw zagranicznych Rosji Aleksandra W. Gruszko, który uznał, że „Moskwa, Wilno i Bruksela nawiązały dobre współdziałanie w sprawie kaliningradzkiego tranzytu pasażerskiego”, zaś „obowiązujący dotychczas tryb uzyskiwania przez mieszkańców regionu wiz Litwy i szczególnie Polski nie zawsze jest wykorzystywany do celów tranzytowych”. W styczniu 2007 r. Rosja zwróciła się do Polski z propozycją „zawarcia umowy ustanawiającej tryb uproszczony wyjazdów mieszkańców terenów przygranicznych” (wizy narodowe), a z Litwą osiągnięto jakoby pełne porozumienie w tej sprawie. W tych rokowaniach „Rosja byłaby gotowa pójść tak daleko, jak daleko gotowi byłiby pójść nasi partnerzy”. Gruszko, przedstawiając sprawę nowej umowy o uproszczonym wydawaniu wiz, pominął sprawę gotowości Rosji do wprowadzenia zasad małego ruchu granicznego zaproponowanego przez UE w grudniu 2006 r. Z kolei gubernator Boos rozważania w tej sprawie potulnie odkłada na później, sugerując, że dopiero po podpisaniu umowy o partnerstwie strategicznym Rosji i UE nadejdzie czas trybu bezwizowego, a region będzie, jak zasugerował to prezydent Putin, także regionem pilotażowym i w tej sprawie.

Krytycznie o stosunkach z UE wypowiada się Fiodor Łukjanow, redaktor naczelny czasopisma „Rosja w polityce globalnej”, który uważa, że stosunki te zdegradowały się w ciągu ostatnich 3–4 lat. W lokalnej prasie ukazały się materiały własne bądź przedruki, w których wskazywano, że Rosja rozpocznie rokowania o partnerstwie z UE dopiero po osiągnięciu członkostwa w WTO. Łukjanow twierdzi, że na „pilotażowości Kaliningradu” Moskwa postawiła krzyżyk już dawno. Wymiar regionalny od dawna nie interesuje Moskwy, dlatego nowa umowa o ułatwieniach wizowych jest zyskowniejsza dla urzędników, odpowiadających za stosunki z UE, niż dla mieszkańców obszarów przygranicznych. A w prasie kaliningradzkiej pojawiły się jakby na potwierdzenie tezy Łukjanowa informacje, że wobec braku postępu w rozmowach o partnerstwie strategicznym – za sprawą polskiego weta – ważniejsze są sprawy dostaw energetycznych. Co prawda, ze strony władz PZO padło stwierdzenie, że władze Rosji zamierzają (po raz pierwszy) wesprzeć finansowo kwotą ponad 200 mln euro rosyjskie podmioty uczestniczące w siedmiu programach unijnych współpracy przygranicznej, ale brak realniejszych rozważań jak ma ułożyć się współpraca przygraniczna z Litwą i Polską już teraz, w warunkach nowych regulacji wizowych.

W Kaliningradzkiej Dumie Obwodowej odbyła się dyskusja w sprawie skutków zniesienia bezpłatnych wiz do Polski i Litwy. Inicjatywa ta nie spodobała się jednak rządowi obwodu, a po uwzględnieniu wyjaśnień udzielonych przez szefa przedstawicielstwa MSZ Rosji w Kaliningradzie S. Bezbierieżewa, 30 maja Duma postanowiła jednak wystosować apel do prezydenta Putina, w którym mówi się, po pierwsze, o konieczności utrzymania dotychczasowych zasad tranzytu i wydawania kaliningradczykom bezpłatnych wiz litewskich i polskich, po drugie, o wprowadzeniu do negocjowanej umowy o partnerstwie strategicznym z UE problemu kaliningradzkiego jako elementu czterech wspólnych przestrzeni (map drogowych). Konsulat Generalny Polski odnotował wzmożony ruch kaliningradczyków zamierzających wykorzystać przed 1 czerwca stare przepisy celem uzyskania wiz bezpłatnych. Tekst umowy opublikowany został 17 maja 2007 r. w Dzienniku Urzędowym UE. 27 maja ukazał się Komunikat MSZ RP dotyczący wejścia w życie umowy między Wspólnotą Europejską a Federacją Rosyjską o ułatwieniach w wydawaniu wiz obywatelom Unii Europejskiej i Federacji Rosyjskiej, zaś na stronie internetowej Konsulatu Generalnego RP w Kaliningradzie zamieszczono informację dodatkową o środkach finansowych i ubezpieczeniu medycznym, niezbędnych obcokrajowcowi przy wjeździe do RP. Okazało się, że te dwie kwestie były najbardziej zaskakujące dla kaliningradczyków, których władze lokalne nie poinformowały o tych właśnie następstwach podpisanej przez Rosję z UE nowej umowy wizowej. Lokalna prasa kładła jednak nacisk na sam fakt wprowadzenia wiz płatnych i niejednokrotnie wskazywała na złą wolę polskich organów granicznych jeszcze przed datą 1 czerwca. W tym stanie rzeczy projekt przyspieszenia prac nad rosyjską częścią międzynarodowej drogi wodnej Kłajpeda – Rotterdam (E-70), zgłoszony przez M.G. Drutman, prawdopodobnie nie doczeka się szybkiego wdrożenia, tym bardziej, że według informacji Urzędu Granicznego FSB FR w Obwodzie Kaliningradzkim nie istnieje możliwość wykorzystania wód śródlądowych i zalewów obwodu do wykonywania rejsów jednostek pod obcą banderą, w tym uprawiania międzynarodowej turystyki wodnej.

Na plan dalszy zeszły sprawy związane z udziałem Kaliningradu w programie partnerstwa w ochronie przyrody, finansowanego przez „Wymiar Północny”, modernizacji administracji regionalnej w ramach programu Tacis, czy rozpoczęcie programu „Interreg III B – Dobrosąsiedztwo”. Oświadczenie komisarz ds. polityki regionalnej UE Danuty Hübner, złożone podczas wizyty w Moskwie, iż Unia nie zapomni o rozwoju Obwodu Kaliningradzkiego pod warunkiem, że i region nie przestanie współpracować z UE, przyjęto zdawkowo. Ale władze regionalne niezwykle dbają o kontakty międzynarodowe. W Kaliningradzie odbyły się dni kultury szwedzkiej. Podpisano umowę o współpracy z włoskim regionem Friuli – Wenecja Julijska. Z udziałem Brytyjczyków i Katalończyków ruszył program poprawy stanu zdrowia ludności regionu.

Najowocniej rozwija się współpraca z partnerami niemieckimi. Kaliningrad podpisał memorandum w sprawie dalszej współpracy z Hamburgiem. Prowadzono dyskusje z udziałem partnerów niemieckich w sprawie połączeń transportowych poprzez obwód z wykorzystaniem kolei o rosyjskim rozstawie kół, połączeń promowych i przewozów kontenerowych. Porty rosyjskie nad Bałtykiem dostaną silne wsparcie federalne.

Dodatkowym powodem optymizmu w relacjach gospodarczych nie tylko z Niemcami jest i to, że obwód w 2006 r. stał się liderem w PZOZ pod względem produkcji przemysłowej, co podkreślali pełnomocny przedstawiciel I. Klebanow i minister G. Gref. Minister Gref zapowiedział przedłużenie federalnego celowego programu rozwoju regionu o 5 lat do roku 2015, którym objęte zostaną budowy: obwodnicy samochodowej wokół Kaliningradu, drogi łączącej miasta sanatoryjne na wybrzeżu, dwie trasy międzynarodowe.

Śmiałe plany na przyszłość rysuje „Awtotor”, który zamierza produkować w Kaliningradzie m.in. 25-30 tys. chińskich samochodów marki MG Rover oraz tyle samo koreańskich Kia. Także z powodu narastającego oporu innych producentów samochodowych z macierzystej Rosji „Awtotor” zamierza uruchomić w Kaliningradzie pełną produkcję, a nie tylko montaż z gotowych podzespołów. W trybie nowej ustawy o SSE zarejestrowano do 24 maja br. 39 rezydentów, którzy zadeklarowali wymagane inwestycje na kwotę ponad 21,3 mld rubli – blisko połowa będzie zainwestowana w samym Kaliningradzie. W ciągu najbliższych 3 lat powinny powstać w regionie 23 nowe przedsiębiorstwa. Charakterystyczne jest to, że największe inwestycje związane są z przerobem roślin oleistych (SA „Sodruzestwo Soja”), mas plastycznych do produkcji opakowań („Ałko-Nafta”), przeładunkiem produktów naftowych (SA „BałtNafta”), czy produkcją elektroniki domowej (Spółka z o.o. „Tiechnobałt”), i bardziej skierowane na obsługę rosyjskiego rynku wewnętrznego niż na eksport. Należy dodać, że i „Awtotor” także zamierza wejść z nowymi technologiami do przerobu roślin oleistych. Sam minister German Gref, wizytując Kaliningrad, obserwował wyładunek soi brazylijskiej dla SA „Sodruzestwo Soja”. Rada Federacji FR zaakceptowała poprawki do ustawy federalnej o SSE w Obwodzie Kaliningradzkim. Uzupełniono art. 23, który zwalnia z opłat celnych produkty pochodzenia roślinnego, wyprodukowane i zebrane na terytorium SSE, w tym także na podstawie wwiezionego surowca (głównie rzepak). Ale ambitne plany rozwoju gospodarczego uzależnione są od dostaw do obwodu nośników energii. Od początku roku narasta kryzys w „Jantarenergo” – z powodu zbyt niskiej stawki za energię elektryczną i narastających zaległości płatniczych odbiorców, głównie budżetowych. Z powodu braku gwarancji „Gazpromu” dostaw gazu do elektrociepłowni TEC-2 „Jednolity System Energetyczny” wstrzymał budowę drugiego bloku. Ponad 50% energii elektrycznej dostarczanej jest do obwodu z Leningradzkiej Elektrowni Atomowej. Minister Gref zapewnił, że do 2012 roku problem zaopatrzenia obwodu w gaz zostanie definitywnie rozwiązany, a „Gazprom” w najbliższym czasie określi warianty dostaw gazu z uwzględnieniem potrzeb rozbudowywanej TEC-2.

Po okresie utrzymywanych w tajemnicy przygotowań gubernator Boos ujawnił lokalizację i skalę inwestycji w strefę gier hazardowych. Boos pozyska 20 mld USD inwestycji w strefę ulokowaną wokół Powarowki, gdzie ma powstać 10 wyspecjalizowanych podstref, zaprojektowanych przez amerykańskie biuro architektoniczne „IdeAttack”. W sprawie strefy gier hazardowych narasta konflikt, a jej przeciwnicy, umocnieni poparciem hierarchów Cerkwi Prawosławnej, organizują się i nasilają protesty.

W sprawie strefy turystyczno-rekreacyjnej rząd obwodu zabiega o pozyskanie ponad 200 ha atrakcyjnych terenów na i w pobliżu Mierzei Kurońskiej.

Sytuacja społeczno-polityczna

Kaliningradczycy po raz 62. uczcili Dzień Zwycięstwa

4 maja Muzeum Historyczno-Artystyczne rozpoczęło akcję „Listy z frontu”. Pokazano ponad sto listów, napisanych przez żołnierzy i oficerów radzieckich, biorących udział w Operacji Wschodniopruskiej w 1945 roku. Ponadto zaprezentowano odznaczenia frontowe weteranów, a także kopie map topograficznych Sztabu Generalnego Armii Czerwonej, odzwierciedlających przebieg operacji bojowych.

Jeszcze 5 maja trwały poszukiwania szczątków żołnierzy radzieckich, pochowanych bezpośrednio po bitwie o Königsberg w pobliżu pomnika Schillera, a których nie ekshumowano w 1969 r. Po latach odnaleziono jeszcze szczątki trzech żołnierzy radzieckich, ukryte pod asfaltem na prawo od pomnika. Prowadzący poszukiwanie członkowie organizacji społecznej „Sowiest” („Sumienie”) i Stowarzyszenia Oddziałów Poszukiwawczych „Pamięć” („Pamięć”) odnaleźli łącznie szczątki 16 żołnierzy, które będą uroczystie pochowane na cmentarzu wojskowym w miejscowości Miedwiediewka w pobliżu Kaliningradu. Tym samym zakończono społeczną akcję poszukiwań, rozpoczętą 10 marca br. Nie odnaleziono jednak szczątków jeszcze trzech żołnierzy, którzy według danych archiwalnych mieli być pochowani w tym miejscu. Gubernator Gieorgij Boos zobowiązał Merostwo Kaliningradu do szczegółowego zbadania terenu wokół pomnika Schillera, gdzie mogą jeszcze znajdować się szczątki żołnierzy, i pokrycia kosztów tej operacji z budżetu miejskiego. Czynności te miały być wykonane w dniach 12 i 13 maja.

W pierwszych dniach maja w Kaliningradzie odbyła się prezentacja 20. tomu Księgi Pamięci „Wymienimy po nazwisku”, finansowanej z budżetu obwodowego. Tradycyjnie 500 egzemplarzy przekazanych zostanie bibliotekom, organizacjom społecznym i innym regionom Rosji, skąd przychodzi wiele listów z podziękowaniami za to, że kaliningradczycy pomogli dowiedzieć się o krewnych i bliskich, poległych w czasie wojny. W tym tomie znalazły się imiona i nazwiska 5529 żołnierzy radzieckich, poległych w czasie walk w Prusach Wschodnich. Prochy 3114 z nich spoczywają na terytorium Polski. Goszcząca w przededniu Dnia Zwycięstwa w Kaliningradzie delegacja Senatu RP zapewniła władze i mieszkańców obwodu, że w Polsce czci się pamięć żołnierzy radzieckich, którzy polegli na polach bitew, i że wszystkie groby wojenne są u nas otoczone należną uwagą, troską i szacunkiem, co, zresztą, niejednokrotnie podkreślali sami kaliningradczycy po wizycie w naszym kraju i odwiedzinach cmentarzy żołnierzy radzieckich. Nazwiska poległych i pochowanych w Polsce żołnierzy radzieckich mają być przekazane Konsulatowi Generalnemu RP w Kaliningradzie po to, by mogły być uwiecznione w miejscach pochówków, bowiem wszyscy ci żołnierze byli złożeni do grobów jako żołnierze nieznanymi.

Gubernator obwodu i członkowie rządu obwodowego postanowili uczcić Dzień Zwycięstwa w sposób dotychczas nie spotykany. Na koszt własny nagrali 12 znanych i lubia-

nych pieśni wojennych i podarowali 450 płyt CD weteranom. Ta niezwykła inicjatywa przyszła do głowy, jak podaje gazeta „KPwK”, ministrowi przemysłu i turystyki Nikołajowi Własience. Jako pierwsza na płycie znalazła się pieśń „Dzień Pobedy” w wykonaniu gubernatora Georgija Boosa. Przewodniczący Dumy Obwodowej Siergiej Bułycziov wykonał pieśń „Poslednij boj”, wicepremier Jelena Babinowskaja zaśpiewała „Wieczera na rejdie”, minister finansów Jelena Matwiejewa wybrała piosenkę „Tuczki w gołubom”, minister infrastruktury Aleksandr Rolbinow śpiewa „Tri tankista”, a Nikołaj Własienko wykonał pieśń „Piśmo”. Inni członkowie rządu wykonali takie znane pieśni, jak „Ech, dorogi”, „Na bezymiannoj wysocie”, „Tiomnaja nocz”, „Żurawli”, „Katusza”.

8 maja na postumencie Kolumny Triumfalnej w Kaliningradzie uroczysto odsłonięto tablicę z brązu (o powierzchni 10 m² i wadze ponad jednej tony), na której umieszczono wizerunek Świętego Georgija Pobiedonosca, który przeszywa włócznią żmiję, napis „Wielkiemu Zwycięstwu poświęca się”, daty rozpoczęcia i zakończenia Wielkiej Wojny Ojczyźnianej oraz wizerunek Orderu Zwycięstwa. W czasie uroczystego odsłonięcia tablicy mer Kaliningradu Jurij Sawienko zapowiedział ozdobienie pozostałych boków kolumny w roku przyszłym scenami batalistycznymi poświęconymi wojskom lądowym, lotnictwu i flocie – treść napisów zostanie poddana konsultacji społecznej. W trakcie uroczystości wicepremier Jurij Szalimow oświadczył: „Obecnie w niektórych krajach usuwa się pomniki żołnierzy radzieckich, a my – otwieramy nowy. Niech ku Kolumnie Triumfalnej przynoszą kwiaty, niech ona stanie się symbolem chwały i męstwa naszych ludzi na tej ziemi, która stała się na zawsze rosyjska”.

8 maja od godziny 12.30 do 14.00 w Kaliningradzie odbyła się uroczystość składania wieńców pod pomnikiem „1200 żołnierzy gwardii”. Składali je szefowie obwodu i miasta, weterani i młodzież, wojskowi, kozacy, zwykli kaliningradzcy. Przyszli, by oddać daninę pamięci poległym. Jeden z weteranów powiedział, że pamięć o poległych potrzebna jest żywym. Inny stary żołnierz zmarł w czasie uroczystości ze wzruszenia. „Lista weteranów wojny „skurczyła się” jeszcze o jednego człowieka” – napisał dziennikarz w „Kaliningradzkiej Prawdzie”.

9 maja w godzinach od 10.30 do 12.00 na Placu Zwycięstwa w Kaliningradzie odbyła się defilada wojskowa z udziałem około 800 żołnierzy i marynarzy Floty Bałtyckiej oraz słuchaczy wyższych szkół wojskowych. Pokazano transportery opancerzone Wojsk Lądowych Floty Bałtyckiej, a także systemy artyleryjskie i raketowe „Grad”, „Uragan” i „Toczka-M” oraz siły obrony powietrznej – łącznie około 40 jednostek różnej broni i sprzętu wojskowego.

W tym samym dniu o godzinie 13.00 rozpoczęła się inscenizowana bitwa o fort nr 5 w Kaliningradzie z udziałem około 120 uczestników z Moskwy, Sankt Petersburga i Kaliningradu. Strzelano przy tym z prawdziwej broni, lecz tylko przy użyciu ślepych naboju i pocisków. Po szturmie weterani i pozostali goście mogli pożywić się daniami kuchni polowej i wypić „frontowe 100 gram”.

W dniu 9 maja uroczystości upamiętniające Dzień Zwycięstwa odbyły się także w innych miejscowościach obwodu. Batalion piechoty morskiej Floty Bałtyckiej wziął udział kolejny raz w centralnych uroczystościach w Moskwie. W prasie kaliningradzkiej ukazała się wiadomość, że w czasie pobytu w stolicy Rosji jeden z oficerów kaliningradzkich zginął tragicznie podczas przechodzenia przez tory kolejowe.

Już po uroczystościach Dnia Zwycięstwa administracja Bałtyjska poinformowała, że w miejscowości Miecznikowo (d. Neushäuser) budowniczo wie domu jednorodzinnego odkryli pochówek. Na niewielkiej głębokości znaleziono w ziemi szczątki około 20 osób. Przypuszcza się, że w tym miejscu pochowano około 100 osób, wojskowych i cywilnych razem. Szef okręgu miejskiego Fiodor Jaroszewicz podjął decyzję o ekshumacji i pochówku odnalezionych szczątków ludzkich. Zapewne nie jest to ostatnie tego rodzaju odkrycie na terytorium dzisiejszego obwodu.

www.regnum.ru z 4,5 i 7 V; www.kaliningrad.kp.ru z 4 i 10 V; www.kaliningrad-online.ru z 4 V; www.kaliningrad.ru z 7 i 8 V; www.kaliningradka.ru z 10 V; www.knia.ru z 10 V 2007.

Rząd obwodu rozpatrzył projekt programu wychowania patriotycznego ludności w latach 2007–2010

Na posiedzeniu rządu rozpatrzono projekt programu „Wychowanie patriotyczne ludności Obwodu Kaliningradzkiego na lata 2007–2010”. W burzliwej dyskusji wzięli udział ministrowie i zaproszeni goście. Cele w programie postawione zostały bardzo wzniosłe: kształtowanie wśród ludzi świadomości patriotycznej, poczucia wierności swojej Ojczyźnie i wychowanie ludności w duchu najważniejszych wartości moralnych i kulturalno-historycznych.

Prezentujący program minister kultury rządu obwodowego Michaił Andriejew podkreślił, że patriotyzm dla młodzieży obwodu ma swoje cechy szczególne. Bliskość granic, otoczenie państw zagranicznych prowadzi do tego, że dzieci kaliningradzkie, młodzież częściej bywają w Polsce, Niemczech, niż w regionach rosyjskich. Kultura zachodnia agresywnie wypiera prawdziwie narodowe wartości, dlatego w obwodzie niezbędne są kompleksowe działania o charakterze wychowawczym i oświatowym.

Program przewiduje, w szczególności, wspieranie finansowe organizacji społecznych, zajmujących się wychowaniem patriotycznym. Uczestnicy dyskusji zastanawiali się, czy narodowi bolszewicy, wymachujący także flagami rosyjskimi, urządzający burzliwe demonstracje i bijatyki – to także są patrioci, czy już nie? Jak określić tę granicę, gdzie kończy się patriotyzm i zaczyna się nacjonalizm? Niektórzy uczestnicy posiedzenia zwracali uwagę, że przedłożony dokument po części przypomina opasłe opracowania wydziałów ideologicznych komitetów obwodowych KPZR. Większość uznała, że gruntowna praca, wykonana przez Ministerstwo Kultury, zgodna jest z potrzebami dnia dzisiejszego, chociaż wymaga dopracowania, którym powinna zająć się specjalna komisja międzyresortowa pod przewodnictwem wicepremier Jeleny Babinowskiej.

Dyskutanci zgodzili się, że nie wolno sprowadzać zagadnień świadomości narodowej wyłącznie do wychowania wojskowo-patriotycznego, a najważniejsze, to dać młodzieży zajęcie, pokazywać jej pozytywne przykłady z historii, kształtować postawę obywatelską miłości do Ojczyzny i szacunku do starszego pokolenia.

www.kaliningradka.ru z 3 V 2007.

Dziennikarze kaliningradzcy odczuwają presję ze strony rządu obwodowego

Z badań przeprowadzonych wśród pracowników mas mediów przez Kaliningradzki Ośrodek Socjologiczny (ros. KSC) w ramach projektu „Ekspres Kaliningradzki” wynika, że presja na dziennikarzy i cenzura są głównymi problemami regionalnych środków masowej informacji. 56% badanych dziennikarzy przyznało, że w latach 2006–2007 na ich SMI wywierano nacisk ze strony rządu obwodowego. Jeszcze 35% oświadczyło, że odczuwało presję ze strony Merostwa Kaliningradu, 26% – ze strony biznesu miejscowego, 20% – MSW. Zaledwie co piąty dziennikarz oświadczył, że w ostatnich półtora roku na jego SMI presji nikt nie wywierał.

Analogiczne badanie KSC przeprowadził w kwietniu–maju 2005 roku, gdy na czele administracji obwodowej stał Władimir Jegorow i wówczas tylko 39% respondentów oświadczyło, że odczuwa nacisk ze strony władz regionalnych.

„Ekspres Kaliningradzki” – to projekt inicjatywny Kaliningradzkiego Ośrodka Socjologicznego i Kaliningradzkiej Grupy Monitoringowej. Projekt jest finansowany ze środków własnych organizacji-inicjatorów”.

www.kaliningrad.ru z 8 V; www.knia.ru z 8 V 2007.

Rząd Rosji zaakceptował kaliningradzki program przesiedleńczy

Premier Rosji Michaił Fradkow podpisał rozporządzenie Nr 580-r z 10 maja 2007 r., które uzgadnia projekt programu Obwodu Kaliningradzkiego w sprawie udzielenia pomocy rodakom zamieszkałym za granicą w przesiedleniu się do FR – poinformowała 23 maja służba prasowa rządu obwodowego. Eksklawa kaliningradzka zaliczona została do terytoriów zamieszkania kategorii „A”, co zakłada udzielenie gwarancji państwowych i wsparcia socjalnego dla przesiedleńców w pełnym zakresie. Budżet regionalny żadnych wydatków kompensacyjnych na ich przesiedlenie nie ponosi, a wszystkie nakłady zapewnia budżet federalny. Zgodnie z planami rządu obwodowego, w ciągu 5 lat do regionu na pobyt stały ma się przesiedlić 300 tysięcy osób.

www.knia.ru z 23 V 2007.

Partie polityczne i organizacje społeczne

„Druga Rosja” zamierza protestować przeciwko burzeniu pomników żołnierzy radzieckich

8 maja w Kaliningradzie aktywiści oddziału lokalnego koalicji „Druga Rosja” („Inna Rosja”), do której wchodzi między innymi komuniści rosyjscy, zamierzali przeprowadzić akcję protestu przeciwko demontażowi pomników żołnierzy radzieckich, poległych w czasie wojny z faszyzmem. Pikieta miała odbyć się o godz. 17.00 czasu moskiewskiego przed siedzibą Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej na ulicy Kirowa. Uczestnicy pikiety zamierzali zażądać od deputowanych KDO i Przedstawicielstwa MSZ Rosji w Obwodzie Kaliningradzkim „oficjalnej reakcji na wypowiedzi szeregu osób i wydarzenia w Polsce, na Węgrzech i w Estonii, gdzie we władzy zaczęli pojawiać się chętni do rewizji roli żołnierzy radzieckich w Zwycięstwie nad faszyzmem”. Z kolei przedstawiciel służby prasowej Dumy Obwodowej poinformował, że 8 maja żadnych posiedzeń w Dumie nie planuje się.

www.regnum.ru z 7 V 2007.

Stowarzyszenie przeciwników strefy gier hazardowych w obwodzie

W Izbie Społecznej Obwodu Kaliningradzkiego odbyła się dyskusja pt. „Strefa gier – oznaki niebezpieczeństwa”, zainicjowana przez ruch „O odrodzenie moralne”, w której wzięli udział przedstawiciele organizacji społecznych i religijnych, deputowani.

Otwierająca zebranie przewodnicząca ruchu Ludmiła Riabichenko szczególnie zaakcentowała ewolucję stanowiska władz lokalnych w sprawie strefy gier hazardowych: od „prędzej nie, niż tak” do „uczucia głębokiego zadowolenia”. Jak oświadczył deputowany Rady Miejskiej w Kaliningradzie Jewgienij Gan, „żadne dochody budżetowe są niewspółmierne ze szkodą moralną, którą wyrządzi podobna decyzja. Jednoznacznie należy zbierać podpisy za wyłączeniem naszego regionu z wykazu przypuszczalnych stref gier”.

W charakterze ekspertów wystąpili i krańcowo negatywnie ocenili ideę kaliningradzkiego „Las Vegas” przedstawiciel Agencji Federalnej ds. Kontroli Rozpowszechniania Narkotyków Rusłan Jelczew i główny narkolog dziecięcy obwodu Władimir Kuzniecowa. Ten ostatni zauważył: «Szpital narkologiczny z wielkim trudem daje sobie radę z miejscowymi graczami uzależnionymi, a utworzenie strefy gier nieuchronnie wywoła napływ przyjezdnych. W Kaliningradzie nie ma ośrodka kryzysowego dla osób skłonnych do samobójstwa, a bez niego po utworzeniu strefy trudno będzie obejść się». Przedstawicielka organizacji kobiecej „Debora” Łarisa Moskaliowa przypominała o problemie „współuzależnionych” – członków rodzin hazardzistów i narkomanów. Zdaniem mówców, reakcja negatywna ludności jest przez władze przemilczana. Przewodniczący Stowarzyszenia Kapitanów Morskich Piotr Czagin zauważył: „Rosyjski i prawosławny obyczaj nie pozwala na pobłażanie złym nałogom ludzkim”. Przedstawiciel Rosyjskiej Cerkwi Pra-

wosławnej igumen Markieł przypomniiał zebranych o niedawnej negatywnej reakcji na ideę strefy gier hazardowych Metropolity Smoleńskiego i Kaliningradzkiego Kiryłła i wyraził nadzieję, że ten autorytatywny głos pomoże w zjednoczeniu się wszystkich przeciwników przekształcenia Kaliningradu w wielkie kasyno. Poparł go ksiądz Michaił, ze wzruszeniem wymieniający cały szereg imion ludzi młodych, nad trumną których wypadło mu odprawiać nabożeństwo w ostatnim czasie. Wszyscy oni padli ofiarą nałogów społecznych, które zdaniem księdza, nieuchronnie zwielokrotnią się w przypadku utworzenia kaliningradzkiego „Las Vegas”.

Od debaty zebrani przeszli do części organizacyjnej zebrania, podejmując uchwałę o utworzeniu ruchu społecznego „Naród przeciwko strefie gier”. Powołano radę nowego związku społecznego.

www.kaliningradka.ru z 10 V 2007.

Duma Obwodowa i rady samorządowe

Rada do Spraw Autonomii Narodowościowo-Kulturalnych

Przy Kaliningradzkiej Dumie Obwodowej powstał nowy społeczny organ doradczy – Rada do Spraw Autonomii Narodowościowo-Kulturalnych w Obwodzie Kaliningradzkim. W jej skład wchodzi przedstawiciele autonomii Białorusinów, Ukraińców, Litwinów, Niemców rosyjskich, Ormian i Azerów. Reprezentowane są także stowarzyszenia narodowościowe – polskie „Polonia”, koreańskie, kazachskie „Orken”, żydowskie „Szafar”, Towarzystwo Kultury Rosyjskiej „Kalinuszka”, a nawet Asyryjczycy, których reprezentuje zreszenie „Aszszur”.

Radzie przewodniczy przewodniczący Dumy Obwodowej Siergiej Bułycziov, jego zastępcami zostali deputowany Władisław Dorofiejew i lider lokalnej diaspory litewskiej Alvidas Muliulis. Jak wyjaśniono w Dumie Obwodowej, ten organ doradczy powstał po to, by wspierać realizację zamierzeń i interesów kulturalnych i społecznych wspólnot etnicznych, zamieszkujących na terytorium obwodu, umacniać zgodę między narodowościami, zaufanie i partnerstwo, przeciwdziałać ekstremizmowi.

www.kaliningradka.ru z 7 V 2007.

Rada Koordynacyjna Przewodniczących Organów Przedstawicielskich

W siedzibie Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej odbyło się posiedzenie organizacyjne Rady Koordynacyjnej Przewodniczących Organów Przedstawicielskich Jednostek Muncypalnych Obwodu Kaliningradzkiego. Szefem tego doradczego organu Dumy Obwodowej, wybrany został jej przewodniczący Siergiej Bułycziov. Jego zastępcami zostali Wiaczesław Baszkatow – przewodniczący Komisji ds. Ustawodawczych, Ustroju

Państwowego i Samorządu Lokalnego Dumy Obwodowej, i Aleksandr Siemionow – przewodniczący Rady Okręgu Miejskiego w Swietłym.

W skład Rady Koordynacyjnej w dniu jej powołania weszło już 27 z 36 przewodniczących lokalnych rad deputowanych.

Przewiduje się, że w najbliższym czasie w składzie tej nowej struktury zostaną powołane grupy ekspertów z zadaniem podjęcia prac na rzecz bardziej efektywnego uregulowania prawnego zagadnień samorządu lokalnego.

KP-P, nr 89 z 18 V 2007.

W Gwardiejsku kryzys rady rejonowej

Pod koniec marca br. sześciu deputowanych rady rejonowej w Gwardiejsku (z siedemnastu) jednocześnie dobrowolnie zrzekło się mandatów. Pozostałych jedenastu od tej pory ani razu nie zebrało się na posiedzenie, ponieważ zgodnie z prawem nie stanowią oni wymaganego kworum do sprawowania władzy przedstawicielskiej samorządu rejonowego. Przewodniczący rady Władimir Mińko osobiście przekazał Sądowi Obwodowemu wniosek o uznanie rady za nieuprawnioną do sprawowania władzy i przedterminowe jej rozwiązanie. Komisja wyborcza rejonu podjęła w międzyczasie decyzję o przeprowadzeniu jedynie wyborów uzupełniających – na miejsca opuszczone przez sześciu deputowanych – i wyznaczyła datę tych wyborów na dzień 10 czerwca br. Gdy w połowie kwietnia Sąd Obwodu Kaliningradzkiego uznał całą radę jedynie za nieprawomocną, ale jej nie rozwiązał – sytuacja formalno-prawna skomplikowała się bez reszty.

Pojawiły się żądania by komisja wyborcza przeprowadziła wybory całego składu rady. Skargę w tej sprawie oddalił jednak Sąd Rejonowy w Gwardiejsku. Stanowisko Sądu Rejonowego i Rejonowej Komisji Wyborczej podzielają także przewodniczący Komisji Wyborczej Obwodu Kaliningradzkiego Siergiej Łuniew i jego poprzednik Wasilij Ziubnow.

KP, nr 91 z 22 V 2007.

„Milicja ścięła się z dumą...”

Izba Kontrolno-Obrachunkowa Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej przeprowadziła w miesiącu kwietniu br. w Obwodowym Urzędzie Spraw Wewnętrznych kontrolę wykorzystania środków budżetu obwodowego na działalność w zakresie bezpieczeństwa narodowego i ochrony prawa. 24 maja br. na posiedzeniu Dumy Obwodowej kontrolerzy Izby zarzucili Obwodowemu Urzędowi Spraw Wewnętrznych bezpodstawne wykorzystanie 16 mln rubli, uzyskanych przez Państwową Inspekcję Samochodową, na potrzeby innych pododdziałów tego urzędu. Uznano także, że 121 tysięcy rubli wydatkowano niezgodnie z przeznaczeniem – na przedpłatę prac projektowych w zakresie budowy cerkwi pod wezwaniem Georgija Pobiedonosca w Kaliningradzie.

Prócz tego, ujawniono, że OUSW zlecił wykonanie druków praw jazdy i samochodowych tablic rejestracyjnych bez przeprowadzenia przetargów. Przedstawiając wyniki kontroli na posiedzeniu Dumy Obwodowej, Izba Kontrolno-Obrachunkowa wnioskuje o cofnięcie środków budżetowych, wydatkowanych niezgodnie z prawem.

25 maja br. na stronach internetowych regionalnych agencji informacyjnych ukazało się sprostowanie naczelnika Oddziału Finansowo-Ekonomicznego OUSW pułkownika milicji Walentyny Kulikowej, w którym stwierdza się, że zarzuty Izby Kontrolno-Obrachunkowej wyszane zostały z palca i że wszystkie wydatki budżetowe zrealizowane zostały zgodnie z prawem.

Zdaniem Walerija Frołowa, przewodniczącego Komisji ds. Budżetu i Finansów Dumy Obwodowej, OUSW próbuje wypaczyć rzeczywistość, bowiem do dnia posiedzenia Dumy Obwodowej nikt z OUSW nie nadesłał do niej swoich zastrzeżeń odnośnie zarzutów postawionych w protokole Izby Kontrolno-Obrachunkowej z 6 kwietnia, a sam protokół został zwrócony bez zastrzeżeń z podpisem zastępcy naczelnika urzędu. Prócz tego, na posiedzeniu ww. komisji przy rozpatrzeniu wyników kontroli obecna była zastępca naczelnika Oddziału Finansowo-Ekonomicznego OUSW Natalija Prokofjewa, która nie wniosła sprzeciwu do protokołu.

www.regnum.ru z 24 V; www.kaliningrad.ru z 24 V; KP-P, nr 94 z 25 V;
KP, nr 96 z 29 V 2007.

Duma o Izbie Społecznej, wykonaniu budżetu i ruchu bezwizowym

Posiedzenie Dumy Obwodowej w dniu 24 maja odbyło się po miesięcznej przerwie i spiętrzenie spraw było tak duże, że deputowanym nie tylko trudno było w nich rozeznaczyć się, lecz także niektórym z nich nie starczyło również sił na tak długie siedzenie w sali i pod koniec dnia coraz więcej foteli stawało się pustych. Z trudem zbierano kworum. Zwraca na to uwagę Natalija Nikołajewa, korespondentka „Rosyjskiej Gazety”. Ponadto natężenie namietności było tak duże, że sprawa Izby Społecznej Obwodu Kaliningradzkiego – rozstrzygnięta została nie tak, jak oczekiwano. Rząd obwodowy zamierzał skopiować ustawę o Izbie Społecznej Rosji, która stanowi, iż jedna trzecia jej składu jest mianowana przez prezydenta. Izba Społeczna Obwodu Kaliningradzkiego będzie składać się z 36 członków: 12 wskazanych przez gubernatora zaprosi kolejnych 12 członków, Duma Obwodowa zgłosi 6, Stowarzyszenie Jednostek Muncypalnych także 6.

Niektórzy deputowani dopatrzili się w tym przekształcenia Izby Społecznej w pododział strukturalny rządu obwodowego. Deputowani opozycyjni, którzy zaproponowali swój wariant kształtowania Izby Społecznej, wypowiedzieli się przeciwko kopiowaniu ustawy federalnej. Georgij Boos dawał deputowanym możliwość zdecydowania co do jego prerogatyw.

W przededniu posiedzenia Dumy Obwodowej eksperci nie mieli wątpliwości, że projekt ustawy regionalnej o Izbie Społecznej, przedłożony przez rząd obwodowy, będzie

przyjęty w pierwszym czytaniu. Gdy nadszedł decydujący moment, w sali posiedzeń deputowanych z frakcji „Jednej Rosji” można było policzyć na palcach jednej ręki. Za to wszyscy oponenti siedzieli na swoich miejscach. Postanowiono zatem wycofać z porządku projekt ustawy o Izbie Społecznej i powołać komisję porozumiewawczą, celem wypracowania koncepcji ustawy z uwzględnieniem propozycji oponentów – relacjonuje N. Nikołajewa w „Zapad Rossii”, dodatku regionalnym do „Rosyjskiej Gazety”.

Minister finansów rządu obwodowego Jelena Matwiejewa przedstawiła realizację budżetu w pierwszym kwartale br. Plan dochodów pierwszego kwartału wykonany został w 77%, a pod względem rozchodów w 73%: dochody – 2630 milionów rubli, rozchody – 2688,7 mln rubli, deficyt – 58,6 mln rubli. Z tytułu podatku dochodowego nie uzyskano 268 mln rubli, gdyż „ŁUKOIL” zaczął przekazywać do budżetu obwodowego o wiele mniej pieniędzy, niż do budżetu federalnego.

Deputowani przypomnieli Matwiejewej, że od kwietnia 2006 r. obowiązuje ustawa o SSE, która znosi opłaty eksportowe na ropę naftową. Po co więc planowano w budżecie obwodowym nierealne liczby? Zwrócili także uwagę, że, na przykład, ochrona środowiska naturalnego w ogóle pozostała bez finansowania. Wyjaśnienia minister finansów nie zadowolili deputowanych. Niektórzy z nich domagali się obecności gubernatora lub przynajmniej wicepremierów na tych posiedzeniach, na których rozpatrywane są zagadnienia dotyczące realizacji i zmian w budżecie obwodowym.

Na tym samym posiedzeniu Dumy Obwodowej toczyła się burzliwa dyskusja na temat skutków zniesienia bezpłatnych wiz do Polski i Litwy z dniem 1 czerwca br. w związku z wejściem w życie umowy między Rosją i UE o wzajemnych ułatwieniach wizowych, która zniesie udogodnienia dla kaliningradczyków. Szczególnie zawiedzeni są ci, którzy z handlu przygranicznego uczynili swój biznes, czyli „czełnoki” („mrówki”). To oni rzucili się do konsulatów generalnych Polski i Litwy po jeszcze bezpłatne wizy, tworząc długie kolejki przed okienkami przyjąć dokumentów. Ta sytuacja nie mogła ująć uwadze deputowanych, do których docierały skargi kaliningradczyków na to, że polskie służby graniczne, nie czekając na dzień 1 czerwca, zaczęły zwracać z granicy tych kaliningradczyków, którzy, posiadając wizy roczne, w ciągu ostatnich sześciu miesięcy nie korzystały z prawa wjazdu do Polski.

Jeszcze przed posiedzeniem Dumy przygotowano apel do prezydenta Rosji Władimira Putina, w którym mówi się o konieczności utrzymania obowiązującej praktyki uproszczonego trybu tranzytu i wydawania mieszkańcom Obwodu Kaliningradzkiego bezpłatnych wiz litewskich i polskich. W apelu zwracano się także z propozycją by w trakcie rozpatrywania nowej umowy o współpracy między FR i UE wnieść do niej wszystkie problemy kaliningradzkie – od tranzytu ludzi i ładunków do wbudowywania regionu w koncepcję współpracy Rosji i Unii Europejskiej w ramach czterech wspólnych przedsięwzięci.

Ale, jak informuje Nikołajewa, rządowi obwodu ta inicjatywa nie spodobała się. Deputowanym dano do zrozumienia, że wszystko już zostało postanowione i tę kwestię należy zdjąć z porządku obrad dумы. Jednak i w tej sprawie, podobnie jak w sprawie z Izłą Społeczną, proces wymknął się spod kontroli większości parlamentarnej, która zawsze trzymała stronę rządu.

Najpierw na posiedzenie dумы zaproszono przedstawiciela MSZ Rosji w Kaliningradzie Siergieja Biezbieieżjewa, który wyjaśnił, że wszystko zmierza ku lepszemu. MSZ Rosji doprowadzi w przyszłości do wjazdów bezwizowych wszystkich Rosjan do UE. A od 1 stycznia 2008 roku, gdy Litwa i Polska wejdą do strefy z Schengen, wizy polskie i litewskie otworzą kaliningradczykom drogę praktycznie do dowolnego kraju europejskiego. Po wysłuchaniu przedstawiciela MSZ deputowani postanowili tekst apelu pilnie poddać korekcie i przyjąć go obiegiem, żeby zdążyć wysłać go do prezydenta przed 1 czerwca.

W dniu 30 maja większość deputowanych podpisała się pod apelem do prezydenta Rosji, w którym proszą szefa państwa o wprowadzenie dla obywateli UE i Obwodu Kaliningradzkiego trybu wzajemnych wyjazdów bezwizowych, o czym informuje Wadim Smirnow („*Otwórzcie granice dla regionu pilotażowego*”, KP z 31 V). Zdaniem Smirnowa, „odpowiedź na list parlamentarzystów kaliningradzkich jest w pełni przewidywalna. Najprawdopodobniej, będzie w niej wskazane, że rokowania między Rosją i UE o ustanowieniu w perspektywie średnioterminowej trybu wzajemnych wyjazdów bezwizowych są prowadzone (i to jest prawda), a dalej może nastąpić odesłanie do artykułów 6 i 19 Konstytucji FR, traktujących o równouprawnieniu wszystkich Rosjan.

KP, nr 85 z 12 V, nr 95 z 26 V, nr 98 z 31 V; SK, nr 20 z 16-22 V; www.kaliningradka.ru z 14 i 25 V; www.gov.kaliningrad.ru z 22 V; KP-P, nr 94 z 25 V; RG, nr 112 z 29 V 2007.

„Statut odłożyli do jesieni?”

Wadim Smirnow przewiduje w „Kaliningradzkiej Prawdzie”, że nowy Statut (Ustawę Zasadniczą) Obwodu Kaliningradzkiego ostatecznie dopracują w rządzie regionalnym dopiero jesienią. Niedawno minister finansów Jelena Matwiejewa skierowała do gubernatora Gieorgija Boosa notatkę służbową, w której wskazała, że na utrzymanie Dумы Obwodowej i Sądu Statutowego traci się zbyt dużo pieniędzy budżetowych, w związku z czym obciążenie kasy regionalnej z tego tytułu należałoby rozważyć ponownie (na przykład zmniejszyć liczbę deputowanych otrzymujących wynagrodzenie z budżetu obwodowego). Są też powody czysto techniczne. W czerwcu rząd obwodu zamierza rozpatrzyć dwa projekty ustaw – o gubernatorze obwodu i rządzie obwodowym. Być może później przyjdzie kolej na statut, a niedługo deputowani udadzą się na wakacje.

www.knia.ru z 10 V; KP, nr 97 z 30 V 2007.

Projekt ustawy chroniącej mały biznes przed przymusowym wysiedleniem z dzierżawionych lokali

Kaliningradzka Duma Obwodowa zamierza skorzystać z doświadczeń Sankt Petersburga przy opracowaniu projektu ustawy regionalnej chroniącej małe przedsiębiorstwa przed przymusowym wysiedleniem z dzierżawionych przez nie pomieszczeń.

Ustawa federalna przewiduje, że do końca 2009 roku lwią część dzierżawionych pomieszczeń niemieszkalnych, będących własnością państwową lub municypalną, powinna być sprywatyzowana i sprzedana na aukcji (innych wariantów nie ma). Ustawodawcy federalni nie przewidzieli, że aukcje wygrywają firmy dysponujące dużym kapitałem. Stąd dążenie ustawodawców regionalnych do tego, by zapobiec temu upadkowi, póki jeszcze można. Wzorując się na doświadczeniach petersburskich przygotowany jest projekt ustawy gwarantujący, że sprzedaż dzierżawionych przez małych przedsiębiorców pomieszczeń może odbyć się tylko za ich zgodą i pod warunkiem, iż przedsiębiorca włożył własne środki w dzierżawione przez ponad pięć lat pomieszczenie.

W obwodzie istnieje około 10 tysięcy małych przedsiębiorstw, mających status osoby prawnej, i około 25 tysięcy przedsiębiorców indywidualnych (bez tego statusu). Liczba zatrudnionych w małym biznesie przewyższa 130 tysięcy osób, czyli około jednej trzeciej części ludności zdolnej do pracy. Ponad 60% tych przedsiębiorstw skupionych jest w Kaliningradzie, Swietłym i Gurjewsku.

KP, nr 98 z 31 V 2007.

Deputowani zbojkotowali mera Bałtijska, który postanowił przeprowadzić „niezrozumiałe referendum”

Grupa deputowanych Rady Okręgu Miejskiego w Bałtijsku nie zjawiała się na nadzwyczajne posiedzenie w sprawie przeprowadzenia referendum, zainicjowanego przez szefa okręgu miejskiego Fiodora Jaroszewicza. Jak oświadczyła korespondentowi AI „Regnum” deputowana tej rady Tat’jana Bondarczuk, nie dopuszczając do kworum, zaprotestowano przeciwko inicjatywie szefa okręgu (mera okręgu) „przeprowadzenia niezrozumiałego referendum, by zastopować wejście w życie orzeczenia Sądu Statutowego Obwodu Kaliningradzkiego o pozbawieniu naszego samorządu statusu okręgu miejskiego”. Według słów Bondarczuk, szef okręgu Jaroszewicz dąży do rozpoczęcia referendum, „żeby utrzymać się przy władzy chociażby pół roku”, ponieważ w czasie referendum żadnych przekształceń w samorządzie prowadzić nie wolno. Tak stanowi ustawodawstwo federalne. Mimo sprzeciwu części deputowanych, mer okręgu Jaroszewicz ponownie zabiega o przeprowadzenie posiedzenia rady w tej sprawie w dniu 31 maja br.

Wcześniej AI „Regnum” informowała o tym, że rząd obwodowy zaskarżył w Sądzie Statutowym szereg ustaw regionalnych, uchwalonych z inicjatywy administracji poprzedniego gubernatora Władimira Jegorowa, o nadaniu 11 rejonom obwodu statusu okręgów miejskich. Okręg Miejski w Bałtijsku ponownie przekształca się w odrębne jednostki

samorządowe (municipalne) Bałtijsk i Primorsk, które otrzymują status gorodskich posielenij.

Sąd Statutowy Obwodu Kaliningradzkiego uznał za niezgodne ze Statutem Obwodu jeszcze 10 ustaw regionalnych o nadaniu 10 rejonom statusu okręgów miejskich. Mowa jest o Bagrationowskim, Gurjewskim, Gusiewskim, Krasnoznamienskim, Niemeńskim, Niestierowskim, Ozierskim, Poleskim, Sławskim i Czerniachowskim okręgach miejskich, które do jesieni 2004 roku były rejonami Obwodu Kaliningradzkiego.

Zwracając się do Sądu Statutowego z wnioskiem o uznanie ustaw regionalnych za niezgodne ze Statutem Obwodu, gubernator G. Boos uzasadniał, że w granice okręgów miejskich bezpodstawnie włączone były grunty Państwowego Funduszu Leśnego i grunty o przeznaczeniu rolniczym, które nie podlegają zabudowie typu miejskiego lub rozwojowi infrastruktury. Na terytoriach nowo utworzonych okręgów miejskich znajdują się miejscowości, które powinny być obdarzone samodzielnymi statusami jednostek municypalnych, w szczególności, sielskich posielenij [odpowiednik gmin].

Wiosną 2005 roku, w czasie przygotowania normatywnej bazy danych ustaw, Prokuratura Obwodu Kaliningradzkiego występowała już do Sądu Obwodowego o uznanie owych ustaw za nieobowiązujące i nie podlegające zastosowaniu. Po raz pierwszy prokuratura odwołała się do Europejskiej Karty Samorządu Lokalnego z maja 1990 r. i stwierdziła, że ustawy te naruszają ją. Orzeczeniem Sądu Obwodowego wniosek prokuratury został uwzględniony, jednak później administracja Jegorowa zaskarżyła to orzeczenie w Sądzie Najwyższym FR.

Reforma struktury samorządowej w obwodzie ponownie zmierza do wprowadzenia struktury dwustopniowej – samorządowa jednostka szczebla rejonowego i jednostki samorządowe szczebla miejskiego (gorodskoje posielenije) lub gminnego (sielskoje posielenije). Reforma ta nie odbywa się bezboleśnie, bowiem zmiany naruszają czyjeś interesy. Przykładem niech posłuży przekształcenie dotychczasowych okręgów miejskich w Bałtijsku czy Swietłogorsku. W tym ostatnim przypadku okręg miejski podzielono na trzy samodzielne jednostki samorządowe typu miejskiego – Swietłogorsk, Donskoje i Primorje i utworzono z nich rejon samorządowy o całkiem „nie rejonowej” nazwie „Swietłogorskij gorodskoj okrug”. Ta niekonsekwencja mniej jednak obchodzi mieszkańców Donskoje i Primorje, niż to, iż, będąc mieszkańcami samorządowej jednostki typu miejskiego, utracą dodatki wiejskie. Na przykład, dla emerytki Ludmiły Bobykowej perspektywa utraty dodatku w wysokości tysiąca rubli miesięcznie już wywołuje oburzenie. Już 29 lipca w tych trzech jednostkach samorządowych typu miejskiego i w nowo upieczonym rejonie samorządowym mieszkańcy wybiorą radnych i szefów jednostek. Wszyscy zastanawiają się jak między tymi samorządami podzielony zostanie budżet dotychczasowego okręgu miejskiego i czy nowe samorządy otrzymają chociaż część z tych środków z dotacji obwodowej i federalnej, które dotychczas otrzymywał Swietłogorski Okręg Miejski, który teraz otrzymuje dodatkowo jeszcze status rejonu. Bezspornym jest bowiem to,

iz liczące niespełna po kilka tysięcy mieszkańców nowe jednostki samorządowe Donskoje i Primorje nie są w stanie obejść się bez dotacji państwowych. Jak napisał Andriej Gorbunow w „KP” z 10 maja, reformowanie Swietłogorskiego Okręgu Miejskiego na swoje rafa („*Kurortnyj pieriediel*” na www.kaliningradka.ru z 10 maja).

RG, nr 92 z 3 V, nr 114 z 31 V; www.kaliningrad.kp.ru z 5 V; KPwK, nr 64 z 5 V;

KP, nr 83 z 10 V, nr 86 z 15 V, nr 95 z 26 V; www.kaliningrad.ru z 27 V 2007.

Administracja państwowa i samorządowa

„Gref marzy o fabryczne świece” i zapowiada przedłużenie federalnego programu rozwoju obwodu do 2015 r.

German Gref, minister rozwoju gospodarczego i handlu FR, odwiedził po raz kolejny obwód. W czasie konferencji prasowej na zakończenie wizyty, jak nigdy przedtem, prawil komplementy gospodarzom. Przyznał się, że do kaliningradczyków odnosi się ze szczególnym uczuciem: „U was jeszcze spotkasz ludzi z płonącymi oczami”. German Gref docenił to, że obwód uzyskał w 2006 roku najwyższe wśród wszystkich regionów Rosji tempo wzrostu gospodarczego – 68%. „Czegoś takiego jeszcze nigdy nie spotkałem” – nie powstrzymał się przed emocjami minister, który jeszcze niedawno jako przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Obchodów 750-lecia Kaliningradu–Königsberga groził zbudowaniem szubienicy w Bramie Królewskiej dla tych urzędników, którzy opie-szale będą realizować swoje zadania

W rozmowie z dziennikarzami poruszył temat Federalnego Programu Celowego Rozwoju Obwodu Kaliningradzkiego do 2010 roku, obiecując, że będzie on przedłużony o 5 lat – do 2015 roku. Wśród obiektów, które będą finansowane w ramach tego programu, wymienił budowę obwodnicy samochodowej wokół Kaliningradu, trasy samochodowej łączącej sanatoryjne miasta wzdłuż wybrzeża, a także dwóch tras międzynarodowych, które przebiegają przez obwód. Poinformował, że w latach 2007–2008 ponad miliard rubli przeznaczy budżet federalny na unowocześnienie portu lotniczego w Chrabrowie i około 700 mln rubli na przeprawę promową w Bałtjsku.

Do 2012 roku rozstrzygnięty zostanie problem zaopatrzenia obwodu w gaz ziemny. Do 20 maja władze obwodowe powinny zebrać gwarancje od użytkowników gazu o niezbędnych dla nich ilościach tego paliwa do 2012 roku. Gref podkreślił, że wśród potencjalnych odbiorców gazu uważa się także i drugi blok elektrociepłowni Nr 2 (TEC–2). Wszak w przypadku jego uruchomienia sprawa zaopatrzenia regionu w energię elektryczną będzie rozwiązana na wiele lat. SA „Gazprom” ma określić warianty dostaw gazu do regionu.

Na pożegnanie minister obiecał kaliningradczykom, że za 5–7 lat obwód stanie się jednym z najbardziej kwitnących regionów Rosji, gdzie będą konkurować inwestorzy i firmy turystyczne. Dziennikarze zapytali, czy czasem nie planuje on przenieść się do Kaliningradu na pobyt stały? Gref powiedział: „Dopóki jestem na służbie państwowej, chyba nie ... A potem – całkiem możliwe. Kupię tu jakąś fabryczkę świec ...”

Kaliningradzkie środki masowej informacji pilnie obserwowały przebieg wizyty tego wpływowego ministra i poświęciły jej szereg obszernych informacji:

– *„Technika nie wytrzymała naporu Grefa. Szef Ministerstwa Rozwoju Gospodarczego Rosji jest zadowolony z wizyty w naszym obwodzie, chociażomalże nie utknął w windzie i pobrudził buty w kurzu”* [Relacja z pobytu Grefa i wysokich urzędników szczebla federalnego i obwodowego w zakładzie SA „Wspólnota-Soja” w Swietłym, gdzie trwał rozładunek statku „Artemon”, który dostarczył 30 tys. ton ziarna soi z Brazylii. Dziennikarki tygodnika „Kaskad” towarzyszyły także ministrowi w jego wycieczce na placu budowy szkoły w miejscowości Bolszoje Isakowo w rejonie gurjewskim i odnotowały jego wypowiedzi na temat funkcjonowania Szczególnej Strefy Ekonomicznej w obwodzie, przyszłej strefy gier hazardowych i ewentualnej budowy elektrowni atomowej w obwodzie]. K-d, nr 17 z 2-7 V 2007;

– *„Gref marzy o fabryczce świec”* [Relacja z przebiegu konferencji prasowej ministra Grefa na zakończenie wizyty], A i F-K, nr 18 z 2-8 V 2007;

– *„Wszystko mogłoby być całkiem inaczej. Nigdy przedtem minister Gref nie przyjeżdżał do Obwodu Kaliningradzkiego w aż tak pogodnym nastroju”* [Wadim Smirnow nawiązał do poprzednich wizyt ministra, kiedy to napędzał strachu niektórym urzędnikom miejscowym, i zupełnie innego nastroju podczas wizyty obecnej, w czasie której G. Gref rozdawał obietnice dalszego wspierania rozwoju obwodu przez centrum federalne]. KP, nr 79 z 3 V 2007;

– *„Na gazie niebieskim. German Gref obiecał, że problem zaopatrzenia obwodu w gaz ziemny będzie rozstrzygnięty do 2010 roku”* [Szczegółowy opis stanu gazyfikacji obwodu (miasta 45%, wieś 4,5%), potrzeb bieżących i na najbliższe pięć lat, problemów z tranzytem gazu przez Białoruś i Litwę i osiągniętych porozumień z głównym dostawcą gazu – SA „Gazprom”], RG, nr 92 z 3 V 2007;

– *„Odejdę ze służby, przeprowadzę się do Kaliningradu. W czasie wizyty w naszym obwodzie German Gref szafował pochwałami i obietnicami”* [Jak wyżej], KPwK, nr 63-t/18 z 3–10 V 2007.

„Z Moskwy – do lasu. Politolog stanie na czele parku narodowego”

27-letni Jewgienij Sniegiriow, zastępca naczelnika Urzędu ds. Współdziałania ze Środkami Masowej Informacji Ministerstwa Zasobów Przyrody FR, w połowie kwietnia br. mianowany został pełniącym obowiązki dyrektora Parku Narodowego „Mierzeja Kurońska” w Obwodzie Kaliningradzkim. Swoimi spostrzeżeniami o stanie spraw w parku narodowym podzielił się z korespondentem tygodnika „Argumenty i Fakty” – Kaliningrad”: „Przed przyjazdem tu [z Moskwy] dokładnie zbadałem sytuację, zapoznałem się z podstawową dokumentacją parku. Teraz badam rzeczywisty stan spraw. Jestem przeko-

nany, że sytuację na mierzei można zmienić na lepszą. Już w maju aparat centralny Rospirodnadzoru przeprowadzi kompleksową kontrolę działalności finansowo-gospodarczej i naukowej parku narodowego od początku 2006 roku. Kontrola jest pozaplanowa i będzie prowadzona także z mojej inicjatywy. Później zaczniemy opracowywać plan działalności na najbliższy czas”.

Na pytanie dziennikarza jak on, z wykształcenia politolog i dziennikarz, zamierza rozwiązywać bieżące problemy gospodarcze parku, Sniegiriow odpowiedział krótko: „Z problemami rezerwatów państwowych i parków narodowych – od Arktycznego po Socziński – zapoznałem się nie ze słyszenia. Doświadczenie pracy w Ministerstwie Zasobów Przyrody FR nie poszło na próżno. Uważam, że najważniejszym jest być dobrym administratorem”.

Sniegiriow zapewnił też, że przy ocenie dotychczasowych pracowników parku kierować się będzie przede wszystkim ich profesjonalizmem.

Zapytany został także o to, czy nie niepokoi go fakt nasilonego budownictwa na mierzei. Kierownictwo obwodu ma projekt budowy na tym unikalnym półwyspie ośrodków SPA, aqua-parku, hoteli. Swoją opinię do tego projektu p.o. dyrektora wyraził też krótko: „Teraz mierzeja wyraźnie jest podzielona na strefy: rekreacyjną – miejsca, gdzie rozlokowano pensjonaty i bazy turystyczne, i gdzie budownictwo jest dozwolone. W strefie rezerwatu i strefie szczególnie chronionej zabronione jest jakiegokolwiek budownictwo. I my będziemy kierować się literą prawa”.

Procedura wymaga, by kandydatura na stanowisko dyrektora Parku Narodowego „Mierzeja Kurońska” została zatwierdzona przez pełnomocnego przedstawiciela prezydenta FR w PZOI Iliję Klebanowa. Jewgienij Sniegiriow jest przekonany, że w ciągu miesiąca Klebanow podejmie decyzję.

A tymczasem wszystko wskazuje na to, że młody p.o. dyrektora parku już otrzymał pierwsze ostrzeżenie – i nie od przełożonych, lecz od tych, którzy uznali, że nowy szef parku może zagrazić ich interesom. 19 maja zakończona została kontrola kompleksowa działalności poprzedniego kierownictwa parku. I w tym samym dniu nieznanymi sprawcami spalili na klatce schodowej domu na ulicy Lesoparkowej w Zielenogradsku wózek dziecięcy ośmiomiesięcznej córki Jewgienija Sniegiriowa. Sam on w tym czasie był w pracy na terenie parku razem z kontrolującymi. Trujący dym z palącego się wózka uniemożliwił żonie i córce p.o. dyrektora parku opuszczenie mieszkania. Interweniowała straż pożarna. Na klatce schodowej pięciokondygnacyjnego domu stały dwa wózki dziecięce, ale zapalił się ten, który należał do Sniegiriowych.

AiF-K, nr 18 z 2-8 V; KP, nr 91 z 22 V, KP w K, nr 72 z 22 V; SK, nr 21 z 23-29 V 2007.

Mer Czerniachowska: „Zmuszają mnie bym podał się do dymisji”

Mer Czerniachowska Andriej Winogradow już po raz drugi stanie przed sądem. Tym razem z oskarżenia Prokuratury Obwodu Kaliningradzkiego za przekroczenie uprawnień

służbowych. W wyniku kontroli ustalono, że w latach 2005–2006 administracja Czerniachowska nie wykorzystała zgodnie z przeznaczeniem ponad 4 mln rubli, przekazanych na finansowanie federalnych programów celowych, lecz przeznaczyła połowę z tej kwoty na pokrycie zadłużenia podatkowego miejskich jednostek budżetowych, co było zabronione.

Pierwszą sprawę karną przeciwko Winogradowowi wszczęto cztery miesiące wcześniej. Wówczas wyszło na jaw, że mer nabył dla miasta starą kotłownię po jawnie zawyżonej cenie i bez przetargu. Straty budżetu miejskiego przekroczyły z tego tytułu ponad 4 miliony rubli.

Służba prasowa jednostki municypalnej „Czerniachowski Okręg Miejski” nazwała to, co się dzieje, przesładowaniem mera Winogradowa na czyjeś zamówienie, zaś sam mer jest przekonany, że na niego jest wywierana presja, by zmusić go do dymisji. W Czerniachowsku trwa walka polityczna między zwolennikami obecnego mera i poprzednich władz miasta i rejonu. W walce tej wykorzystuje się zapewne każde potknięcie przeciwnika. Ale potknięcie potknięciu nie jest równe – zauważa Igor Oriechow w „Komsomolskiej Prawdzie” – Kaliningrad”. Wiadomość o drugiej sprawie karnej przeciwko Winogradowowi pojawiła się po tym, jak Izba Obrachunkowa FR wykryła naruszenia w wydatkowaniu środków budżetowych już na szczeblu obwodowym. I co jest najbardziej pikantne, tu także figurują obiekty GKIM. Kosztem środków funduszu na nieprzewidziane wydatki przekazano ponad 9 milionów rubli jednostkom municypalnym na finansowanie planowych przedsięwzięć w zakresie przygotowania do minionego sezonu grzewczego. Jednak Jelena Matwiejewa, minister finansów rządu obwodowego, uważa, że te naruszenia noszą czysto formalny charakter.

KPwK, nr 63-t/18 z 3-10 V; RG, nr 94 z 4 V; K-d, nr 18 z 8-14 V 2007.

Nowy przewodniczący nowej Komisji Wyborczej Obwodu Kaliningradzkiego

W Komisji Wyborczej Obwodu Kaliningradzkiego znalazło się siedmiu członków wybranych przez Kaliningradzką Dumę Obwodową, sześciu członków mianowanych przez gubernatora obwodu i Siergiej Łuniew, dotychczasowy przewodniczący Miejskiej Komisji Wyborczej w Kaliningradzie, którego kandydaturę na stanowisko przewodniczącego Komisji Wyborczej Obwodu Kaliningradzkiego rekomendowała Centralna Komisja Wyborcza FR. Nazwiska siedmiu członków komisji, wybranych przez Dumę Obwodową, podaliśmy w poprzednim numerze naszego miesięcznika. Gubernator Georgij Boos dekretem z 28 kwietnia mianował członkami komisji następujące osoby:

- Oleg Bajazitow, naczelnik Oddziału ds. Współpracy z Ludnością, Organizacjami Społecznymi i SMI Administracji Rejonu Bałtyckiego w Kaliningradzie,
- Inessa Winiarskaja, główny specjalista w Oddziale Prawnym Administracji Rejonu Leningradzkiego w Kaliningradzie,
- Swietłana Botonogowa, zastępca naczelnika Oddziału Miejskiego „Młodej Gwardii” Jednej Rosji”,

– Walerij Danilenkow, docent Katedry Gospodarki i Przedsiębiorczości Kaliningradzkiego Państwowego Uniwersytetu Technicznego,

– Władimir Pietruszyn, zastępca szefa regionalnego Komitetu Wykonawczego Partii „Jedna Rosja”,

– Ludmiła Siemczuk, kierownik Oddziału Prawnego Filii „TransKredytBanku” w Kaliningradzie.

8 maja br. Centralna Komisja Wyborcza FR rekomendowała kandydaturę członka „Jednej Rosji” Siergieja Łuniewa na stanowisko przewodniczącego Komisji Wyborczej Obwodu Kaliningradzkiego. Nowy przewodniczący pełnił podobną funkcję w Kaliningradzie w okresie ostatnich ośmiu lat, kierując równoległe biurem prawnym „Łuniew i Partnerzy”. Dziennikarz „KP” napisał w swojej gazecie, że na głównej stronie internetowej tej firmy prawniczej w postaci sloganu reklamowego umieszczono aforyzm politologa brytyjskiego Harolda Josepha **Laski**: „Tam, gdzie zasady gry nie pozwalają na wygranie, dżentelmeni angielscy zmieniają zasady gry” (zob. artykuł „Przewodniczący lubi **Laski**” w KP-P, nr 80 z 4 V; www.regnum.ru z 5 V 2007).

Nowy skład komisji przystąpił do pracy 16 maja – po uprzednim uroczystym pożegnaniu członków starej komisji i jej przewodniczącego Wasilija Ziubanowa przez gubernatora obwodu Georgija Boosa i przewodniczącego Dumy Obwodowej Siergieja Bułyczowa. Wybrano prezydium nowej komisji w składzie: Siergiej Łuniew – przewodniczący, Inessa Winiarskaja – zastępca przewodniczącego i Oleg Bajazitow – sekretarz komisji.

www.ng.ru/politics z 26 V; KP-P, nr 80 z 4 V; www.regnum.ru z 5 V; KP, nr 83 z 10 V, nr 86 z 15 V, nr 87 z 16 V; KP w K, nr 69 z 16 V; RG, nr 102 z 17 V 2007.

W Kaliningradzie toczy się bój o to, kto ma wybierać szefa, a kto zarządcę (menadżera) miasta

Statut jednostki municypalnej, jaką jest miasto Kaliningrad, stanowi, że szef władzy wykonawczej, zwany merem, jest wybierany w wyborach powszechnych i jest jednocześnie szefem miasta (ros. głowa goroda). Szef władzy przedstawicielskiej, czyli przewodniczący Miejskiej Rady Deputowanych, jest wybierany spośród jej członków, a jego pozycja w strukturze władzy jest niższa, niż szefa (głowy) miasta. Tak wysoka pozycja prawna szefa miejskiej władzy wykonawczej, połączona na dodatek z wysoką pozycją obecnego mera miasta Jurija Sawienki w rankingu polityków obwodu, musiała kiedyś wywołać chęć podjęcia zmian w Statucie Miasta. Obserwatorzy polityczni zapowiadali to już od dłuższego czasu i wreszcie stało się.

Tuż przed Dniem Zwycięstwa gubernator obwodu Georgij Boos spotkał się z przewodniczącym rady Aleksandrem Jaroszukiem i większością deputowanych i zainicjował dyskusję nad rozdzieleniem tych dwóch funkcji szefa miasta. Z relacji prasowych wynika, że w dyskusji rozważono dwa warianty wyboru szefa miasta: w wyborach powszech-

nych, po których obejmowałby on także funkcję przewodniczącego Miejskiej Rady Deputowanych, względnie przez samą radę z jednoczesnym powierzeniem mu funkcji przewodniczącego. W ten sposób łączyłby on funkcję szefa władzy przedstawicielskiej (uchwałodawczej) z funkcją reprezentanta miasta. Szefa władzy wykonawczej zatrudniałaby Miejska Rada Deputowanych na zasadzie kontraktu na wniosek gubernatora obwodu (pod koniec maja zaczęto już mówić, że na wniosek komisji konkursowej, i na dodatek, spośród kilku kandydatów). Byłby on zarządcą (menadżerem) miasta.

Według przedstawionego schematu, szef miasta będzie określał strategię rozwoju jednostki samorządowej, dbać o właściwą bazę ustawodawczą i realizować funkcje przedstawicielskie. Zarządca miasta – zajmować się działalnością operatywną i rozwiązywać problemy komunalne.

Dokonanie takiej rewolucji w systemie zarządzania miastem wymaga jednak wniesienia zmian do Statutu Miasta. A z tym jest problem – w ustawie federalnej o samorządzie lokalnym wyraźnie mówi się, że poprawki do Statutu wchodzi w życie po zakończeniu kadencji tej rady, która je uchwaliła. W tym konkretnym przypadku dopiero w marcu 2011 roku. Kadencja obecnego szefa (mera) miasta kończy się zaś w październiku br. W prasie już się pojawiły różne interpretacje, a wśród potencjalnych kandydatów na zarządcę miasta wymienia się m.in. nazwiska przewodniczącego Dumy Obwodowej Siergieja Bułycziowa oraz ministrów rządu obwodowego Siergieja Buczelnikowa i Feliksa Łapina.

23 maja Miejska Rada Deputowanych Kaliningradu na posiedzeniu nadzwyczajnym, trwającym zaledwie 10 minut, przyjęła przy jednym głosie sprzeciwu projekt poprawek do Statutu Miasta, opracowany przez frakcję „Jednej Rosji”, i postanowiła skierować go do konsultacji społecznych. Konsultacje zaplanowane zostały najpierw na 8 czerwca w Domu Sztuki, którego sala może pomieścić 800 osób. W związku z dużym zainteresowaniem mieszkańców od 29 maja do 8 czerwca będą przyjmowane indywidualne wnioski i propozycje kaliningradczyków, którzy mogą zapoznać się z projektem zmian w Statucie Miasta na stronie internetowej www.gorsovnet.kaliningrad.org. Zostanie on także opublikowany w tygodniku miejskim „Grażdanin”. Spotkanie w Domu Sztuki przełożone zostało później na 15 czerwca i nie wiadomo, czy będzie tylko jedno, czy też trzeba będzie zwołać następne. Przewiduje się, że ostateczna decyzja w sprawie zmian w statucie zapadnie na posiedzeniu MRD w dniu 2 lipca br.

Niektórzy publicyści twierdzą, że cała ta reforma będzie miała sens tylko wówczas, jeżeli obecny szef miasta Jurij Sawienko zrezygnuje z ubiegania się o wybór na następną kadencję. Wyniki badania opinii społecznej wskazują bowiem, że poważnych kandydatów na razie nie widać. On zaś odmawia publicznego ustosunkowania się do propozycji zmian w statucie przed przeprowadzeniem konsultacji wśród mieszkańców.

Politolodzy kaliningradzcy Władimir Abramow z Uniwersytetu im. Kanta i Salomon Ginzburg z Fundacji „Polityka Regionalna” w wypowiedziach dla AI „Regnum” wyrazili

pogląd, że „Jedna Rosja” nie dopuści do ponownego wyboru Sawienki na stanowisko szefa miasta, gdyż dąży do pomniejszenia znaczenia politycznego szefa największego miasta w obwodzie, miasta, w którym mieszka połowa mieszkańców obwodu i które wytwarza 80% jego produkcji przemysłowej. Na dodatek przeprowadzone w miesiącu kwietniu badanie opinii publicznej na temat popularności polityków lokalnych wykazało, że w rankingu mer Sawienko o 10-12% wyprzedza pozycję gubernatora Gieorgija Boosa. Być może wpłynęło to na podjęcie przez gubernatora inicjatywy na rzecz zmian w strukturze zarządzania miastem.

Władimir Abramow zakłada, że Sawience partia „Jedna Rosja”, do której należy on od 2002 roku, zaproponuje ubieganie się o mandat deputowanego Dumy Państwowej.

KPwK, nr 63-t/18 z 3-10 V, nr 69 z 16 V, nr 74 z 25 V, nr 76 z 29 V; www.regnum.ru z 16, 17 i 28 V; www.kaliningrad.kp.ru z 16 V; G-n, nr 19 z 24-30 V; KP, nr 97 z 30 V; SK, nr 22 z 30 V-5 VI 2007.

„Po co milioner pracuje na Boosa?” – Wywiad z ministrem przemysłu Nikołajem Własienką, czyli zapowiedź zmian kadrowych w rządzie

Prezentujemy najciekawsze fragmenty wywiadu, przeprowadzonego przez korespondenta gazety ogólnorosyjskiej „Trud” z jednym z najbogatszych kaliningradczyków, który został ministrem przemysłu i turystyki w rządzie gubernatora Gieorgija Boosa:

„Nikołaj Własienko stworzył swój biznes z niczego, z handlu płatkami kukurydzyanymi, z budki naprzeciw szkoły morskiej, gdzie jeszcze nie tak dawno wczesnym rankiem uczył on słuchaczy nawigacji i alfabetu Morse’a. A wieczorem, gdy oni przechodzili obok punktu handlowego, chował się pod ladę. Teraz Własienko znalazł się wśród najbogatszych ludzi Rosji, został ważnym urzędnikiem państwowym obwodu i symbolem przedsiębiorczości kaliningradzkiej. Stworzone przez niego sieci handlowe pomyślnie funkcjonują nie tylko w Obwodzie Kaliningradzkim, ale i w Moskwie, Petersburgu, Niżnym Nowogrodzie, Władimirze, Uljanowsku, Briansku. Teraz jest on także ministrem przemysłu Obwodu Kaliningradzkiego.

– Nikołaju Władimirowiczu, Pan od dzieciństwa marzył o zostaniu milionerem?

– Nie, dzieciństwo moje upływało w innych warunkach społeczno-gospodarczych. Najbardziej znanym milionerem był Koriejko, i wszyscy go nie lubili. Jak każdy człowiek radziecki, szczerze chciałem przynosić korzyść państwu. Do tego jeszcze zdobyć romantyczny zawód. Naturalnie, z niezłym wynagrodzeniem. Dlatego ukończyłem szkołę morską.

– Powiadają, jeździł Pan na przelamowanych „Żygułach”.

– Przywiozłem z Hamburga w 1990 roku. Wtedy jeszcze gazety niemieckie pisały, że samochody rosyjskie jadą umierać w ojczyźnie. Mogliśmy kupować tylko graty.

– Co popchnęło Pana do zajęcia się nieromantycznym handlem?

– Było nieprzyjemnie, że ja, młody, zdrowy mężczyzna, nie mogę zarobić pieniędzy na

utrzymanie rodziny. Wówczas otrzymywałem 260 rubli, ale już nie radzieckich. W czasie pieriestrojki, gdy wszystko straciło wartość, to praktycznie oznaczało nędzę. Tylko na jedzenie starczało, a i to całkiem skromne. Kropkę nad „i” postawił 1991 rok. Przyszędłem do pracy, włączyłem radio i usłyszałem o GKChP [Państwowy Komitet ds. Sytuacji Nadzwyczajnej], o nieposłuszeństwie obywatelskim i najpierw pomyślałem, że czytają jakieś fantastyczne opowiadanie. Ale gdy zrozumiałem, że jest to realne życie, dokonałem aktu nieposłuszeństwa i odszedłem z pracy. Następnego dnia naczelnik próbował mnie za to zwymyślać, ale ja, mówiąc delikatnie, posłałem go... Można powiedzieć, że to Jelcyń pchnął mnie do handlu.

– W tamtym czasie handlować zaczęły tysiące ludzi. Szczególnie w Obwodzie Kaliningradzkim, gdzie przestała istnieć flota, zamknięto duże przedsiębiorstwa przemysłu obronnego. Jednak przetrwały w tym biznesie jednostki, a już trafić na listę najbogatszych ludzi kraju udało się tylko Panu. Jak?

– Nie wiem. Zapewne poszczęściło się ze współnikami, z pracownikami. Przychodzili ludzie z oryginalnymi myślami, z propozycjami, i wplątailiśmy się we wszystkie te projekty. Awanturniczych idei zawsze jest bardzo dużo, ale ważne jest, by nie przeliczyć się. Myśmy jeszcze nie krępowaliśmy się robić wiele własnymi rękami. Jako że wiedza w tej dziedzinie nowoczesnej gospodarki była głównie teoretyczna, to całe najnowsze doświadczenie rosyjskie – empiryczne, metodą prób i błędów. I, zapewne, nie byliśmy leniwi ... Pieniądzy, które zarabialiśmy, przez długi czas nie traciliśmy na siebie, inwestowaliśmy. I staraliśmy się, żeby nas nie zjadło poczucie snobizmu ... Jeździliśmy za granicę, poznawaliśmy cudze doświadczenia, obcowaliśmy, czytaliśmy książki, uczestniczyliśmy we wszelkiego rodzaju seminariach. A później wszystko to wpłynęło na rezultat.

– I gdy Pan zarobił swój pierwszy milion, to co?

– Ja go nie odczułem i nie pojąłem. Wszystkie te listy „Forbes” ... Jeżeli człowiek ma jakieś aktywa, przypuśćmy, wartości 100 milionów dolarów [jego obecne aktywa szacowane są na 300 mln dolarów], to wszystkim wydaje się, że jest to wielka kupa pieniędzy, leżąca na koncie w banku. Ale to jest z reguły potencjał człowieka, to jest władanie akcjami, przedsiębiorstwami, które teoretycznie – w określonych warunkach – można sprzedać za tę kwotę. I każdy biznesmen rozumie: nie jest faktem, że dochód taki właśnie będzie, gdy on zechce sprzedać firmę. Dlatego stadium, kiedy można było rzec „staliśmy się milionerami”, przeskoczyliśmy, nie zauważając. Poza tym ... w Rosji jest bardzo cienka granica między bogatym i biednym. Wszyscy jesteśmy kapitalistami w pierwszym pokoleniu, a nasz system nie jest skierowany na ochronę własności prywatnej.

– To znaczy, jeżeli do biednego człowieka przychodzi władza i powiada: „Dom był wasz, stał się nasz”, to i bogaty tak samo jest narażony na ciosy?

– Biznes w naszym kraju znajduje się w niepewnej sytuacji, ponieważ ustawodawstwo nie jest doskonałe, a dowolna ustawa nabiera mocy w miarę jej realizacji. Ona szlifuje się w sądach arbitrażowych. I za każdym razem jest to pogrążenie się w nieznane.

A sędziowie – oni też są ludźmi ze swoim punktem widzenia, indywidualnym doświadczeniem. Ale sąd – to już szczyt prawnych stosunków wzajemnych. A co robić na etapie początkowym, jeżeli baza, na której opierasz się przy zawieraniu umów, jest bezkształtna? I dlatego dowolna własność na terytorium FR dzisiaj w zasadzie nie jest chroniona.

– Czym dla Pana są pieniądze? Jest to wolność? Władza? Sposób na samorealizację?

– I wolność, i władza, i samorealizacja.

– Jeżeli pieniądze dają wolność, to po co panu służba państwowa? Mogę jeszcze zrozumieć gubernatora Gieorgija Boosa, który zaproponował Panu stanowisko ministra przemysłu w swoim rządzie. Tak jest mu prościej rozmawiać z biznesem lokalnym, tu znajduje zastosowanie i pańskie doświadczenie pomyślnego zarządcy ... Ale jak Pana zrozumieć? Po co Panu chodzić w kieracie – przychodzić na służbę, brać na siebie odpowiedzialność ...

– Znajdując się w ramach jednej kompanii, stajesz się, jak powiadał Koźma Prutkow, falusem – specjalistą nieco jednostronnym. Gdy byłem biznesmenem, wydawało mi się, że władza jest prymitywna.

– Często Pan ją krytykował?

– Tak, i przy tym szczerze. Wydawało mi się, że wiele niesłusznych rzeczy dzieje się dlatego, że wymyśliło je dwóch-trzech tępych urzędników. Ale teraz, znajdując się wewnątrz systemu, widzę, że na służbie państwowej tępi i mądrzy są w takiej samej proporcji, jak w dowolnym innym sektorze działalności. Wiele dzieje się wskutek tego, że władza państwowa nie ma prawa popełniać poważnych błędów. Składa się ona z bardzo skomplikowanego systemu hamulców i przeciwwag, co w rezultacie, być może, ją znieczula, otępia, ale nie do stopnia idiotyzmu.

Niekiedy niesłuszne decyzje pojawiają się przez to, że wewnątrz samego społeczeństwa dzieją się bardzo sprzeczne zmiany. Władza – to szczyt góry lodowej, który wchłania wszystkie wady i zalety tego społeczeństwa, którym ona rządzi. Władca nie może być lepszy od swego ludu, a władza nie może być lepsza od społeczeństwa. Nie ma co na lustro narzekać, gdy gęba jest krzywa. Sami jesteśmy tacy, sami tworzymy jej takie zasady gry i stawiamy w takie ramy ... I władzy wypada być skostniałą, konserwatywną, by nie popełniać błędów systemowych. Za to nie powstają, być może, gigantyczne przełomy. Jaskrawym przykładem tego – ustawa z 1988 roku o kooperacji. Dała ona bodźce do burzliwego rozwoju rynku. Chociaż była i odwrotna strona medalu, to też pamiętamy. Ale ta śmiała decyzja, mocno ożywiająca Rosję, mogła pojawić się tam, gdzie instytucje władzy okazały się rozerwane. I dlatego tak łatwo wszystko się stało: ukazał się dekret? i nagle wszyscy zająli się biznesem.

W naszych czasach taka decyzja, która stwarzałaaby możliwość gwałtownego skoku gospodarki, praktycznie jest niemożliwa. Dlatego, że już ukształtowały się instytucje społeczne, określony został wektor rozwoju...

– Chce Pan powiedzieć, że, będąc na tym stanowisku, Pan nie podejmuje działań na rzecz interesów kompanii, którą kierował?

– Na to pytanie każda odpowiedź zabrzmiałaby głupio ... Ministerstwo Przemysłu zajmuje się strategią rozwoju regionu, nie mam żadnego związku z rozdysponowywaniem pieniędzy lub działek gruntów pod budowę sklepów. A poza tym, tu są poważni konkurenci, sieci handlowe, które należą do moich towarzyszy. Sądzę, że gdybym gdzieś coś zrobił na korzyść swojej kompanii, natychmiast daliby mi po łbie ... Ale ja znam ten biznes od wewnątrz, i z punktu widzenia strategii widzę go lepiej, niż niektórzy inni ... Jestem, być może, bardziej zabezpieczony przed głupstwami. Ale nie mogę go zabezpieczyć przed wspomnianymi kontrolami zewnętrznymi.

– A jak Pan „usuwa konkurentów”?

– Jak Pan widzi, nijak, my doskonale współistniejemy.

– To właśnie i zadziwia. Biznes w Rosji w latach dziewięćdziesiątych był, jak wiadomo, zajęciem bardzo krwawym. U nas w regionie i teraz budownictwem, na przykład, zajmować się jest niebezpiecznie. A Pan nawet bez ochroniarzy obchodzi się. Dlaczego?

– W Kaliningradzie wśród poważnych handlowców wypracowana została pewnego rodzaju kultura korporacyjna. Tu jest bardzo twarda konkurencja, ale jeszcze osiem lat temu wszyscy zrozumieli: nie sposób dogadać się odnośnie tego, co dotyczy biznesu. Gigantyczna ilość nazw produkcji, różne warunki handlu – najzwyczajniej nie sposób kontrolować przestrzegania umów. A jeżeli tego nie można skontrolować, to nie ma też sensu przestrzegać. Zbieraliśmy się, rozmawialiśmy. Być może, nie zawsze postępowaliśmy etycznie. Ale nie przekraczaliśmy tej krańcowej granicy, która prowadzi do kryminalu. Dzięki, być może temu, że wobec konkurentów nigdy nie stosowaliśmy chwytów zabronionych. Nie dążyliśmy do celu za wszelką cenę. Dla nas mimo wszystko zawsze było ważne, żeby nam samym można było komfortowo żyć w Kaliningradzie. Dlatego śmiało patrzę ludziom w oczy i nie odczuwam skrępowania, obcując z byłymi kolegami-biznesmenami [...]

– Ma pan jakiś wewnętrzny zakaz? Co dla Pana stanowi tabu?

– Nigdy nie czyni tego, czego nie chciałbyś, żeby uczyniono tobie. Jest to uniwersalna prawda. Nie wolno zapędzać człowieka do kąta. Formuła „im więcej oddajesz, tym więcej otrzymujesz” działa twardo, po prostu nieraz tego tylko nie widzimy. A dobro powinno mieć oczy”.

„Trud”, Nr 88 z 24 V; www.trud.ru z 24 V; www.kaliningrad.ru z 24 V 2007.

Ponownie wakuje prestiżowe stanowisko naczelnika największego urzędu celnego obwodu

Wakuje prestiżowe stanowisko naczelnika największego urzędu celnego obwodu – Kaliningradzkiego, przez który przechodzi prawie 80% regionalnych ładunków importowo-eksportowych – zauważył Andriej Gorbunow w KP-P” z 25 maja. Ostatni naczelnik

urzędu, płk służby celnej Oleg Brykin, kaliningradczyk, przepracował na tym stanowisku równo rok, by po tym okresie „w trybie dobrowolnym” udać się na stanowisko naczelnika peryferyjnego urzędu celnego w Niemnie.

Nie obsadzone jest także stanowisko naczelnika regionalnego przedstawicielstwa Północno-Zachodniego Zarządu Celnego, z którego odszedł na emeryturę generał-major służby celnej Jewgienij Bogma. Pod koniec maja br. obejmie je 45-letni pułkownik służby celnej Władimir Kuleszow, dotychczasowy pierwszy zastępca naczelnika Północno-Zachodniego Zarządu Celnego. To też nie będzie awans.

KP-P, nr 94 z 25 V; www.kaliningrad.ru z 25 V 2007.

Walerij Wojnow nowym zastępcą prokuratora obwodu

Dotychczasowy prokurator rejonu zielonogradzkiego Walerij Wojnow mianowany został zastępcą prokuratora Obwodu Kaliningradzkiego. 38-letni Walerij Walerjewicz Wojnow, absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Kiemierowskiego z 1993 roku, pracuje w Obwodzie Kaliningradzkim na różnych stanowiskach prokuratorskich od 1995 roku. Od września 2002 roku był prokuratorem rejonowym w Zielonogradsku.

www.kaliningrad.ru z 28 V; KP, nr 96 z 29 V; RG, nr 114 z 31 V 2007.

Andriej Krajnij szefem Federalnej Agencji ds. Rybołówstwa

Premier FR Michał Fradkow rozporządzeniem z dnia 24 maja br. mianował Andrieja Krajniego, dotychczasowego dyrektora generalnego SA „Kaliningradzki Morski Port Rybacki”, na stanowisko szefa Federalnej Agencji ds. Rybołówstwa, wchodzącej w skład Ministerstwa Rolnictwa FR. Dotychczasowy szef tej agencji Stanisław Iljasow w tym samym dniu został odwołany ze stanowiska w związku z przejściem do innej pracy.

Andriej Krajnij był korespondentem wojennym „Komsomolskiej Prawdy”. Pisał reportaże z „gorących” miejsc kraju na początku lat 90. ubiegłego stulecia. W 1993 roku odszedł z dziennikarstwa i zajął się biznesem. W 1998 r. został dyrektorem Kaliningradzkiego Kombinatoru Opakowań, w grudniu 2003 r. objął stanowisko dyrektora generalnego portu rybackiego.

Nowy szef Rosrybołówstwa [Federalna Agencji ds. Rybołówstwa] uważa za jedno ze swoich zadań głównych odtworzenie ministerstwa gospodarki rybnej, co będzie sprzyjać odrodzeniu Rosji jako jednego ze światowych liderów pod względem wydobycia zasobów biologicznych z mórz.

www.kaliningrad.ru z 28 V; www.kaliningrad.kp.ru z 29 V; KP, nr 96 z 29 V; RG, nr 112 z 29 V; KPwK, nr 76 z 29 V, K-d, nr 21 z 29 V-4 VI; AiF-K, nr 22 z 30 V-6 VI 2007.

Z życia Floty Bałtyckiej

Okrętowi łączności nadano imię admirała Fiodora Gołowina, a flota rosyjska wzmacnia siłę ognia i liczbę okrętów podwodnych

5 maja w głównej bazie Floty Bałtyckiej w Bałtiju odbyły się uroczystości z okazji nadania okrętowi łączności FB „SSW-520” imienia admirała Fiodora G. Gołowina i 310-rocznicy rozpoczęcia „Wielkiego poselstwa” cara Rosji Piotra I. W uroczystościach wzięli udział przewodniczący Rady Opiekuńczej Ośrodka Chwały Narodowej Rosji prezes SA „Rosyjskie Koleje Żelazne” Władimir Jakunin, głównodowodzący Floty Wojenno-Morskiej FR admirał floty Władimir Masorin, dyrektor Ermitażu Michaił Piotrowskij, gubernator obwodu Gieorgij Boos, dowódca Floty Bałtyckiej wiceadmirał Konstantin Sidienko, przedstawiciele Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej, organizacji kombatanckich i społecznych.

Uroczystość została zorganizowana w ramach programu dobroczynnego na rzecz uwiecznienia pamięci wybitnego rosyjskiego działacza politycznego, dowódcy wojskowego i dyplomaty, hrabiego Fiodora Aleksiejewicza Gołowina. Program dobroczynny jest częścią składową projektu Ośrodka Chwały Narodowej „Służenie Ojczyźnie: wydarzenia i nazwiska”.

Po uroczystości głównodowodzący Floty Wojenno-Morskiej Rosji admirał floty Władimir Masorin oświadczył dziennikarzom, że moc bojowa floty rosyjskiej jest wystarczająca do zapewnienia bezpieczeństwa kraju. Według jego słów, dzisiaj flota rosyjska zajmuje pod względem liczebności drugie miejsce na świecie, ustępując jedynie flocie amerykańskiej. „Ale to nie oznacza, że jej moc jest niewystarczająca do zapewnienia bezpieczeństwa kraju – podkreślił Masorin. – Rosja nadal będzie ją umacniać w drodze tworzenia nowoczesnych morskich sił powstrzymywania jądrowego, budując podwodne nosiciele rakiet – takie, jak niedawno zwodowany „Jurij Dołgorukij”. Masorin przypomniał, że w czasach ZSRR istniał plan zbudowania 260 atomowych łodzi podwodnych. „Dzisiaj takiej ilości sił podwodnych Rosja nie potrzebuje – powiedział on. – Będziemy budować równo tyle okrętów podwodnych, ile rzeczywiście jest niezbędnych do zapewnienia zdolności obronnej kraju, czyniąc główne wysiłki w zakresie wyposażenia ich w najnowocześniejszą broń”.

www.kaliningrad-online.ru z 5 V; www.regnum.ru z 5 V; K-d, nr 18 z 8-14 V 2007.

Pomyślnie zakończono szkolenie zimowe

„Straż Bałtiki” zapowiedziała obchody 304 rocznicy utworzenia Floty Bałtyckiej w dniu 18 maja artykułem „Zrodzona, by zwyciężać”. Na tej samej stronie gazety znalazła się relacja z zakończenia przez siły morskie i lądowe floty zimowego okresu szkolenia bojowego. Naczelnik Zarządu Przygotowania Bojowego FB kontradmirał Oleg Budin

oświadczył autorowi artykułu, że plan szkolenia bojowego na okres zimowy zrealizowany został w stu procentach. Naczelnik Budin wyróżnił wojska lądowe FB, które w okresie zimowym przeprowadziły batalionowe ćwiczenia taktyczne. Na jednym z nich obecny był admirał Masorin, wystawiając wysoką ocenę jakości przeprowadzonych ćwiczeń. Wśród sił morskich na wyróżnienie zasłużyła brygada kutrów raketowych pod dowództwem komandora W. Iwanowa i brygada okrętów do zwalczania łodzi podwodnych z komandorem Olegiem Gurinowem na czele. W artykule pt. „*Podnosząc prestiż Floty Bałtyckiej*” nie brak pochwał także pod adresem innych pododdziałów floty.

SB, nr 78 z 17 V 2007.

Doposażenie FB w nowoczesną technikę – dokuczliwy brak kadry, a służba skrócona

Dowódca Floty Bałtyckiej wiceadmirał Konstantin Sidienko udzielił wywiadu Wiktorowi Iłarionowi, korespondentowi Przedstawicielstwa Zachodniego „Rosyjskiej Gazyty” („*Czapka marynarska według kontraktu. Siła wojskowa nie przeszkodzi rozwojowi obwodu, uważa dowódca Floty Bałtyckiej*”). Pierwsze pytanie dotyczyło modernizacji techniki wojskowej i słabych punktów floty, które należałoby zlikwidować w pierwszej kolejności. Sidienko odpowiedział: „Doposażenie Floty Bałtyckiej w nowe okręty już się rozpoczęło. Pod koniec roku 2007 otrzymamy z przemysłu spalinową łódź podwodną nowego pokolenia, nie mającą odpowiednika w innych krajach. Jako pierwsi otrzymaliśmy na uzbrojenie korwetę – okręt średniego zasięgu morskiego nowej klasy, w innych flotach [rosyjskich] takich jeszcze nie ma. W Kaliningradzie w Stoczni „Jantar” kończy się budowa okrętu „Jarosław Mudryj”. Wodowanie wyznaczono na 2009 r. Wojska lądowe wyposażone są w nowoczesną technikę wojskową. Na uzbrojeniu Sił Powietrznych i Obrony Przeciwlotniczej są nowoczesne zespoły i systemy lotnicze. Co mnie niepokoi, to to, że brakuje kadr oficerskich na niższe stanowiska dowódcze w lotnictwie i siłach lądowych. Nam potrzebni są specjaliści lotnictwa, zdolni do wykonywania szerokiego zakresu zadań tak na lądzie, jak i na morzu, ale ich nie przygotowują w wyższych uczelniach wojenno-morskich. I, naturalnie, z roku na rok nie otrzymujemy wymaganej ilości młodych oficerów dla Sił Powietrznych, Obrony Przeciwlotniczej i Wojsk Lądowych”.

Dowódca Floty Bałtyckiej odpowiedział na dziewięć innych pytań, które dotyczyły między innymi, służby kontraktowej, szkolenia żołnierzy i marynarzy po skróceniu okresu służby zasadniczej do 12 miesięcy (nastąpi to po 1 stycznia 2008 r.), budownictwa mieszkaniowego, opuszczonych miasteczek wojskowych, przeprawy promowej między Bałtyskiem i Mierzeją Wiślaną.

RG, nr 105 z 22 V 2007.

Etniczna fala we flocie

Tygodnik „Argumenty i Fakty” – Kaliningrad” opublikował artykuł swoich korespondentów Jewgienii Li i Walerija Sikorskiego o nowym niepokojącym zjawisku we Flocie Bałtyckiej – ściąganiu haraczy od rekrutów przez żołnierzy starszego rocznika, przy czym są to żołnierze jednej grupy etnicznej, w danym przypadku są to Dagestańczycy. Fakt miał miejsce w jednostce lotnictwa morskiego Floty Bałtyckiej w Czkałowsku. Marynarz Timur Aszgalijew, Tatar z Astrachania, wcielony do jednostki 15 grudnia ub. roku wraz z 70. innymi rekrutami, zmuszony był do oddawania Dagestańczykom 300 rubli miesięcznie ze swego żołdu, wynoszącego 430 rubli. 15-osobowa grupa starszych żołnierzy tej narodowości zmuszała do składania haraczy prawie pięciokrotnie większą grupę rekrutów. Co gorsza, prokurator wojskowy, który okazał się też Dagestańczykiem, usiłował stanąć po stronie swoich rodaków, oskarżając Aszgalijewa o pobicie żołnierza starszego rocznika, czyli jednego ze swoich prześladowców.

Autorzy artykułu twierdzą, że duże grupy żołnierzy jednej narodowości niesłowiańskiej zaczęły trafiać do jednostek wojskowych armii rosyjskiej w czasie, gdy w obwodach i krajach słowiańskich zaczęło brakować poborowych na skutek dużego spadku przyrostu naturalnego. Obecnie ten czynnik nawet wzmacnia się. Na przykład, 2-milionowy Dagestan dostarcza do armii tyle samo poborowych, co 12-milionowa Moskwa. W wielu zmieszanych narodowościowo jednostkach konflikty etniczne już dominują nad „falą”, szczególnie w tych jednostkach, w których służą zwarte grupy narodowościowe z Północnego Kaukazu.

AiF-K, nr 21 z 23-29 V 2007.

Dowódca Floty Bałtyckiej złożył wizytę w Danii

29 maja okręt patrolowy „Nieustraszymy” z dowódcą FB wiceadmirałem Konstantinem Sidienką na pokładzie przybył do portu duńskiego Arhus. Program trzydniowej wizyty przewidywał spotkanie z dowódcą Marynarki Wojennej Danii kontradmirałem Nilsem Wangiem. Ponadto wiceadmirał Sidienko zapoznał się z pracą wspólnego Ośrodka Koordynacyjnego Poszukiwań i Ratownictwa na Morzu, a także odwiedził jeden z okrętów duńskich. W dniu 1 czerwca przewidziano jego udział w naradzie sztabowej międzynarodowych ćwiczeń morskich „Baltops–2007”, w których ma wziąć udział okręt „Nieustraszymy”. Flota Bałtycka FR jest reprezentowana w tych ćwiczeniach już po raz czternasty.

www.kaliningrad-online.ru z 27 i 29 V; SB, nr 86 z 29 V 2007.

Bezpieczeństwo publiczne

„Zniknięcie szefa Klubu Biznesu Litewskiego – «to cios dla reputacji Obwodu Kaliningradzkiego» – stwierdzają inwestorzy zagraniczni”

„Stowarzyszenie Inwestorów Zagranicznych i Klub Biznesu Litewskiego w Obwodzie Kaliningradzkim dzisiaj, 3 maja, wystąpiły ze wspólnym oświadczeniem w związku z zaginięciem prezesa Klubu Biznesu Litewskiego [w Kaliningradzie] Stanislovasa Juciusa. Jak przekazuje korespondent AI „Regnum”, zdaniem autorów oświadczenia, «zniknięcie Stanislovasa Juciusa – to, przede wszystkim, cios dla reputacji Obwodu Kaliningradzkiego jako regionu wdzięcznego dla inwestorów zagranicznych». «Minęło już ponad dwa tygodnie od czasu, gdy w Kaliningradzie zaginął bez wieści znany biznesmen litewski, założyciel Klubu Biznesu Litewskiego Stanislovas Jucius – mówi się w oświadczeniu. – Znamy pana Juciusa jako porządnego człowieka i biznesmena, który nastawiony jest nie tylko na rozwój biznesu własnego, ale także znany jest jako aktywny działacz społeczny i mecenat w sferze kultury i sektora socjalnego Kaliningradu».

Zdaniem Stowarzyszenia Inwestorów Zagranicznych, «na tle zmian pozytywnych w Obwodzie Kaliningradzkim to wydarzenie może spowodować do minimum wieloletnie wysiłki w zakresie kształtowania pozytywnego wizerunku regionu». Stowarzyszenie Inwestorów Zagranicznych w Obwodzie Kaliningradzkim, skupiające 30 kompanii z dziesięciu krajów świata, i Klub Biznesu Litewskiego wyrażają nadzieję, że organy ochrony prawa Obwodu Kaliningradzkiego uczynią wszystko, co jest możliwe, w celu odnalezienia Juciusa i będą informować społeczeństwo o przebiegu śledztwa.

Weźniej AI „Regnum” informowała o tym, że Stanislovas Jucius, będąc w pracy w Kaliningradzie, zniknął bez śladu rankiem 18 kwietnia. Ostatni dzwonek z telefonu komórkowego przedsiębiorcy wysłany został o 7.55, i potem abonent był niedostępny”. www.regnum.ru z 3 V 2007.

Gazety kaliningradzkie, w tym „Komsomolska Prawda” i „Dwornik”, informują o krążących wieściach na temat zniknięcia założyciela kompanii „Roslitstroj” [Rosyjsko-Litewskie Budownictwo], m.in. o – porwaniu, względnie ukryciu się przed grożącymi mu rozprawą konkurentami albo grupą przestępczą. Władze Klubu Biznesu Litewskiego w Kaliningradzie wyznaczyły nagrodę pieniężną w wysokości miliona rubli za informację, mogącą przyczynić się do odnalezienia prezesa klubu, i wynajęły prywatnego detektywa, który podjął poszukiwania. Tygodnik „Dwornik” informuje, że około sześciu miesięcy temu przedsiębiorca litewski zwracał się do Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej z pismem, w którym twierdził, że wokół działalności Spółki z o.o. „Roslitstroj” powstała niezdrowa sytuacja. Stanislovas Jucius prosił władze o podjęcie działań zanim bezprawie nie doprowadzi do zguby.

AiF-K, nr 18 z 2-8 V; www.regnum.ru z 3 V; KP w K, nr 63 z 4 V; KP-P, nr 80 z 4 V;

D-k, nr 17 z 8-15 V, nr 19 z 22-29 V; KP, nr 90 z 19 V 2007.

Sprawa I. Rudnikowa i O. Bieriezowskiego

Deputowany Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej, założyciel gazety „Nowyje koliosy” Igor Rudnikow i dziennikarz tegoż wydawnictwa Oleg Bieriezowski od początku kwietnia przebywają w areszcie, oskarżeni o oszczerstwo i stosowanie przemocy wobec przedstawicieli władzy – grupy złożonej z 22 milicjantów.

Dziennikarz „Nowej gazety” („*Nowe etapy wolności słowa*”) napisał 17 maja, że oskarżeni niczego nie ukradli i nikogo nie zabili. W swoich materiałach podnosili oni problemy walki z korupcją, przestępczością, narkomanią. Tym niemniej nie tylko wzięto ich pod straż, ale i wysłano konwojem etapem: Kaliningrad–Moskwa–Sankt Petersburg–Psków.

Na rozprawie w Sądzie Rejonowym w Pskowie w dniu 2 maja Rudnikow i Bieriezowski złożyli wnioski o zmianę środka zapobiegawczego w postaci aresztu na zobowiązanie o nie opuszczanie Pskowa. Z Kaliningradu nadeszły nawet poręczenia pierwszych osobistości władzy wykonawczej i przedstawicielskiej obwodu. Sędzia nie zmienił środka zapobiegawczego.

14 maja sąd ponownie zebrał się w sali posiedzeń. Po wystąpieniu prokuratora sędzia Andris Kozłowski przesłuchiwał poszkodowanych w sprawie tylko jednego epizodu. Łącznie takich epizodów jest dwanaście, a poszkodowanych – 27 osób. Ale do Pskowa przyjechali nie wszyscy. Sąd mógł wysłuchać zeznań tylko wiceprezesa Kaliningradzkiego Sądu Obwodowego Olgi Kramarienko i jej małżonka W. Kramarienko. Sprawy karne wszczęto na podstawie wniosków pani Kramarienko i prezesa Sądu Obwodowego pana Falejewa po publikacjach w „Nowych koliosach” o saunie „Akwariel”. Za materiały, jakoby szkalujące honor i godność i przyczyniające uszczerbek reputacji służbowej, a także za cierpienia moralne Olga Kramarienko wystąpiła z pozwem przeciwko Rudnikowowi, w którym domaga zadośćuczynienia w kwocie 1 mln rubli. Z pozwami na taką samą kwotę wystąpili milicjanci. Pułkownik milicji Aleksiej Ławrient’jew i inni milicjanci na jeden milion rubli dla każdego wyceniają nie epizody związane z użyciem przeciwko nim siły przez oskarżonych, lecz publicznej ich zniewagi. Jak wynika z oświadczeń milicjantów, Rudnikow i Bieriezowski pozwolili sobie na słowne obrażanie funkcjonariuszy milicji, używając takich słów, jak „tępak”, „faszysta”, „tajdak”, „bezmózgowy służbista”, „bandyta w mundurze”.

Zanosi się na to, że proces potrwa kilka miesięcy. Dlatego adwokaci uważają, że głównym zadaniem teraz jest uzyskanie zmiany środka zapobiegawczego. Zdaniem adwokata Kiczigina, sędzia Kozłowski sprawia wrażenie człowieka usiłującego obiektywnie zorientować się co do istoty sprawy.

www.regnum.ru z 2 V; KP w K, nr 65 z 8 V; K-d, nr 18 z 8-14 V; „Nowaja gazeta”, nr 36 z 17 V; www.kaliningrad.ru z 17 V; www.novayagazeta.ru z 17 V 2007.

Zastraszanie aktywistki ruchu ekologicznego?

W Swietłym w nocy 8 maja spaliły się dwa zabudowania gospodarcze, z których jedno należało do aktywistki grupy inicjatywnej Anny Biegiczewej, występującej przeciwko budowie terminalu przeładunkowego ropy naftowej SA „Bałnafta”. 3 marca br. nieznanymi sprawcami podpalili zabudowania stojące obok domu Nr 3 na ulicy Komunistycznej w Swietłym. Wówczas ogień uszkodził 8 budynków gospodarczych.

„W ciągu trzech miesięcy odbudowaliśmy szopy, wymieniając stropy i dach, a dosłownie w minioną niedzielę [6 maja] zorganizowaliśmy czyn społeczny, malując zabudowania na biało” – powiedziała Biegiczewa. Ekolog społeczny dodała, że przyczyną pierwszego pożaru, zgodnie z aktem Gospożnadzoru [nadzoru przeciwpożarowego] było podpalenie. W chwili obecnej Biegiczewa zwróciła się do milicji z prośbą o przeprowadzenie śledztwa w sprawie drugiego pożaru.

Podpalenia są związane z działalnością ekologicznej grupy społecznej. Oprócz kwestionowania zgodności z prawem budowy terminalu naftowego w granicach miasta, grupa inicjatywna reprezentuje interesy mieszkańców osiedla Wołoczajewka, nie zgadzających się z budową w parku dla dzieci myjni samochodów, którą stawia deputowany Rady Okręgu Miejskiego w Swietłym Andriej Popow.

www.regnum.ru z 8 V 2007.

Dewastacja pomnika 1200 żołnierzy gwardii w Kaliningradzie, profanacja w Batijsku

„Teraz cała Rosja jest zaniepokojona wydarzeniami w Estonii: co tam z pomnikiem żołnierza–wyzwolicieła? Gdzie go postawili? Jak oni mogli? Dotknięte zostały uczucia patriotyczne Rosjan.

Za to prawie nie zauważenie przeszedł ten fakt, że dosłownie na kilka dni przed wydarzeniami estońskimi miejscowi chuligani sponiewierali pomnik 1200 żołnierzy gwardii [w Kaliningradzie].

Męty społeczne wymalowały na monumencie wizerunki genitaliów i „ozdobili” pomnik nikczemnymi napisami. Widocznie taki „prezent” postanowiły złożyć w przededniu Dnia Zwycięstwa naszym weteranom. Wątpliwe jest, by był to „desant estońskich złoczyńców” – niestety, bydlacy są nasi, miejscowi [...] Być może warto wyrażać swoje stanowisko obywatelskie, nie tylko bojkotując śmietanę estońską, ale niekiedy oglądać się i wokół siebie? I gdy się zauważy nikczemnika, który pacykuje nasze pomniki, nie przechodzić obok, jak gdyby nic się nie stało” – napisała Tat’jana Kigim w tygodniku „Strana Kaliningrad” z 9-15 maja br.

Niestety, nie był to jedyny przypadek tego rodzaju. 9 maja mieszkańcy Bałtijska, którzy przyszli na cmentarz komunalny, by pomodlić się za swoich krewnych, z przerażeniem stwierdzili zbezczeszczenie ich grobów. Na czterdziestu grobach rozbito nagrobki, powalono krzyże, zniszczono ławki. W ciągu ostatnich sześciu lat podobne wypadki

zdarzyły się już tu trzy – czy czterokrotnie. 14 maja zatrzymano czworo podejrzanych o ten haniebnny czyn: pełnoletniego już chłopca i jego trzy nieletnie koleżanki. Przyznali się, że to oni, będąc pod działaniem alkoholu, „walczyli z martwymi”.

Także w Kaliningradzie wandalę zbezczeszcili dwa groby z napisami w języku litewskim, wycinając nożem na ławce napisy świadczące o tym, że sprawca, względnie sprawcy, kierowali się w tym przypadku pobudkami o charakterze nacjonalistycznym.

SK, nr 19 z 9–15 V; A i F-K, nr 20 z 16-22 V; KP, nr 87 z 16 V; www.regnum.ru z 17 V 2007.

Ciężkie przestępstwa

10 maja obok sklepu materiałów budowlanych na Alei Zwycięstwa w Kaliningradzie znaleziono ciało spalonego mężczyzny. Tożsamość ofiary stwierdzona została na podstawie odcisku linii papilarnych z jednego z palca, który był cały. Był to mieszkaniec Niemna Maksim Mamajew, lat 22, który pracował i mieszkał w altance w jednym ze stowarzyszeń działkowców w Kaliningradzie. Po tygodniu przestępstwo zostało wykryte. Milicja zatrzymała podejrzanego o zabójstwo 23–letniego Andrieja P. W śledztwie opowiedział on, że wieczorem 9 maja razem z Maksimem i jeszcze jednym przyjacielem wracali do domu po uroczystościach z okazji Dnia Zwycięstwa. Po drodze najpierw pili piwo, a później wódkę i posprzeczały się. Doszło do bójki. Andriej z przyjacielem pobili Maksima do utraty przytomności, po czym przyjaciel odszedł, a Andriej pobiegł do najbliższej stacji paliw, kupił półtora litra benzyny, wrócił do jeszcze żywego Maksima, oblał go i podpalił.

W nocy 28 maja w Kaliningradzie narkoman Maksim Pirogow (nazwisko zmieniono), będąc na głodzie narkotycznym i nie otrzymując pieniędzy od rodziców na kolejną dawkę narkotyków, zadał kilkanaście śmiertelnych ran nożem najpierw 52-letniemu ojcu, a następnie dwa ciosy matce, która zdołała opuścić mieszkanie i wezwać pomoc. Syn-narkoman otworzył sejf domowy, z którego zabrał około 10 tysięcy dolarów, po czym zniknął. Następnego dnia został zatrzymany w Gurjewsku w stanie silnego odurzenia narkotykowego. 26-letni ojcobójca stanie przed sądem. Grozi mu kara od 8 lat więzienia do dożywocia.

KPwK, nr 67 z 12 V, nr 76 z 29 V; KP, nr 85 z 12 V, nr 89 z 18 V, nr 97 z 30 V;

SK, nr 22 z 30 V–5 VI 2007.

Zlikwidowano kolejną grupę handlarzy narkotyków

Wiosną ubiegłego roku zlikwidowano nielegalne osiedle cygańskie Dorożnoje koło Kaliningradu, potocznie zwane „Tabor”, w którym handlowano narkotykami. Po roku policji antynarkotykowej w Kaliningradzie udało się rozbić kolejną grupę handlarzy, tym razem złożoną z Cyganów i przedstawicieli diaspory azerskiej. Grupa ta rozprowadzała dostarczaną do obwodu heroinę za pośrednictwem prywatnych taksówkarzy. Po czterech miesiącach działań operacyjnych, policji udało się aresztować wszystkich dwunastu człon-

ków grupy, która obsługiwała 70% rynku narkotykowego. Policja skonfiskowała 700 gram heroiny, ponad pół miliona rubli uzyskanych ze sprzedaży poprzednich partii narkotyków i 9 samochodów, z których korzystali przestępcy. Każdemu z nich grozi kara do 20 lat pozbawienia wolności. Ponoć w wyniku rozbicia owej grupy handlarzy cena heroiny w Kaliningradzie wzrosła w maju 1,5-krotnie.

www.knia.ru z 14 V; KPwK, nr 68 z 15 V; www.newsinfo.ru z 15 V;
www.kaliningrad.ru z 21 V 2007.

Aleksiej Safin skazany za szerzenie ksenofobii

W Kaliningradzie skazano Aleksieja Safina, który utrzymywał od 18 lutego 2005 do 28 lutego 2006 r. ksenofobiczną stronę internetową. Właściciel strony Dpni-koenig.org uznany został winnym współdziałania w działaniach, skierowanych na wzbudzenie nienawiści i wrogości, a także na poniżanie godności grupy osób ze względu na rasę, narodowość, pochodzenie, stosunek do religii, dokonanych z wykorzystaniem środków informacji masowej. Aleksiej Safin jest jednym z liderów Ruchu Przeciwko Nielegalnej Imigracji – jednej z rosyjskich organizacji nacjonalistycznych.

Wyrokiem Sądu Rejonu Centralnego Kaliningradu Safin skazany został na 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 6 miesięcy. Wyrok skazujący zapadł dopiero po odwołaniu się prokuratora od wyroku z dnia 14 listopada 2006 roku, kiedy to ten sam sąd uznał dowody przeciwko Safinowi za niewystarczające i uniewinnił go z braku znamion przestępstwa.

www.zaks.ru z 17 V 2007; www.kommersant.ru z 3 III 2006.

Największa w historii regionu konfiskata bursztynu

Funkcjonariusze Urzędu do Walki z Przestępstwami Gospodarczymi [ros. UBEP] w Kaliningradzie skonfiskowała rekordową partię 2,5 ton surowca bursztynu. Konfiskaty dokonano w wyniku operacji specjalnej o kryptonimie „Jantar” w okolicach miasta Primorsk w Okręgu Miejskim Bałtyjsk. Bursztyn różnych frakcji, zapakowany w worki, schowany był w opuszczonej stodole. Jest to największa ilość skonfiskowanego jednorazowo bursztynu w całej historii działalności milicji obwodu. Teraz funkcjonariusze UBEP zajmują się poszukiwaniem właścicieli tego bursztynu.

W ciągu tygodnia od rozpoczęcia operacji służby operacyjne UBEP skonfiskowały prawie 5 ton nielegalnego bursztynu.

www.westrus.ru z 25 V; www.rosbalt.ru z 25 V 2007.

„Ciekłe” i przemytnicze telewizory

Wydział do Walki z Przestępczością Zorganizowaną Obwodowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Kaliningradzie otrzymał informację, że w Krasnoznamiensku istnieje nielegalny zakład, w którym montowane są telewizory z ekranami ciekłokrystalicznymi.

Okazało się, że nielegalni producenci telewizorów otrzymują podzespoły z przemytu zza granicy. Następnie gotowe telewizory wywożą do Rosji na podstawie sfałszowanych dokumentów – jako towar wyprodukowany na terytorium Szczególnej Strefy Ekonomicznej, czyli bez opłat celnych. W czasie rewizji, przeprowadzonej w firmie i w mieszkaniach jej właścicieli, skonfiskowano podrobione dokumenty, dużo gotówki i mnóstwo podzespołów do montowanych telewizorów. Wszczęto sprawę karną za „przemyt w szczególnie wielkich rozmiarach”, oszacowano bowiem, że straty wyrządzone państwu sięgają kwoty około 15 milionów rubli.

KP, nr 90 z 19 V; KPwK, nr 71 z 19 V 2007.

Wzrost liczby kradzieży mieszkaniowych w Kaliningradzie

Po zaostrzeniu przez sądy kar za kradzież samochodów złodzieje przestawili się na kradzieże mieszkaniowe, za które dotychczas orzekano przeważnie kary pozbawienia wolności w zawieszeniu, a jeżeli z „odsiadką”, to najwyżej do lat dwóch, chociaż kodeks karny przewiduje karę do lat sześciu, a jeżeli złodzieje działają w grupie zorganizowanej – to nawet do 10 lat pozbawienia wolności. Jak twierdzi naczelnik Wydziału Kryminalnego Obwodowego Urzędu Spraw Wewnętrznych Rusłan Gołowatyj, w Kaliningradzie ostatnio działało około dwudziestu grup przestępczych, które wyspecjalizowały się w kradzieżach mieszkaniowych. Zazwyczaj złożone są one z osób wcześniej karanych, przy czym w większości za uprowadzenie samochodów. Złodzieje są młodzi (25–30 lat) i sprawni fizycznie, wśród nich jest dużo sportowców, wyglądają oni bardzo przyzwoicie i jeżdżą dobrymi samochodami, a gdy idą „do pracy”, to wykorzystują sprzęt specjalistyczny, komputerowe bazy danych telefonów, adresów i nazwisk, które teraz łatwo kupić na czarnym rynku. Tylko w pierwszym kwartale br. złodzieje „oczyszcili” w Kaliningradzie 765 mieszkań, pozbawiając średnio każdego właściciela majątku wartości około 10 tysięcy dolarów. Kradną głównie pieniądze, złoto, cyfrowe aparaty fotograficzne, telefony komórkowe, laptopy, itp.

W okresie od stycznia do końca kwietnia br. milicji udało się zlikwidować dziesięć grup przestępczych, specjalizujących się w kradzieżach mieszkaniowych. W maju zlikwidowano kolejną grupę, którą zorganizował 28-letni Andriej S., pseudonim Ser, w przeszłości skazany na osiem lat więzienia za bójkę po pijanemu, w której zginął człowiek. Funkcjonariusze milicji kryminalnej podejrzewają, że „przykrywała” tego złodzieja jedna z funkcjonariuszek milicji, będąca jego kochanką. I nie jest to, niestety, przypadek wyjątkowy. W „Kaliningradzkiej Prawdzie” z 25 maja br. pokazano zdjęcie z zatrzymaniu trzech złodziei mieszkaniowych, z których jeden był kiedyś funkcjonariuszem Urzędu (Wydziału) do Walki z Przestępczością Zorganizowaną (*ros.* UBOP), drugi – to były milicjant ochrony pozaresortowej, a trzeci był w przeszłości ratownikiem Ministerstwa ds. Sytuacji Nadzwyczajnych.

SK, nr 19 z 9-15 V; KP-P, nr 94 z 25 V 2007.

Kolejne niewypały i składy amunicji z czasów wojny

Saperzy Floty Bałtyckiej wydobyli i unieszkodliwili 10470 pocisków przeciwlotniczych i zapalników do nich w okolicach miasta Swietlyj, nad rzeką Nelma. W ciągu ostatnich 7 lat unieszkodliwiono 240 tysięcy sztuk amunicji z czasów wojny. Według ocen specjalistów, ziemia kryje jeszcze około 1,3 miliona niewydobytych pocisków.

Wiceprzewodniczący Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej Władimir Wukołow opracował projekt ustawy o organizacji i trybie oczyszczania terenu z przedmiotów grożących wybuchem. Projekt przewiduje, że wraz z rozwojem budownictwa w obwodzie samorządy lokalne nie poradzą sobie z rosnącą ilością ujawnianych pocisków i innych niebezpiecznych pozostałości z czasów wojny i że należy powołać organ koordynacyjny na szczeblu obwodu oraz opracować i przyjąć specjalny program celowy w tej sprawie. W ustawodawstwie rosyjskim brak takiego uregulowania prawnego. Projekt ustawy regionalnej został rozpatrzony i zaaprobowany przez właściwą komisję Dumy Obwodowej i będzie skierowany na najbliższe posiedzenie parlamentarne dumy w celu rozpatrzenia.

KP, nr 90 z 19 V, nr 93 z 24 V; RG, nr 107 z 25 V 2007.

W Kaliningradzie skazano byłych żołnierzy napadających na taksówkarzy

W listopadzie 2006 roku, tuż po odbyciu zasadniczej służby wojskowej, dwaj byli żołnierze – Rybikow i Wdowiczew – dwukrotnie napadli na taksówkarzy, grożąc im pistoletem-zapalniczką i nożem. Obydwa napady nie w pełni powiodły się początkującym bandytom, ponieważ pierwszemu napadniętemu taksówkarzowi, którego zaatakował sam Rybikow, udało się uciec z miejsca zdarzenia. Do kolejnego napadu w dniu 19 listopada ub. roku bandyci przygotowali się, co prawda, bardziej starannie, ale i tym razem kierowca taksówki zdołał uciec, choć otrzymał kilka ciosów nożem w głowę. Już następnego dnia funkcjonariusze milicji zatrzymali przestępców. Sąd Rejonowy w Gwardiejsku wymierzył Rybikowowi 8 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 20 tys. rubli, a Wdowiczewowi, który brał czynny udział tylko w drugim zdarzeniu, 5 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 5 tys. rubli. 25 maja Sąd Obwodowy w Kaliningradzie utrzymał wyrok w mocy.

www.kaliningrad.ru z 28 V; www.regnum.ru z 28 V 2007.

Okradzono biznesmena w szatni Klubu Sportowego „Holiday”

25 maja br. biznesmen Aleksandr P. został okradziony w klubie „Holiday” w Kaliningradzie. Zginął milion rubli (około 38,5 tys. dolarów) z teczki pozostawionej w zamkniętej szafce klubowej. Dlaczego Aleksandr P. nie przekazał pieniędzy do przeznaczonego do tego celu sejfu nie wie ani on sam, ani kierownictwo klubu, ani milicja.

KPwK, nr 77 z 30 V 2007.

Pomnik Lenina ponownie odsłonięto w Kaliningradzie

„Ciernista droga Iljicza” – jak głosi tytuł artykułu Włada Rzewskiego w „Kaliningradzkiej Prawdzie” z 3 maja br., doprowadziła pomnik Lenina ponownie na Plac Zwycięstwa w Kaliningradzie, tyle że w bardziej ustronne miejsce. 22 kwietnia w skwerze obok Domu Sztuki po raz drugi uroczystie odsłonięto pomnik Lenina. Obeszło się tym razem bez tradycyjnego w podobnych sytuacjach białego przykrycia. Wszak pomnik wszystkim kaliningradczykom jest od dawna znany. W przyszłym roku pomnik będzie miał już pięćdziesiąt lat. Dyskusja o przeniesieniu pomnika w inne miejsce rozpoczęło się jeszcze na początku lat dziewięćdziesiątych. W tamtym czasie zrodziła się idea zbudowania na Placu Zwycięstwa przez Rosyjską Cerkiew Prawosławną Soboru Katedralnego pod wezwaniem Chrystusa Zbawiciela. „Wyobraźcie sobie, jak to będzie wyglądać: świątynia, a przed nią – do tego jeszcze plecami! – stoi taki bezbożnik” – z patosem mówili parafianie – zwolennicy budowy soboru. Co prawda, przedstawiciele Eparchii Kaliningradzkiej, gdy interesowano się ich opinią w tej sprawie, zawsze odpowiadali: cerkiew z pomnikami nie wojuje i niech dalej stoi w tym miejscu. Jednak wczesnym rankiem 1 grudnia 2004 roku pomnik zdemontowano, a przy okazji okazało się, że postument wykonano z niemieckich płyt nagrobnych. Pomnik usunięto na czas przebudowy placu i celem konserwacji. Pozostawał on w pracowni „Kuznica na Pieczatnej”, a władze zaczęły poszukiwać dla niego nowego miejsca. Rok temu ogłoszono, że Lenin będzie ustawiony obok Domu Rad. Ale w ostatniej chwili urzędnicy znów rozmyślili się, chociaż w międzyczasie gotów był już postument. Teraz stoi on w centrum miasta, wywołując zdziwienie turystów. „I oto znękana cierpieniami rzeźba znalazła, wreszcie, miejsce zameldowania” – pisze Rzewskij. Niestety, zdaniem wielu, Iljicz na nowym miejscu nie pasuje. Nie mówiąc o tym, że postument jest zbyt niski dla rzeźby o takim rozmiarze.

Tygodnik „Grażdanin” informuje, że 36,2% spośród 1000 mieszkańców Kaliningradu, zapytanych przez Kaliningradzką Grupę Monitoringową o to, czy akceptują wybór miejsca ulokowania pomnika Lenina, odpowiedziało, że całkowicie aprobuja, a 27,6%, że raczej aprobuja. Raczej nie aprobuje 18,3% i zupełnie nie aprobuje 12,2%. Ta zdecydowana mniejszość mimo wszystko stawiała się przed pomnikiem w dniu urodzin wodza, by złożyć kwiaty i wieńce, np. z napisem na szarfie „Wielkiemu Leninowi od Komitetu Obwodowego KPZR” [jest i taka partia].

W czasie powtórnego odsłonięcia pomnika mer Jurij Sawienko oświadczył: „W swoim czasie ideologia i wiara w komunizm pomogła ludziom wygrać wojnę. Różnie można odnosić się do tego, co było w naszej historii. Ale nie powinniśmy upodobniać się do Iwanów, nie pamiętających skąd pochodzą. Miejsce dla pomnika jest godne. Według planów urbanistycznych będzie on stać tu wiele – wiele lat”. Mer zgodził się także na

usunięcie tablicy reklamowej, która zasłaniała Leninowi widok na pobliską aleję. Uczestnicy wiecu mieli władzom za złe, że Lenina „poniżono”, przycięto i zrobiono niższym, niż był. „Za to bliżej narodu stał się” – żartowali niektórzy w tłumie, co zanotował Aleksandr Katierusza w artykule „*Brzozowy wódz stał się niższy i bliższy narodowi*” (KP-K).

Jedynie „Kaliningradskaja Iskra”, gazeta Kaliningradzkiego Oddziału Obwodowego Komunistycznej Partii FR, ukazująca się raz na dwa miesiące, ma władzom miejskim za złe to, że „wcisnęły jednak pomnik Lenina między nędzną fontannę i obszarpany Dom Sztuki. Ale Iljicz nie traci ducha. Dziecięce strużki zamieni w promienie laserowe, przesywające skworieczniki [tu w znaczeniu pałacyki] oligarchów. Zbeczczeszczone dzieło sztuki uszlachetni się powstaniem przeciwko reżimowi kryminalno-rozrywkowemu” – mają nadzieję autorzy artykułu.

Słów krytyki pod adresem władz, nie tylko miejskich, nie szczędzi w tej gazecie Jurij Nikołajewicz Siemionow, ostatni pierwszy sekretarz Komitetu Obwodowego KPZR w Kaliningradzie, dzisiejszy wiceprzewodniczący Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej z ramienia KP FR. Jego zdaniem, władze miejskie w osobie głównego architekta Aleksandra Baszyna przy realizacji projektu przeniesienia pomnika „sknociły święto [rocznicy urodzin Lenina], odsuwając monument w kąt placu”. Siemionow uważa jednak, że „pigmejom politycznym, chwilowym władcom-urzędasom nie uda się poníženie roli Lenina w historii ludzkości, a tym bardziej w życiu Rosji”.

www.kaliningrad.kp.ru z 24 IV; G-n, nr 16 z 26 IV-2 V; KI, nr 86 z IV-V;

KP, nr 79 z 3 V 2007.

Aktorzy obawiają się ustawy federalnej „O instytucjach autonomicznych”

Tygodnik „Kaskad” zapowiada, że aktorzy Kaliningradzkiego Obwodowego Teatru Dramatycznego wkrótce mogą pozostać bez pracy za sprawą ustawy „O instytucjach autonomicznych”. Zdaniem dyrektora artystycznego teatru i jednocześnie przewodniczącego Kaliningradzkiej Izby Społecznej Nikołaja Pietierowa, „do nowej ustawy zespół teatru odnosi się negatywnie”. Jego zdaniem, w ustawie jest dużo dwuznaczności i niedomówień. „Poważne niebezpieczeństwo tkwi w tym, że szef teatru traci samodzielność, tak twórczą, jak i finansową”. Najslabszym ogniwem ustawy, według niego, jest rada nadzorcza. „Czy będą to specjaliści z kwalifikacjami, zatroskani o los teatru, czy też na odwrót, osoby zainteresowane jego zamknięciem? – pyta Pietierow. – W każdym przypadku decyzja należy do zespołu, i nasi artyści opowiadają się przeciwko przekształceniu w placówkę autonomiczną” – oświadczył kierownik artystyczny teatru.

Z kolei wiceminister kultury rządu Obwodu Kaliningradzkiego Andriej Popow oświadczył dziennikarzowi tygodnika, że „popłoch w Obwodowym Teatrze Dramatycznym jest przedwczesny”. „Być może, powiem ordynarnie, ale zachowanie się Pietierowa – to, moim zdaniem, sztuczki aktorskie – zauważył Popow. – Pod czołg nikogo nie podkładamy”.

Teatr, według nowej ustawy, sam dokonuje wyboru – czy pozostać jednostką pań-

stwową, czy zostać autonomiczną placówką kultury. Przy tym finansowanie państwowe i jego wielkość nie zależą od wybranego typu placówki. Co zaś dotyczy majątku, to w obydwu przypadkach nadal jest on do dyspozycji teatru, który będzie także sam rozporządzać zarobionymi środkami.

Instytucja (placówka) autonomiczna – to nie jest nowa forma organizacyjno-prawna organizacji niekomercyjnej, lecz nowy typ instytucji państwowej (samorządowej). Popow oświadczył, że teatr pozostanie państwowy, jeżeli zespół pracowników (aktorów) teatru nie zechce przekształcić się w placówkę autonomiczną i „będzie żyć poprzednim życiem, na razie”. Mówiąc inaczej, głównym celem ustawy jest przekształcenie organizacji budżetowych w półbudżetowe-półkomercyjne. Placówki będą otrzymywać część pieniędzy z budżetu, drugą część muszą zarobić same. Zezwalając autonomicznym organizacjom na otwarcie rachunku w organizacjach kredytowych i przenosząc na nie odpowiedzialność za podjęte zobowiązania, właściciel majątku, czyli państwo lub samorząd lokalny, nie ponosi odpowiedzialności za zobowiązania placówki autonomicznej.

K-d, nr 17 z 2-7 V; www.regnum.ru z 5 V 2007.

W Kaliningradzie zwolniono naczelnego lekarza pogotowia ratunkowego

Po wydarzeniach z marca br., kiedy to kierowcy miejskiego pogotowia ratunkowego przeprowadzili najpierw bierną akcję protestu, a później dwugodzinny strajk ostrzegawczy, mer Kaliningradu Jurij Sawienko polecił Urzędowi Kontrolno-Rewizyjnemu Merostwa Kaliningradu przeprowadzenie kontroli realizacji preliminarza dochodów i wydatków w tej placówce medycznej. Kontrolerzy stwierdzili naruszenia dyscypliny budżetowej przez lekarza naczelnego Olega Jeremiana, w tym naliczanie dla siebie samego zbyt wysokich premii, przy jednoczesnym braku środków na premie dla kierowców. W tej sytuacji mer Sawienko polecił naczelnikowi Wydziału Zdrowia Merostwa rozwiązać umowę o pracę z O. Jeremianem, który kierował pogotowiem kilkanaście lat.

Sprawa stała się szczególnie głośna po sprawdzeniu stanu technicznego karettek pogotowia przez Państwową Inspekcję Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Na 46 sprawdzonych pojazdów (pogotowie ma 116 środków transportowych) inspektorzy stwierdzili poważne niesprawności w 24 pojazdach: 16 nie dopuścili do ruchu.

KP, nr 79 z 3 V; KPwK, nr 63 z 4 V; www.regnum.ru z 5 V; SK, nr 19 z 9-15 V 2007.

W Kaliningradzie odbędzie się maraton „Pomóżmy dzieciom”

3 miliony rubli chcą zebrać w toku maratonu jego pomysłodawcy – Miejska Rada Deputowanych Kaliningradu i Obwodowy Szpital Dziecięcy. Za te pieniądze szpital mógłby zakupić sprzęt dla Oddziału Oftalmologicznego i rozpocząć nowoczesną diagnostykę, która pomoże w wykryciu we wczesnym stadium chorób oczu u dzieci do lat 18.

Przewodniczący Miejskiej Rady Deputowanych Aleksandr Jaroszuk zaapelował do mieszkańców miasta o przekazywanie na konto szpitala takich kwot, na jakie stać dar-

czyńcę. By ułatwić tę czynność wpłacającym, organizatorzy wydrukowali specjalne blankiety wpłat, dostępne w bankach i urzędach pocztowych.

Latem ubiegłego roku przedstawiciele Miejskiej Rady Deputowanych spotkali się w Olsztynie z członkami Sztabu Wojewódzkiego Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy i zapoznali się z organizacją tej wielkiej imprezy charytatywnej. Jak wynika z powyższej informacji, nie zdecydowali się jednak na podjęcie podobnej, tak pracochłonnej i odpowiedzialnej akcji, choć byli przekonani, że jest ona skuteczna.

KP-P, nr 80 z 4 V; www.kaliningrad.ru z 8 V; KP, nr 83 z 10 V;

RG-Niedziela, nr 103 z 18 V 2007.

Rząd FR zaakceptował utworzenie w Kaliningradzie Ośrodka Chirurgii Sercowo-Naczyniowej

Rząd FR swoim postanowieniem uzupełnił wykaz federalnych ośrodków zaawansowanych technologii medycznych o Ośrodek Chirurgii Sercowo-Naczyniowej w Obwodzie Kaliningradzkim. Ośrodek zostanie zlokalizowany na przedmieściach Kaliningradu w pobliżu motelu „Bałtika”. Budowa tego ośrodka zostanie sfinansowana kosztem państwowych inwestycji kapitałowych. Budżet federalny przeznaczy na ośrodek 2,4 mld rubli, budżet obwodowy – 300 mln rubli. Obiekt ma być gotów do września–października 2008 roku.

www.regnum.ru z 17 V 2007.

Dni Piśmiennictwa i Kultury Słowiańskiej

Otwarcie Dni odbyło się w niedzielę 20 maja w Obwodowej Uniwersalnej Bibliotece Naukowej, gdzie zorganizowano wystawę książek i „okrągły stół” pod nazwą „Z dawnej ciemności... zabrzmią jedynie znaki pisarskie”. W obchodach biorą udział stowarzyszenia narodowo-kulturalne i ośrodki biblioteczne kultury słowiańskiej. Program przewiduje uroczystą mszę poświęconą Cyrylowi i Metodemu, spotkania z pisarzami, odczyty publiczne slawistów, wystawy artystyczne i koncerty. Zakończenie Dni nastąpi 26 maja w postaci święta folklorystycznego „Słowiański Wianek” i wystawy sztuki dekoracyjno-użytkowej z zasobów „RosIzo” w Obwodowej Galerii Sztuki.

www.kaliningrad.ru z 21 V; www.pravda.ru z 21 V; KP, nr 91 z 22 V 2007.

Zasilek za trzecie dziecko zwiększono do 10 tysięcy rubli

Rząd obwodu zapłaci za trzecie dziecko, urodzone po 1 stycznia 2007 roku, 10 tysięcy rubli w postaci zasiłku jednorazowego. „Trzecie i następne dzieci na razie są rzadkością w rodzinach kaliningradzkich – powiedziała minister rozwoju społecznego i pracy Galina Jankowskaja. – Podobne środki pozwalają prognozować wzrost urodzin o 10%”. Działanie ustawy regionalnej o zwiększeniu kwoty zasiłku jednorazowego rozciąga się na wszystkie dzieci urodzone w roku bieżącym. Matkom, które już otrzymały pieniądze za

urodzenie dziecka, pozostałą kwotę dopłaca. Z budżetu regionalnego wydatkowanych zostanie prawie 1,5 mln rubli.

Od początku roku zasiłek jednorazowy za pierwsze dziecko wynosi 3,5 tys. rubli, za drugie – 7 tys. rubli, za trzecie i następne – 10 tys. rubli. Prócz tego, za drugie dziecko po upływie trzech lat od urodzenia budżet federalny wypłaci dodatkowo 250 tys. rubli kapitału macierzyńskiego.

W roku 2006 o wypłacenie zasiłków jednorazowych zwróciło się ponad 8 tys. osób., w tym ponad 2,5 tys. – o zasiłek za urodzenie drugiego dziecka. Według statystyki ponad 5% noworodków – to trzecie i następne dzieci.

KPwK, nr 67 z 12 V; RG, nr 101 z 16 V; SK, nr 20 z 16-22 V; KP-P, nr 89 z 18 V;
KP, nr 90 z 19 V; RG-Niedziela, nr 109 z 25-31 V 2007.

Ministerstwo Zdrowia wstrzymało nabór na Oddział Felczerski Kaliningradzkiego Kolegium Medycznego

Ministerstwo Zdrowia Obwodu Kaliningradzkiego swoją decyzją wstrzymało nabór na Oddział Pielęgniarski i Felczerski Kaliningradzkiego Kolegium Medycznego, „żeby po trzech latach zaprzestało ono istnienia”. Zdaniem Iriny Bogdanowej, przewodniczącej organizacji związków zawodowych kolegium, narodowy projekt „Zdrowie” w Obwodzie Kaliningradzkim znalazł się „pod groźbą załamania się”, ponieważ bez względu na to, że Rosyjski Państwowy Uniwersytet imienia Kanta otwiera Wydział Medyczny, to „w naszym enklawowym regionie brakuje specjalistów właśnie ogniwa średniego”. „Zakładany nabór na ten rok w uniwersytecie pielęgniarek i felczerów po 10 osób po 3–4 latach nie zlikwiduje już istniejących braków tych specjalistów. Przy tym na pytanie – komu przeskadza placówka oświatowa z 60–letnią historią – nasz rząd odpowiedzi nie daje”.

Według danych organizacji związkowej kolegium medycznego, w Rosji na 10 tys. mieszkańców przypada średnio 97 osób personelu medycznego, podczas gdy w obwodzie tylko 73 osoby.

www.regnum.ru z 22 V 2007.

„Profesor Sztokman” kontynuuje badanie zatopionych środków trujących w Bałtyku

Ekspedycja na rosyjskim statku naukowo-badawczym „Profesor Sztokman” kontynuuje badanie zatopionej na dnie Bałtyku broni chemicznej z czasów wojny. Przeprowadzone są dwie fazy badań morskich w ramach projektu międzynarodowego, finansowanego ze środków Unii Europejskiej, pierwsza, w strefie ekonomicznej FR, gdzie będą prowadzone poszukiwania nieznanymi okrętów, zatopionych w czasie II wojny światowej, druga, w głębinie bornholmskiej – badanie zatopionej broni chemicznej.

W roku ubiegłym w tym rejonie ekspedycja międzynarodowa na rosyjskim statku naukowo-badawczym „Szelf” zlokalizowała ponad 10 miejsc z zatopioną bronią. Teraz

planuje się bardziej szczegółowo zbadać te miejsca z udziałem specjalistów europejskich. W tym projekcie międzynarodowym, obliczonym na trzy lata, uczestniczą uczeni z Niemiec, Belgii, Finlandii, Danii, Rosji i Łotwy.

www.kaliningrad-online.ru z 30 V 2007.

Gospodarka obwodu

Zarejestrowano 39 rezydentów Szczególnej Strefy Ekonomicznej

W miesiącu maju br. rząd obwodu zarejestrował czterech nowych rezydentów SSE, a ich liczba wynosi już 39. Według stanu na dzień 24 maja br. deklarowana wielkość inwestycji kapitałowych wynosi już ponad 21,3 mld rubli. Zdaniem ministra finansów obwodu Jeleny Matwiejewej, gwałtowny wzrost liczby rezydentów SSE w obwodzie nastąpi za dwa lata. „Będzie to ten biznes, który już pracuje w danym kierunku, po prostu temu biznesowi teraz z punktu widzenia zdrowego rozsądku nieefektywnie jest posiadać ten status – uważa pani minister. – Ulgowy okres podatkowy wynosi 12 lat [w ciągu pierwszych sześciu lat od momentu rejestracji rezydent jest zwolniony w całości z podatku dochodowego i majątkowego, w ciągu kolejnych 6 lat – płaci 50%], po co mu zgłaszać się jako rezydent, jeżeli on będzie przez cztery lata budować się. Po co mu wykorzystywać ten ulgowy okres, zwalniać siebie od podatku dochodowego i podatku od majątku, których on jeszcze nie ma”.

Zgodnie z ustawą o SSE w Obwodzie Kaliningradzkim wszystkie projekty inwestycyjne powinny być zrealizowane w terminie nie przekraczającym trzech lat, co oznacza, że w obwodzie powinny pojawić się, na przykład, 23 nowe przedsiębiorstwa, które będą produkować konserwy, technikę gospodarstwa domowego, materiały budowlane, hodować róże, itp. Przy tym 15 z 39 projektów inwestycyjnych będą realizowane bezpośrednio w granicach miasta Kaliningrad.

Niżej prezentujemy w kolejności rejestracji wszystkich dotychczasowych rezydentów SSE, podając za tygodnikiem „Strana Kaliningrad” z 30 V–5 VI br. nazwę rezydenta, co zbuduje, gdzie i za jaką kwotę (w mln. rubli):

– **SA „Sodrużestwo „Soja”**; produkcyjny kompleks terminalny w zakresie głębokiego przerobu kultur zawierających olej, na południe od miejscowości Wołoczajewskoje w Swietłowskim Okręgu Miejskim, **6 419 480**;

– **SA „Strojinwiestregion–Kaliningrad”**; rekonstrukcja Parku Kultury i Wypoczynku „Junost”, Kaliningrad, **186 350**;

– **Spółka z o.o. „Tiechnobał”**; kompleks ds. produkcji techniki elektroniczno-bytowej, Kaliningrad, **759 900**;

- **Spółka z o.o. „Optim”**; modernizacja istniejącej produkcji drzwi i uruchomienie nowej produkcji w zakresie głębokiego przerobu metalu, Swietłyj, **646 400**;
- **Spółka z o.o. „Roskon”**; zakład do głębokiego przetwórstwa ryb, Pionierskij, **249 340**;
- **Spółka z o.o. „Baltijskij konsierwnyj zawod”**; produkcja konserw rybnych, Czerniachowsk, **179 000**;
- **Spółka z o.o. „Kompania projeknogo finansirowanija”**; – pierwszy etap ośrodka etnograficznego i rzemieślniczo-handlowego „Rybnaja dieriewnia”, Kaliningrad, **635 300**;
- **Spółka z o.o. „Kwadriks”**; rekonstrukcja i nowa budowa zakładu produkującego blachę lakierowaną oraz organizacja produkcji mleka skondensowanego, Sowietusk, **214 000**;
- **S.A. „InwiestProjekt”**; zakład montażowy skomplikowanych wyrobów gospodarstwa domowego, miejscowość Pieriesławskoje, **190 000**;
- **Spółka z o.o. „Wiesiennij Ilm”**; produkcyjno-logistyczny kompleks w zakresie wytwarzania wyrobów metalowych i z mas plastycznych, Kaliningrad, **250 900**;
- **Spółka z o.o. „Impierija cwieta”**; zespół cieplarni w zakresie hodowli róż, rejon gurjewski, **297 100**;
- **SA „Baltsachar”**; zakład przetwarzający surowiec cukru, Gurjewsk, **429 700**;
- **Spółka z o.o. „ARWI NPK”**; zakład do produkcji złożonych nawozów sztucznych, Czerniachowsk, **400 000**;
- **Spółka z o.o. „United Gaming Industries”** [*ros. pisownia* Junajted Geiming Indastris]; zakład montażowy automatów do gier i innych rodzajów techniki elektroniczno-mechanicznej, Kaliningrad, **175 600**;
- **Spółka z o.o. „KNAUF–Plast”**; rozwój mocy produkcyjnych w zakresie wytwarzania wyrobów z termoplastyków i organizacja produkcji wyrobów z polistyrenu piankowego, Kaliningrad, **169 700**;
- **SA „TUTA STROJ”**; kompleks kulturalno-biznesowy, Kaliningrad **787 300**;
- **Spółka z o.o. „Sowierszennaja tiechnika”**; zakład produkcyjny elektronicznej techniki gospodarstwa domowego, Kaliningrad, **220 000**;
- **Spółka z o.o. „Promyszenno–stroitielnaja kompanija – 2002”**; kompleks tartaczny i obróbki drewna, Czerniachowsk, **205 200**;
- **SA „BaltNafta”**; baza przeładunkowa produktów naftowych, Swietłyj, **867 500**;
- **Spółka z o.o. „BaltKieramika”**; cegielnia, miejscowość Pribrieżnyj, **654 500**;
- **SA „RDN–Tierminal”**; modernizacja istniejącej bazy naftowej, Kaliningrad, **328 000**;
- **Spółka z o.o. „Rossban”**; przebrojenie techniczne i modernizacja Spółki z o.o. MSP „Rossban”, miejscowość Jabłoniewka, rejon gurjewski, **156 700**;
- **Spółka z o.o. „DW Transport”**; samochodowo-kontenerowy terminal celno-składowy, Czerniachowsk, **450 000**;

- **Spółka z o.o. „Sistiemy Nieft’ i Gaz Baltija”**; zakład kompletowych systemów i urządzeń dla przemysłu przetwórstwa ropy naftowej, gazowego i petrochemicznego, Kaliningrad, **157 000**;
- **Spółka z o.o. „Czerniachowski awtomobilnyj tierminal”**; samochodowy kompleks celno-logistyczny, Czerniachowsk, **211 500**;
- **Spółka z o.o. „Baltijskije awtomobilnyje zawody”**; kompleks produkcyjny towarów rynkowych i podzespołów o przeznaczeniu przemysłowym i dla gospodarstwa domowego, Kaliningrad, **650 000**;
- **Spółka z o.o. „Jewropa–Centr”**; kompleks „Jewropa–Centr”, Kaliningrad, **739 100**;
- **SA „BaltAgroHolding”**; zakład do produkcji oleju rzepakowego, miejscowość Łunino, **342 000**;
- **Spółka z o.o. „Appariel–Wiest”**; organizacja przewozów kolejowych pojazdów według schematu „port–skład–kolej żelazna” w Bałtiju, a także utworzenie kompleksu logistycznego w Czerniachowsku, Bałtisk, Czerniachowsk, **649 400**;
- **Spółka z o.o. „Pionier Kaliningrad”**; zakład do produkcji wodoodpornego betonu i mieszanek suchych według technologii „Pionier”, Kaliningrad, **153 700**;
- **Spółka z o.o. „Strielec”**; modernizacja i przebrojenie techniczne statku przemysłu rybnego K–2163 „Aleksandr Kosariew” i organizacja efektywnego połowu produktów morza, Kaliningrad, **160 400**;
- **SA „Dajwiera Transport”**; przebrojenie techniczne paku transportu samochodowego SA „Dajwiera Transport”, Czerniachowsk, **162 300**;
- **Spółka z o.o. „West Stajl Profi”**; – zakład do produkcji betonu towarowego, miejscowość Niewskoje, **169 600**;
- **Spółka z o.o. „Alko–Nafta”**; zakład do produkcji surowca służącego do wyprodukowania wyrobów z mas plastycznych i opakowań plastycznych, miejscowość Priegolskij, **2 058 400**;
- **Spółka z o.o. „MKZ „Mierkurij”**; zakład przetwórstwa mięsnego, miejscowość Niekrasowo, **165 250**;
- **Spółka z o.o. „Baltijskij innowacyonnyj centr „Tiechprominwiest”**; zespół hoteli apartamentowych na 250 miejsc (w składzie nowej dzielnicy „Baltijskoje wzmor’je”, ulica Wzmor’je) w m. Bałtiju, **309 570**;
- **Spółka z o.o. „Baltijskaja mramornaja kompanija”**; zespół produkcyjno-składowy, Kaliningrad, ul. Pieczatnaja Nr 56, **185 600**;
- **Spółka z o.o. „Baltijskije buksiry”**; świadczenie usług w zakresie holowania i cumowania statków morskich, akwatorium Zalewu Kaliningradzkiego (Wiślanego), **221 881**;

– **Spółka z o.o. „Lorri inwest”** (Lorry Inwest); zespół produkcyjno-komercyjny do obsługi transportu przemieszczającego się na trasie Kaliningrad–Mamonowo–przejście graniczne, miejscowość Poddubnoje, rejon gurjewski, **152 700**.

www.knia.ru z 7 V; www.kaliningrad.rfn.ru z 7 V; KP w K, nr 65 z 8 V, nr 76 z 29 V;
www.gov.kaliningrad.ru z 24 V; www.regnum.ru z 24 V; www.sever.ru z 24 V;
KP-P, nr 94 z 25 V; RG, nr 110 z 25 V; SK, nr 22 z 30 V–5 VI 2007.

Nowa polityka portowa Rosji

Na wspólnym posiedzeniu Rady Państwowej i Kolegium Morskiego FR, odbytym 2 maja w Murmańsku, prezydent Rosji poddał ostrej krytyce stan zespołów portowych i wezwał do ich pilnego rozwoju na Morzu Barentsa, Oceanie Spokojnym i na Bałtyku. „Te zespoły portowe powinny stać się kluczowe dla rozwoju transportu morskiego” – oświadczył Władimir Putin.

W referatach i w czasie dyskusji niejednokrotnie poruszano także temat stanu spraw w zespole portowym Obwodu Kaliningradzkiego – informuje „Kaliningradzka Prawda”. W wyniku tego posiedzenia wydano kilkadziesiąt poleceń rządowi FR. Zakłada się, że Ministerstwo Finansów FR wkrótce zaleci władzom regionalnym wprowadzenie stawki zerowej na podatek majątkowy w portach morskich, który jest podatkiem lokalnym. Będą też podjęte kroki zmierzające do stopniowego przejścia pływających pod tanimi (zagranicznymi) banderami statków rosyjskich, wśród których niemało jest także kaliningradzkich, pod banderę Rosji. SA „Rosyjska Kolej Żelazna” w podejścia do portów morskich na Północnym Zachodzie Rosji ma zainwestować w rozwój infrastruktury **284 mld** rubli do 2015 roku. Będą też rozwijać trasy samochodowe, co, według słów prezydenta Putina, ma zwiększyć ich potencjał transportowy. Obecnie połowa ładunków na Północnym Zachodzie Rosji jest obsługiwana przez porty państw ościennych. Postawiono zadanie – stworzyć warunki do ich skierowania do portów rosyjskich. Kompleksowym rozwojem portów na Bałtyku polecono zająć się Kolegium Morskiemu, na czele którego stoi pierwszy wicepremier Siergiej Iwanow.

KP-P, nr 80 z 4 V; www.kaliningradka.ru z 4 V 2007.

Korekta ustawy o Szczególnej Strefie Ekonomicznej

Rada Federacji FR zaakceptowała poprawki do ustawy federalnej o SSE w Obwodzie Kaliningradzkim, wnoszące zmiany do jej artykułu 5. Teraz rezydent podlega skreśleniu z rejestru SSE w przypadku wniesienia do jednolitego rejestru państwowego osób prawnych zapisu o tym, że osoba prawna znajduje się w procesie likwidacji. A nie w przypadku jego likwidacji, jak to przewiduje ustawa, która weszła w życie od 1 kwietnia 2006 roku. W ten sposób osoba prawna traci prawo do stosowania szczególnego uiszczania podatku dochodowego i podatku od majątku od początku tego kwartału, w którym ona była skreślona ze wskazanego rejestru rezydentów.

Prócz tego, artykuł 23 został uzupełniony o następującą normę – do 1 lipca 2012 roku przy wywozie z terytorium SSE produkcji pochodzenia roślinnego, wyprodukowanej i zebranej na jej terytorium, w tym także na podstawie wwiezionego surowca (zgodnie z wykazem ustalonym przez rząd FR), opłaty celne nie są uiszczane. Według służby prasowej rządu obwodu, zaaprobowane poprawki do art. 23 mają wesprzeć miejscowych producentów rolnych (w tym także tych, którzy zajmują się uprawą rzepaku) i pozwolą na rozwijanie nastawionego na eksport kierunku gospodarki kaliningradzkiej.

KP, nr 83 z 10 V 2007.

„Boos pozyska do strefy gier hazardowych 20 miliardów dolarów”

Dziennikarze kaliningradzcy skarżą się, że próby dowiedzenia czegokolwiek o lokalizacji strefy gier hazardowych w obwodzie – to doprawdy czysty hazard. Gubernator sprwadza wszelkie rozmowy do niewymyślnej odpowiedzi: „wiem, ale nie powiem”. Jednak w ostatnim tygodniu kwietnia odbyła się prezentacja projektu. „Trzeba zrozumieć, że wybrzeże – to nasza złota żyła, dlatego o takich projektach będziemy mówić bardzo ostrożnie – powiedział gubernator. – Sam widziałem tę koncepcję wszystkiego jeden raz, wkrótce zobaczę po raz drugi”. Tym niemniej do prasy przedostały się pogłoski o tym, co „wyrósłnie” na 500 hektarach koło Powarowki. Park „Jantarny bierieg”, zaprezentowany przez amerykańską korporację architektoniczną IdeAttack ma się składać z 10 stref, obejmujących przystanie dla statków odbywających podróże okrężną, aquapark, oceanarium, strefę SPA, hotele i kasyno. Nawet nazwy już są wybrane: „Pałac Carski”, „Dwór Morski”, „Neonowa Plaża”, wieża „Elit”, „Hotel Błękitny”. Łączną wielkość inwestycji szacuje się na 20 miliardów dolarów – informuje gazeta „Wiedomosti”.

A tymczasem władze niektórych podmiotów Federacji Rosyjskiej już podjęły decyzje o zakazie działalności placówek gier hazardowych na swoim terytorium - jeszcze przed terminem przewidzianym w ustawie federalnej, wyznaczającej cztery strefy gier hazardowych w całej Rosji (kraje Primorski i Ałtajski, na granicy Kraju Krasnodarskiego i Obwodu Rostowskiego oraz w Obwodzie Kaliningradzkim). Od 1 lipca br. dotychczasowe placówki gier hazardowych będą zamknięte praktycznie wszędzie na Kaukazie Północnym i jeszcze w szeregu regionów. Władze Kraju Chabarowskiego zwróciły się do władz federalnych o zrekompensowanie strat ponoszonych przez budżety regionalne na skutek spadku dochodów po zamknięciu istniejących placówek gier hazardowych. Proponują one, by dochód z czterech nowych stref hazardowych wpływał do budżetu federalnego, a stawkę podatku dochodowego, przekazywanego do budżetów regionalnych Federacji, zwiększyć o jeden procent, do 18,5%. W Kaliningradzie zaczynają obawiać się, że na kasynie nad Bałtykiem obwód zanadto nie wzbogaci się.

KPwK, nr 63-t/18 z 3-10 V; www.kaliningrad.kp.ru z 3 V;
www.kaliningradka.ru z 10 V; KP, nr 85 z 12 V 2007.

140 milionów rubli na przebudowę kanalizacji kaliningradzkiej

Przedsiębiorstwo Municypalne „Wodokanal” w Kaliningradzie otrzyma duży kredyt na rozwój sieci wodociągowych i kolektorów sanitarnych. Jurij Sawienko oświadczył, że merostwo miasta poręczyło kredyt w kwocie 140 mln rubli, z których 30 mln zostanie przeznaczonych na rozwój trwałego zaopatrzenia w wodę, bowiem miasto pobiera większą część wody z otwartych zbiorników wodnych. Większa część kredytu pójdzie na przebudowę całego kanalizacyjnego systemu miasta. „Stare niemieckie kolektory mają zdolność przepustową wynoszącą 60 tys. m³. A my w czasie największego obciążenia wpuszczamy tam do 180 tys. m³ odprowadzanej wody [deszczowej i ścieków]. To nie może trwać wiecznie, i dlatego na remont tego systemu przeznaczony się 100 mln rubli” – oświadczył Jurij Sawienko.

www.knia.ru z 11 V; KP, nr 85 z 12 V; KP w K, nr 67 z 12 V;
RG, nr 100 z 15 V, nr 112 z 29 V; G-n, nr 19 z 24-30 V 2007.

Stawka na kolej o rozstawie 1520 mm

Pod koniec maja w Soczi zbierze się forum międzynarodowe, na którym będą omawiane projekty nowych korytarzy transportowych, które powinny obsłużyć znaczną część strumieni ładunków idących między Europą i Azją, a także i Ameryką Północną. Przewiduje się rozpatrzenie sprawy korytarza transportowego, który przejdzie przez Obwód Kaliningradzki. Od jesieni 2006 roku między rosyjskimi portami Ust’-Ługa i Bałtijsk oraz niemieckim Sassnitz uruchomiono prom kolejowo-samochodowy, przyjmujący na pokład wagony dla kolei 1520 mm. Perspektywy tej nowej regularnej linii związane są przede wszystkim ze strumieniem ładunków, który idzie nie tylko i nie tyle z Północnego Zachodu Rosji, co z krajów Azji i Dalekiego Wschodu. Ten pogląd podziela także dyrektor zarządzający portu Sassnitz Harm Siewers. A minister budownictwa, transportu i rozwoju Meklemburgii – Pomorza Przedniego Otto Ebnet już oświadczył, że „faktycznie mowa jest o utworzeniu nowego korytarza transportowego, który prowadzi od krajów Azji Środkowej i Południowo-Wschodniej przez Północny Zachód Rosji i przez Morze Bałtyckie do Europy Zachodniej”. Zdaniem specjalistów, przede wszystkim rosyjskich i niemieckich, perspektywiczna trasa „Ust’-Ługa–Bałtijsk–Sassnitz” jest jedną z tych, które są w pełni zdolne w przyszłości „do eksportowania kolei 1520 poza granice przestrzeni” i przyczynienia się do rozwoju Obwodu Kaliningradzkiego.

KP, nr 85 z 12 V; www.kaliningradka.ru z 14 V 2007.

„Awtotor” zamierza rozpocząć w Kaliningradzie produkcję samochodów MG Rover i krochmalu z pszenicy

SA „Awtotor” prowadzi rokowania z chińską firmą Nanjing Automobile (właściciel aktywów brytyjskiej MG Rover) o montażu w Kaliningradzie samochodów MG. W przy-

padku pomyślnego zakończenia rozmów będzie to już drugi chiński projekt „Awtotoru”, nastawiony na eksport.

Pod koniec kwietnia moce produkcyjne „Awtotoru” obejrzała delegacja Nanjing Automobile z prezesem kompanii Juj Djianvenem. Podpisano memorandum o zamiarze zorganizowania wspólnej produkcji. Według przewidywań wielkość montażu MG w „Awtotorze” wyniesie minimum **20–25** tys. pojazdów rocznie z przeznaczeniem na rynek rosyjski i zachodni. W krótkim czasie „Awtotor” zamierza uruchomić produkcję tych samochodów w pełnym cyklu, włączając spawanie i malowanie nadwozia, czego domagają się od tej spółki władze federalne Rosji.

17 maja br. w Kaliningradzie wyprodukowano pierwszy samochód Kia Cee’d. W ramach nowego projektu z Kia SA „Awtotor” zamierza wyprodukować w 2007 roku nie mniej niż 16 tys. samochodów tej marki, a w 2008 roku od **25 do 30** tys. samochodów. Wszystkie podzespoły do Kaliningradu dostarczane są z miasta Żyliny w Słowacji, gdzie w grudniu ub. roku uruchomiono zakład produkcji tego nowego modelu.

18 maja wicepremier rządu obwodowego Jurij Szalimow spotkał się z kierownictwem kompanii Kia Motors Corporation i „Awtotor Holding”. Rozmawiano o perspektywie organizacji miejscowej produkcji podzespołów, części zamiennych, a później także całkowitej produkcji. We wrześniu br. „Awtotor” planuje zakończyć budowę jeszcze jednej nowej hali produkcyjnej o mocy **80 tys.** samochodów rocznie. „Awtotor” i Kia Motors od 1996 roku realizują projekt „Organizacja produkcji samochodowej na terytorium Szczególnej Strefy Ekonomicznej w Obwodzie Kaliningradzkim” w ramach Federalnego Celowego Programu Rozwoju OK. W ciągu 11 lat współpracy wypuszczono **46 804** różnych modeli samochodów tej południowokoreańskiej korporacji.

Minister rolnictwa i rybołówstwa OK Andriej Romanow wziął udział w prezentacji międzynarodowego projektu budowy w rejonie bagrationowskim zakładu do produkcji krochmalu z pszenicy. Planowana moc przedsiębiorstwa pozwoli na przetwarzanie 90 tys. ton ziarna pszenicy rocznie. Inicjatywa budowy tego zakładu należy do grupy „Awtotor”. Jego partnerem w tym projekcie jest włoska kompania CFT. Produkcja gotowa, włączając wysokiej jakości krochmal pszeniczny, gluten i suche pasze białkowe, będzie dostarczana do irlandzkiej kompanii Agrofinance Engineering. Wartość łączna tych towarów eksportowych ma wynieść 30 mln euro rocznie.

Projekt finansują Intesa Sanpaolo (Włochy) i bank VTB SA (Francja), które przyznały kredyt wielkości 40 mln euro. „Awtotor Holding” opracowuje projekty w zakresie budowy zakładów do produkcji kwasu cytrynowego, soli kwasu cytrynowego, transestryfikacji oleju roślinnego, krochmalu zmodyfikowanego. Prócz tego, „Awtotor” bada możliwość udziału w ekologicznych projektach innowacyjnych w przetwórstwie spożywczym i produkcji biopaliw.

www.knia.ru z 14 i 23 V; www.kommersant.ru z 14 V; www.regnum.ru z 17 V;

K-d, nr 20 z 22-28 V; RG, nr 112 z 29 V 207.

Reforma „Jantarenergo” ekonomicznie jest niekorzystna dla regionu

Planowana reforma SA „Jantarenergo”, przewidująca jej podział na kilka kompanii, jest ekonomicznie niecelowa – powiedział dyrektor generalny spółki Oleg Gładkow podczas konferencji prasowej. Jego zdaniem, w takim regionie, jak Obwód Kaliningradzki, stabilna praca „Jantarenergo” w dużej mierze zależy od partnerów zagranicznych. „W przypadku reformowania kompanii [o co zabiega rząd obwodu] sytuacja ekonomiczna tylko pogorszy się, co doprowadzi do dużego wzrostu taryf – uważa Gładkow. – Niejednokrotnie wyrażałem pogląd, że na tym terytorium powinna działać jedna energetyczna kompania państwowa, a nie kilka. Przecież im mniejsza jest kompania, tym trudniej udaje się jej pokonywanie różnych „prezentów” ekonomicznych, w tym także i od państwa”. Mówiąc o „prezentach”, miał na myśli uchwałę rządu Rosji o podwyższeniu ceny energii elektrycznej dla Obwodu Kaliningradzkiego od 1 stycznia 2007 roku zaledwie o 7 kopiejek. W rezultacie SA „Jantarenergo” utraciła rentowność, gdyż tylko zaplanowane straty po roku wyniosą 296 mln rubli, i dzisiaj w rządzie mówi się już o subsydiach dla regionu z tego powodu. Nie bez znaczenia jest także i to, że dług odbiorców energii wobec spółki wynosi już 570 mln rubli.

www.kaliningrad-online.ru z 4 V 2007.

„Czubajs wstrzymuje budowę nowego bloku Elektrociepłowni Nr 2 w Kaliningradzie”

Rosyjska Spółka Akcyjna „Jednolity System Energetyczny Rosji [ros. RAO „JES Rossii”] wstrzymała budowę drugiego bloku Kaliningradzkiej Elektrociepłowni Nr 2 (TEC-2) z powodu braku decyzji w sprawie dostaw gazu ziemnego – poinformował prezes Zarządu RAO „JES Rossii” Anatolij Czubajs na forum „Klubu Dziennikarstwa Regionalnego”. Przed ogłoszeniem decyzji o wstrzymaniu budowy drugiego bloku TEC-2, Czubajs zacytował dziennikarzom fragment pisma kierownictwa „Gazpromu”, w którym mówi się, że przebudowa gazociągów magistralnych w obwodzie dla zapewnienia pracy TEC-2 w najbliższym czasie nie jest planowana i tym samym budowa drugiego bloku energetycznego jest niecelowa. „Jestem gotów oddać go do użytku w ciągu 22 miesięcy, poczynając od dnia jutrzejszego, ale jednocześnie podjąłem decyzję nie rozpoczynać budowy. Nie dopuszczę wydatkowania ani jednego rubla (na budowę bloku energetycznego elektrociepłowni), dopóki nie otrzymam jakiejś decyzji w sprawie gazu” – oświadczył Anatolij Czubajs. Dodał on, że wyliczenia RAO „JES Rossii” w sprawie prognozowanego bilansu energetycznego w obwodzie wskazują, że przed 2010 rokiem może powstać poważny deficyt energii elektrycznej w przypadku, jeżeli nie będą zbudowane nowe moce energetyczne. Przy tym, mówiąc o pierwszym bloku energetycznym TEC-2, prezes RAO dodał: „Po to, by otrzymać gaz, straciłem rok życia”.

Od dawna wiadomo, że między RAO „JES Rossii” i SA „Gazprom” trwa spór o to ile

gazu, jaką drogą i kiedy będzie można i czy w ogóle należy dostarczać go w zwiększonej ilości do obwodu.

Tymczasem gubernator obwodu Gieorgij Boos oświadczył dziennikarzom, że jeżeli RAO „JES Rossii” nie zechce budować drugiego bloku energetycznego kaliningradzkiej TEC-2, to znajdą się inne kompanie, które to zrobią.

Pierwszy blok energetyczny TEC-2 oddany został do eksploatacji 28 października 2005 roku. Jego moc wynosi 450 megawat, jednak na skutek deficytu gazu średnie obciążenie bloku energetycznego wynosi niewiele ponad 200 megawat, co pokrywa potrzeby energetyczne obwodu w 50%. Reszta energii elektrycznej dostarczana jest tranzytem z Leningradzkiej Elektrowni Atomowej.

Oświadczenie A. Czubajsa o wstrzymaniu budowy drugiego bloku TEC-2 wywołało wzmożone zainteresowanie nie tylko lokalnych środków masowej informacji:

- „Czubajs wstrzymał budowę TEC-2 w Kaliningradzie”, www.pravda.ru z 15 V;
- „Drugi blok energetyczny– pod znakiem zapytania”, KP, nr 86 z 15 V;
- „Czubajs pospieszył się?”, KP, nr 87 z 16 V;
- „Czubajs zatrzymał budowę TEC-2”, KP w K, nr 69 z 16 V;
- „Gieorgij Boos pogroził dokończeniem budowy TEC-2 bez Czubajsa”, www.knia.ru z 17 V;
- „Deficyt za deficytem”, www.expert.ru z 20 V;
- „Burza w ekskławie. W walce o nowe moce energetyczne władze kaliningradzkie wplątały się w spór z naturalnymi monopoliami”, RG Ekonomia Siewiero-Zapad, nr 106 z 22 V;
- „Kaliningradzka TEC-2 skazano na zgubę ...”, K-d, nr 20 z 22–28 V;
- „Boos znajdzie innych inwestorów”, SK, nr 21 z 23–29 V;
- „Oddanie drugiego bloku energetycznego TEC-2 może zatrzymać się na trzy lata”, www.kaliningrad.ru z 28 V;
- „Obwód Kaliningradzki za dwa lata może zetknąć się z poważnym deficytem energii elektrycznej”, www.severinfo.ru z 29 V;
- „Biorą nas w okrążenie elektryczne”, KP, nr 97 z 30 V 2007.

Kaliningradawia tworzy sieć europejską

Kaliningradzka Kompania Lotnicza, w skrócie „KDawia”, planuje od 15 czerwca br. realizować nowy program komunikacji powietrznej między Rosją i Europą, który przewiduje regularne połączenia z 12 miastami Europy i 11 miastami Rosji. Połączenie rejsów będzie odbywać się w kaliningradzkim porcie lotniczym „Chrabrowo”, który jest portem bazowym tej kompanii lotniczej. Wszystkie trasy będzie obsługiwać „KDawia”, która dysponuje 12 samolotami „Boeing 737-300”.

Do tej pory kompania specjalizowała się w przewozach czarterowych, teraz stawia na połączenia regularne. Czarter traci atrakcyjność ekonomiczną wraz ze wzrostem strumienia pasażerów, który w tej kompanii lotniczej wzrósł w ciągu 2006 roku dwukrotnie – do **584 tys.** pasażerów. Walkę konkurencyjną o ruch pasażerski i towarowy „KDawia”

będzie toczyć z Moskwą, Helsinkami i Sankt Petersburgiem. Porty lotnicze tych miast proponują bardziej szeroką geografę lotów. Jednak „Chrabrowo” może zająć swoją niszę, jeżeli zaproponuje wyższą częstotliwość lotów i niskie ceny. Cena biletów na rejsy „KDawia” (średnio 200 euro) są niższe, niż oferują inne kompanie, jednak częstotliwość rejsów jest wyraźnie niewystarczająca. W ciągu 2007 roku „KDawia” zamierza ten problem rozwiązać poprzez uzupełnienie swego parku o kolejne 7 samolotów Boeing.

www.expert.ru z 14 V 2007.

W obwodzie opracowano oryginalną wodną trasę turystyczną

Pod koniec ubiegłego roku przyjęto program rozwoju turystyki, przewidujący także rozwój turystyki wodnej. Oddział Turystyki Ministerstwa Przemysłu i Turystyki obwodu opracował trasę wodną, przecinającą region z zachodu na wschód od Mamonowa do Poleska. Marina Guramowna Drutman, naczelnik Oddziału Turystyki, wyjaśniła, że jest to część ogólnoeuropejskiej drogi wodnej, która nosi nazwę „E-70” i prowadzi od Rotterdamu do Kłajpedy.

Urzeczywistnienie tych zamierzeń wymaga ogromnych nakładów inwestycyjnych na stworzenie infrastruktury wzdłuż całej trasy, czyli na zbudowanie licznych punktów granicznych i celnych, przystani, hoteli, odnowienie zabytków, itp. Dotąd nie są rozstrzygnięte zagadnienia prawne między Rosją a Polską i Litwą w sprawie przekraczania granicy w Zalewie Wiślanym i Kurońskim. Jest jeszcze i czysto „wewnętrzny problem” – zgodnie z ustawą FR, po wodach wewnętrznych kraju mogą poruszać się wyłącznie statki pod banderą rosyjską. „Jest to główna przeszkoda w realizacji programu – przyznaje Drutman. – I usuwać ją trzeba na szczeblu federalnym – przyjęc nową ustawę lub wydać rozporządzenie odnośnie Obwodu Kaliningradzkiego. Dlatego że jesteśmy regionem szczególnym. Być może, na jakiejś rzece w głębi kontynentu dla żagłówki zagranicznej rzeczywistość nie miejsce. Arterie wewnętrzne naszego regionu – to całkiem inna sprawa. W istocie, one są częścią ogólnoeuropejskich dróg wodnych. Swobodne poruszanie się po nich małych statków zagranicznych podniesie atrakcyjność turystyczną regionu, a to z kolei przyciągnie tu dodatkowe inwestycje”. Zdaniem Drutman, kaliningradzki odcinek trasy „E-70” może być gotowy nawet w ciągu 5 lat i będzie ciekawy również dla turystów rosyjskich i samych kaliningradczyków.

KP-P, nr 84 z 11 V; www.kaliningradka.ru z 11 V; www.kaliningrad.ru z 11 V 2007.

Strefie turystycznej potrzebne są grunty

Minister przemysłu i turystyki rządu obwodowego Nikołaj Własienko potwierdził, iż rząd obwodowy prowadzi na terytorium Parku Narodowego „Mierzeja Kurońska” dobór działek gruntów, na których będą zbudowane obiekty strefy turystyczno-rekreacyjnej. Żeby zrealizować zamierzenia, potrzebnych jest nie mniej niż 200 hektarów gruntów. Prezentując w Moskwie projekt rozwoju Mierzei Kurońskiej, urzędnicy obwodu obiecali zbudować

wanie ośrodka uzdrowiskowego dla dzieci, międzynarodowego obozu ekologicznego i ośrodka kształceniowego, szkoły szybowcowej, zamkniętego aquaparku, hotelu na cztery tysiące miejsc, klubów jachtowych i restauracji. „Teraz staramy się trzymać tego wykazu. Musimy znaleźć kilka dużych działek, na których można prowadzić budowę zaplanowanych obiektów turystycznych. W rezultacie wyniknie łańcuszek z restauracji, hoteli, salonów SPA, rozlokowanych praktycznie na całym wybrzeżu Mierzei Kurońskiej”. Znaleźć 200 hektarów (przy ogólnej powierzchni 6600 hektarów) nie jest tak prosto – najlepsze grunty, w zasadzie, już są zajęte przez domy prywatne. Ale minister Własienko uważa, że wyjście jest: „Jeżeli nam bardzo spodoba się działka, to nie wykluczam, że rząd regionalny po prostu wykupi ją i wszystko. Najważniejsze – porozumieć się odnośnie ceny”. Planuje się także budowy poza parkiem, by efekt statusu strefy turystycznej rozciągał się także na przylegające tereny. Własienko zauważył, że dobór terenów będzie prowadzony do końca 2007 roku. Dopiero po tym obwód otrzyma pieniądze na rozwój strefy (ogółem zaplanowano 8 mld rubli). Część kwoty – z budżetu federalnego.

KP, nr 87 z 16 V 2007.

Ilja Klebanow: „Obwód Kaliningradzki – lider rozwoju gospodarczego na Północnym Zachodzie Rosji”

„Do tradycyjnych liderów w ostatnich latach zalicza się Obwód Kaliningradzki – demonstruje on wyraźny skok w swoim rozwoju” – tak scharakteryzował Ilja Klebanow sytuację regionu w wywiadzie dla tygodnika „Ekspert Siewero-Zapad”. Według przedstawiciela prezydenta FR w PZO, w obwodzie, nie bez wpływu Szczególnej Strefy Ekonomicznej, wzrost wskaźnika produkcji przemysłowej wyniósł w 2006 roku około 170% [dokładnie 168%] w stosunku do 2005 roku, i jest to najwyższy wskaźnik w całym Okręgu Północno-Zachodnim Rosji. Dla porównania: na drugim miejscu pod tym względem znajduje się Obwód Leningradzki, gdzie wzrost wyniósł około 125%.

„Ekspert S-Z”, nr 18 z 14-20 V; www.severinfo.ru z 22 V;

www.gov.kaliningrad.ru z 22 V 2007.

Zachęta dla inwestorów w rolnictwo

30 maja w Kaliningradzie rozpoczęło się Międzynarodowe Forum Rolnicze „Obwód Kaliningradzki – region inwestycji”. Minister rolnictwa i rybołówstwa obwodu Andriej Romanow po raz kolejny zachęcał biznesmenów rosyjskich i zagranicznych do inwestowania w rolnictwo obwodu. W ostatnich kilku latach wielkość kapitału prywatnego w sektorze agroprzemysłowym obwodu potroiła się. Są tego pierwsze wyniki: już funkcjonują dwa projekty w zakresie produkcji mleczarskiej, prawie o 60% wzrosła produkcja wieprzowiny. Nawet drobny biznes chłopski dzięki kredytowi zwiększył produkcję o 17%. Ale potencjał agroprzemysłowy obwodu, zdaniem gubernatora Boosa, w dalszym ciągu nie jest w pełni wykorzystany. Powołując się na opinie specjalistów, mówił on, że rolnic-

two obwodu może dawać nie 200–250 tys. ton ziarna rocznie, lecz dziesięciokrotnie więcej. Rzepaku – ulubionej od niedawna przez rolników kaliningradzkich rośliny – można produkować nie mniej niż 480 tys. ton, tym bardziej, że pod koniec roku rozpocznie działalność wielki zakład przemysłowy, przetwarzający ziarna roślin oleistych na olej. Ale głównym bogactwem obwodu jest ziemia. Niestety, użytki rolne w obwodzie nie są tak efektywnie wykorzystywane.

Wystąpienie gubernatora obwodu i ministra rolnictwa wysłuchało kilkudziesięciu uczestników forum z Rosji, Polski, Litwy z ministrem rolnictwa Kazimierą Prunskiene, Niemiec, Norwegii, Danii i nawet USA. Pani Prunskiene, Kristian von Botticher ze Szlezwiugu-Holsztynu i wiceminister rolnictwa z Polski Jan Krzysztof Ardanowski mówili jednym głosem o konieczności inwestowania w rolnictwo obwodu i współpracy w tym zakresie. A. Romanow i K. von Botticher podpisali umowę o kształceniu kaliningradzkich studentów w wyższych uczelniach rolniczych Niemiec.

W drugim dniu forum jego uczestnikom pokazano jak w obwodzie realizowane są największe projekty inwestycyjne: przedsiębiorstwa „Russkaja pusznina” i „Sadrużestwo – „Soja”.

RG-Niedziela, nr 109 z 25 V; RG, nr 110 z 25 V, nr 113 z 30 V;

KP, nr 98 z 31 V 2007.

Kaliningrad – Polska

„Weterani spotkają się w Braniewie”

„Kaliningradzka Prawda” z 5 maja opublikowała następującą informację autorstwa Władimira Akimowa: „W przededniu Dnia Zwycięstwa delegacja z Mamonowa, w składzie której – przedstawiciele administracji jednostki municypalnej, miejskiej rady weteranów i miejscowego klubu wojskowo-patriotycznego „Tajfun”, odwiedzą sąsiednie Braniewo. 8 maja mamonowcy wspólnie z polskimi weteranami II wojny światowej, walczącymi przeciwko faszyzmowi, złożą wieńce i kwiaty na cmentarzu pamiątkowym, gdzie pochowano około 32 tysięcy żołnierzy radzieckich. «W Braniewie w tym dniu weźmiemy udział i w wiecu poświęconym Wielkiemu Zwycięstwu» – poinformował naszą gazetę szef okręgu Oleg Szłyk, dodając, że wypowiedzi niektórych polityków polskich o konieczności usuwania pomników żołnierzy radzieckich w tym kraju większość ludności nie popiera. I gotowa jest czcić pamięć tych, którzy swoim życiem zapłacili za wyzwolenie Polski od zastępów hitlerowskich”.

KP, nr 81 z 5 V 2007.

„Rosja zezwoliła na usunięcie pomnika z centrum miasta polskiego”

„Władze Rosji zgodziły się na przeniesienie pomnika żołnierzy radzieckich w polskim mieście Katowice. Mer Katowic Piotr Uszok oświadczył, że na miejskim Placu Wolności, gdzie w obecnym czasie znajduje się pomnik żołnierzy radzieckich, «powinien stać monument na cześć tych, którzy w rzeczywistości walczyli o niepodległość Polski». Według jego słów, przeniesienie pomnika uzgodniono ze stroną rosyjską, informuje radio „Swoboda”.

Wcześniej omawianie ustawy „O miejscach pamięci narodowej”, która pozwalałaby na uproszczenie procesu likwidacji lub przeniesienia takich pomników, zostało odroczone. «Należy przeprowadzić dodatkowe konsultacje z rządem, jak najlepiej postępować w danej sytuacji» – oświadczył lider frakcji rządzącej obecnie w Polsce partii „Prawo i Sprawiedliwość” Marek Kuchciński.

Według niektórych danych, w Katowicach na postumencie, gdzie stał pomnik czerwonarmisty, zamierza się postawić nowy – prezydenta USA Ronalda Reagana”.

www.gazeta.ru z 8 V; www.kaliningrad.ru z 8 V 2007.

„Pora dobierać słowa”. „Deputowani Dumy Obwodowej spotkali się z członkami Senatu Polskiego” – przykład manipulacji dziennikarskiej

„Odbyte w poniedziałek [7 maja br.] spotkanie deputowanych Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej z członkami Senatu Rzeczypospolitej Polskiej stało się wzorcem poprawności politycznej.

Do szczytu Rosja–UE pozostało mniej niż 10 dni, jednak do dialogu w sprawie nowej Umowy o Partnerstwie i Współpracy Moskwa i Bruksela tak i nie przystąpiły – cała rzecz w wecie, którym oficjalna Warszawa te rokowania zamroziła. Przyczyna jest znana – niezadowolenie Polski z polityki energetycznej Rosji i odmowa naszego kraju kupowania polskiej produkcji mięsnej. «Rosję wpuścimy do Europy dopiero wówczas, gdy trupy polskich świń i krów będą mogły, podobnie jak Dmitrij Samozwaniec, swobodnie wjeżdżać do Moskwy. Zapychać polskie mięso do prawosławnych gardeł – oto nasza zemsta na zdławienie powstań, za Syberię, Katyń, PRL, itd.» z solidną dozą sarkazmu napisał w tych dniach o dzisiejszych stosunkach między dwoma krajami redaktor cieszącego się autorytetem tygodnika „Nie” Jerzy Urban.

Prócz problemu mięsnego, jest przybierający na sile skandal z pomnikami żołnierzy radzieckich – grupa polityków polskich oświadczyła, że popiera kierownictwo Estonii, które zezwoliło na demontaż „Brazowego Żołnierza” w centrum Tallina (całkiem boleśnie odczuwany przez wielu Rosjan). W stosunkach polsko-rosyjskich minus następuje za minusem, wzajemne lekceważenie interesów drugiej strony jest oczywiste. Więc było całkiem ciekawie o czym to będą rozmawiać parlamentarzyści z Kaliningradu i Warszawy, którzy zaryzykowali spotkanie na takim niezbyt różowym tle.

W odróżnieniu od publicysty Urbana, deputowanym i senatorom wypadało szcze-

gółowo dobierać słowa. Przewodniczący Dumy Obwodowej Siergiej Bułycziow zaczął okrężną drogą: «Wczoraj oglądałem film „Wyzwolenie”, byłem wstrząśnięty – tylu obywateli polskich zginęło w czasie wojny...» Szeft delegacji, członek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej Jerzy Szmit, powściągliwie odpowiedział: «Polska wyzwoliła się z niewoli hitlerowskiej. Ale to, co zdarzyło się potem – tego tematu lepiej nie poruszać». Jednocześnie dał on do zrozumienia – pomników żołnierzy radzieckich, którzy polegli na terytorium Polski, usuwać nikt nie zamierza. «Szanujemy pamięć o tych, którzy oddali swoje życie w latach wojny» – wyjaśnił pan Szmit i zaproponował porozmawianie o bardziej konkretnych rzeczach. Po długich wzajemnych zapewnieniach o czystości pomysłów partnerskich, a także wyrażenia nadziei na owocną współpracę, wyjaśniło się – w regionach Polski niedostatecznie wiedzą o Obwodzie Kaliningradzkim (i odwrotnie). W rezultacie postanowiono zorganizować na bazie Dumy Obwodowej rosyjsko-polskie forum między-parlamentarne. Obecny w czasie spotkania członek Rady Federacji FR Nikołaj Tułajew z miejsca obiecał, że spróbuje donieść ideę do swego kierownictwa w senacie rosyjskim”.

KP, nr 82 z 8 V; www.kaliningrad.ru z 8 V; www.kaliningradka.ru 8 V 2007.

„Słyszałem, ale nic więcej ...” o demontażach, czyli zmanipulowana informacja o zawarciu umowy o współpracy z Sejmikiem Województwa Zachodniopomorskiego

Umowę o współpracy podpisali przewodniczący Dumy Obwodowej Siergiej Bułycziow i przewodniczący Sejmiku Michał Łuczak. Kilka lat temu analogiczną umowę podpisali gubernator obwodu i wojewoda – szefowie państwowych organów regionalnej władzy wykonawczej. Obywaj przewodniczący zapewnili, że zespalają wysiłki w dziele poprawy poziomu życia kaliningradczyków i mieszkańców województwa zachodniopomorskiego. „Mamy wiele sfer, w których możemy realizować wspólne projekty – jest to i gospodarka morska, i kultura, i turystyka, i rozwój biznesu” – powiedział Jan Łuczak.

Gdy zaś dziennikarze zapytali go, jak on odnosi się do idei kierownictwa Polski uwolnienia się od niektórych radzieckich pomników wojskowych, przewodniczący Sejmiku odpowiedział, że słyszał o tym, ale nic więcej. „W Szczecinie była niewielka dyskusja na temat tego, co zrobić z pomnikiem żołnierza radzieckiego i robotnika polskiego. Niektórzy proponowali usunięcie go. Ale, bardzo proszę, nie pytajcie mnie – jestem za czy przeciw” – poprosił Jan Łuczak.

KP-P, nr 84 z 11 V 2007.

Dni Kultury Polskiej w Czerniachowsku

W dniach 12 i 13 maja w Czerniachowsku odbywały się imprezy kulturalne i spotkania z okazji dorocznych Dni Kultury Polskiej. Po raz pierwszy w historii obwodu przedsięwzięcie to, na które przyjechało ponad 80 osób z zaprzyjaźnionego z tym miastem Węgorzewa, sfinansowane zostało przez Sejm RP. Informację o tym przekazały kaliningradzkie środki masowej informacji. W składzie delegacji węgorzewskiej znalazły się

zespoły twórcze, szefowie miasta i radni powiatu węgorzewskiego. W koncercie galowym wspólnie z gośćmi z Polski wystąpiły czerniachowskie zespoły twórczości ludowej.

KP, nr 85 z 12 V; www.kaliningradka.ru z 14 V; www.kaliningrad.ru z 14 V 2007.

„Ćwiczenia antyprzemytnicze pograniczników Kaliningradu i Polski odbyły się na Bałtyku”

„Wspólne polsko-rosyjskie ćwiczenia pograniczników, skierowane na zapobieganie różnego rodzaju próbom przemytu i przerzutu nielegalnych migrantów, odbyły się w Obwodzie Kaliningradzkim. Jak poinformowano dzisiaj, 17 maja, korespondenta AI Regnum w służbie prasowej Urzędu Granicznego FSB FR, w toku ćwiczeń koledzy sprawdzili, jak funkcjonuje łączność na wyższym szczeblu i na poziomie służb dyżurnych obydwu stron i dogrywali współdziałanie okrętów służb granicznych w czasie działań na Morzu Bałtyckim.

Według słów rozmówcy, analiza sytuacji świadczy o tym, że na rosyjsko-polskim odcinku morskim możliwy jest przerzut nielegalnych migrantów przy wykorzystaniu jachtów sportowych i statków rybackich, a także przemyt skradzionych jachtów, papierosów, alkoholu, a nawet narkotyków. Jako przykład przemytu, przedstawiciel FSB podał legalny zakup w porcie, przeładunek go na morzu na mniejszy statek, a następnie przerzut na ląd.

Prócz tego, sprawdzono dokładność wskazań radiolokacyjnych rosyjskich i polskich pododdziałów granicznych w Nowej Karczmie i w Normielnie. W ćwiczeniach wzięło udział około 10 okrętów Rosji i Polski, uściślił przedstawiciel FSB”.

www.regnum.ru z 17 V 2007.

Zmiana przepisów wizowych dla kaliningradczyków, udających się do Polski i innych krajów UE, oraz Polaków, udających się do Obwodu Kaliningradzkiego i Rosji właściwej

Niżej przedrukujemy Komunikat Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP z 27 maja 2007 roku dot. wejścia w życie Umowy między Wspólnotą Europejską a Federacją Rosyjską o ułatwieniach w wydawaniu wiz obywatelom Unii Europejskiej i Federacji Rosyjskiej.

„Ministerstwo Spraw Zagranicznych informuje, że 1 czerwca 2007 roku wejdzie w życie Umowa między Wspólnotą Europejską a Federacją Rosyjską o ułatwieniach w wydawaniu wiz obywatelom Unii Europejskiej i Federacji Rosyjskiej. Umowa nie obejmuje Królestwa Danii, Irlandii oraz Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej.

Celem umowy jest wprowadzenie na zasadzie wzajemności ułatwień w wydawaniu wiz obywatelom UE i Federacji Rosyjskiej planującym pobyt nie dłuższy niż 90 na każde 180 dni.

Umowa wprowadza m.in. następujące zasady uzyskiwania wiz Federacji Rosyjskiej, dotyczące także obywateli Rzeczypospolitej Polskiej:

a) Opłata za rozpatrzenie wniosku wizowego będzie wynosić 35 EUR zarówno dla wiz jednokrotnego, jak i wielokrotnego wjazdu. Opłata zostaje podwyższona do 70 EUR w sytuacjach, kiedy wnioskodawca składa wniosek wizowy oraz stosowne dokumenty w terminie trzech dni przed planowaną datą wyjazdu. Nie dotyczy to wniosków składanych z przyczyn humanitarnych (w tym w związku ze śmiercią krewnych) lub zdrowotnych.

Traci moc przepis Umowy między rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej o warunkach podróży obywateli Rzeczypospolitej Polskiej i obywateli Federacji Rosyjskiej z dnia 18 września 2003 roku umożliwiający wydawanie wiz bezpłatnie obywatelom Rzeczypospolitej Polskiej, zamieszkałym na stałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, na podróż do Obwodu Kaliningradzkiego.

b) Okres podjęcia decyzji w sprawie wydania wize będzie wynosić 10 dni kalendarzowych od dnia wpłynięcia wniosku w odniesieniu do wszystkich wnioskodawców. W razie konieczności przeprowadzenia dokładniejszej analizy wniosku okres ten może zostać przedłużony do 30 dni kalendarzowych. W nagłych wypadkach termin podjęcia decyzji może wynieść trzy dni lub mniej.

c) Umowa przewiduje zwolnienia z opłat wizowych m.in. dla bliskich krewnych obywateli UE lub Federacji Rosyjskiej legalnie zamieszkujących na terytorium Federacji Rosyjskiej lub państw członkowskich, studentów, którzy odbywają podróż w celu podjęcia nauki lub odbycia szkoleń, osób biorących udział w działaniach naukowych, kulturalnych i artystycznych, w tym w programach uniwersyteckich, imprezach sportowych oraz osób wyjeżdżających z przyczyn humanitarnych. Na mocy Protokołu do Umowy dotyczącego Państw Członkowskich, które nie w pełni stosują dorobek Schengen, do czasu pełnej implementacji *acquis* Schengen, polskie urzędy konsularne będą wydawać obywatelom Federacji Rosyjskiej wize uprawniające do wjazdu wyłącznie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (tzw. wize z ograniczoną ważnością terytorialną).

Umowa będzie obowiązywać wszystkie Państwa Członkowskie związane dorobkiem prawnym Schengen i będzie nadrzędna wobec postanowień umów lub ustaleń dwustronnych/wielostronnych zawartych między Państwami Członkowskimi a Federacją Rosyjską w zakresie, w jakim postanowienia tych umów i ustaleń dotyczą zagadnień objętych tą umową. W kontekście podpisanej Umowy Ministerstwo Spraw Zagranicznych podkreśla, że zagadnienia związane z polityką wizową podlegają decyzjom Rady Unii Europejskiej”. (www.ms.gov.pl z 29 V 2007).

Pełny tekst Umowy między Wspólnotą Europejską a Federacją Rosyjską o ułatwieniach w wydawaniu wiz obywatelom Unii Europejskiej i Federacji Rosyjskiej opublikowany został 17 maja 2007 r. w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej L 129/27.

Zainteresowanym polecamy także *Komunikat* Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Kaliningradzie, informujący obywateli Federacji Rosyjskiej o przepisach dotyczących składania wniosków o wydanie wiz na wjazd do Polski, opublikowany w języku rosyjskim na stronie internetowej Polkon-kaliningrad.ru w maju br. i obowiązujący od 1 czerwca 2007 r. Na tej samej stronie opublikowano także *Informację dodatkową o środkach finansowych i ubezpieczeniu medycznym, niezbędnych obywatelowi przy wjeździe do Rzeczypospolitej Polskiej*.

Wejście w życie wyżej wymienionej umowy wizowej, mniej korzystnej dla obywateli Federacji Rosyjskiej zamieszkałych w Obwodzie Kaliningradzkim od uregulowań dotychczasowych z najbliższymi sąsiadami Polską i Litwą, wywołało wiele komentarzy w regionalnych środkach przekazu. Nieraz były to komentarze zawierające informacje niesprawdzone i niesprawiedliwe zarzuty pod adresem władz polskich. Przykładem jest artykuł Andrieja Gorbunowa pt. „*Kto nie zdążył – ten się spóźnił. Polska straż graniczna przykręca śruby „wjazdowe”*”, opublikowany w „KP” Nr 90 z 19 maja i przedrukowany na www.kaliningradka.ru i www.kaliningrad.ru w dniu 21 maja br. Powołując się na „źródła nieoficjalne”, Gorbunow napisał o jakoby masowym zawracaniu z granicy przez polską Straż Graniczną kaliningradczyków udających się do Polski. Trzy dni później wiadomość ta została sprostowana w innej gazecie po wyjaśnieniach pracownika Przedstawicielstwa MSZ w Kaliningradzie [zob. KP w K, nr 72 z 22 V 2007].

Szerzej o reperkusjach dla kaliningradczyków, wynikających z wejścia w życie nowej umowy wizowej między UE i Rosją, informujemy w rozdziale „Kaliningrad – świat”.

Brak możliwości uprawiania międzynarodowej turystyki wodnej na wodach wewnętrznych FR, w tym i Obwodu Kaliningradzkiego

Konsulat Generalny RP w Kaliningradzie poinformował na stronie internetowej, iż Urząd Graniczny Federalnej Służby Bezpieczeństwa FR w Obwodzie Kaliningradzkim zajął stanowisko na temat możliwości wykonywania rejsów jachtów turystycznych i innych jednostek pływających po wodach wewnętrznych lub tranzytem przez obszar Obwodu Kaliningradzkiego (trasa pomiędzy Zalewem Wiślanym i Zalewem Kurońskim).

Z przedstawionych wyjaśnień wynika, że na podstawie przepisów prawa rosyjskiego po wewnętrznych wodach Obwodu Kaliningradzkiego mogą poruszać się jednostki pływające noszące wyłącznie banderę rosyjską. Tym samym nie istnieje możliwość wykorzystywania wód śródlądowych i zalewowych obszaru Obwodu Kaliningradzkiego Rosji do wykonywania rejsów jednostek pod obcą banderą, w tym uprawiania międzynarodowej turystyki wodnej.

W wyjątkowych przypadkach jednostkowe zezwolenia mogą być wydane wyłącznie przez Rząd Federacji Rosyjskiej w Moskwie.

www.polkon-kaliningrad.ru z V 2007.

Sanatorium ortopedyczne ze środków UE

Na bazie dziecięcego sanatorium ortopedycznego „Pioniersk” otwarty zostanie ośrodek rehabilitacyjny dla dzieci z ograniczonymi możliwościami poruszania się. Na jego organizację Unia Europejska przeznacza ponad 10 milionów rubli. W ośrodku do zdrowia będzie mogło powracać jednocześnie około 50 dzieci w wieku szkolnym z Obwodu Kaliningradzkiego i przygranicznych powiatów Polski.

RG, nr 110 z 25 V 2007.

Milicjant z Bagrationowska znęcał się nad Polakiem, nagrywając przebieg poniżania go przy użyciu telefonu komórkowego

„W Obwodzie Kaliningradzkim wszczęto sprawę karną przeciwko funkcjonariuszowi milicji, który znęcał się nad obywatelem Polski, utrwalając przy tym swoje czyny przy użyciu kamery telefonu komórkowego.

Jak poinformowano „Interfaks” w środę [30 maja br.] w prokuraturze, sprawę karną przeciwko funkcjonariuszowi aresztu tymczasowego przy Oddziale Spraw Wewnętrznych [milicji] Bagrationowskiego Okręgu Miejskiego Jewgienijowi Siłajewowi wszczęto na podstawie art. 286, ust. 3, punkty „a” i „b” KK FR (dokonanie przez osobę funkcyjną działań, wyraźnie wykraczających poza granice jego uprawnień z zastosowaniem przemocy, środków specjalnych).

Według danych prokuratury, poniżanie obcokrajowca milicjant utrwałił przy użyciu kamery telefonu komórkowego, a następnie demonstrował zapis swoim współpracownikom. Na podstawie tych zdjęć funkcjonariusze FSB przygotowali materiały do wszczęcia sprawy karnej. Podejrzany odmówił wyjaśnień odnośnie motywów swojego czynu”.

www.newsru.com z 30 V 2007.

Makieta zamku królewskiego na targach w Warszawie

Makieta Zamku Królewskiego, który planuje się odbudować w Kaliningradzie, i jeszcze kilka dużych projektów inwestycyjnych miasta będą przedstawione na IV Środkowoeuropejskich Targach Inwestycji i Nieruchomości CEPIF-2007, które odbędą się 4–5 czerwca w Warszawie („Zamek Królewski odwiozł do Warszawy”).

W międzynarodowym ośrodku wystawowym EXPO XXI ekspozycja Kaliningradu zajmie 60 m². Wystawione zostaną nie tylko makiety, ale i grafika, przedstawiająca przeszłość i przyszłość centralnej części miasta. Oficjalnej delegacji, złożonej z deputowanych Rady Miejskiej, przedstawicieli Merostwa Kaliningradu i biznesmenów, przewodniczy główny architekt miasta Aleksandr Baszyn.

RG, nr 114 z 31 V 2007.

Kaliningrad – Niemcy

Kaliningrad i Hamburg podpisały memorandum o współpracy do 2009 roku

4 maja w Hamburgu mer Kaliningradu Jurij Sawienko i burmistrz Hamburga Ole von Beust podpisali memorandum o współpracy między miastami-partnerami do 2009 r.

W ramach umowy obydwie strony planują współpracować w dziedzinie gospodarki i ochrony środowiska, prowadzić wymianę kulturalną i organizować wspólne imprezy młodzieżowe i sportowe. Przedsiębiorstwa Wodokanał i Hamburg Wasser zamierzają prowadzić wymianę technologii i podnosić kwalifikacje swoich pracowników. Absolwenci uczelni kaliningradzkich będą mogli przejść dodatkowe kursy w Kolegium Europejskim Hamburga. Regularnie w Hamburgu będzie odbywać się pierwszy etap konkursu organistów imienia Mikaela Tariwierdijewa, finał którego ma miejsce w Kaliningradzie.

W Izbie Handlowej Hamburga zaplanowano spotkanie przedsiębiorców dwóch miast.

Umowa o współpracy między Kaliningradem i Hamburgiem zawarta została w marcu 2005 r. W ramach poprzedniego memorandum niemiecka fundacja Zeit wspierała odbudowę w Kaliningradzie Soboru Katedralnego z XIV wieku i utrzymanie zasobów bibliotecznych Rosyjskiego Uniwersytetu Państwowego im. I. Kanta.

Nawiązano także współpracę między Gimnazjum im. Kanta w Hamburgu i Gimnazjum Nr 1 w Kaliningradzie.

www.regnum.ru z 4 V 2007.

Niemcy poszukują Bursztynowej Komnaty w Kaliningradzie

W Kaliningradzie przebywała delegacja złożona z 48 przedstawicieli z Niemiec, wśród których byli okultyści i speleolodzy. Przywieźli oni ze sobą rysunki tunelu, który pod rzeką Pregolą zbudowano w latach 30. XX w. I zapewnili, że właśnie w tym tunelu (część którego rozkopała wiosną br. Ekspedycja Bałtycka Instytutu Archeologii RAN) leży Bursztynowa Komnata. Większość czasu Niemcy spędzili z miejscowym krajoznawcą, autorem programu telewizyjnego „Königsberg – 13” Siergiejem Trifonowem. Z innymi kaliningradzkimi historykami, znawcami Bursztynowej Komnaty, nie spotkali się. Odmawiali udzielania wywiadów i pozowania do zdjęć. Jak oświadczył korespondentowi „Gazety.Ru” Siergiej Trifonow, gości w pierwszej kolejności interesował tunel pod Pregolą. „To, że on istnieje, przybysze z Niemiec nie mieli wątpliwości, ponieważ w ich rękach były kopie aktów firmy budowlanej o wykonanej pracy ze wskazaniem preliminarza wydatków” – opowiadał Trifonow. Z tych dokumentów wynikało, że niezdatne do użytku podziemie z XIV wieku zostało dobudowane pod koniec lat 30. – na początku lat 40. XX wieku. I że ciągnie się ono od zamku królewskiego w Königsbergu (obecnie nie istniejącego) ku Pregole, przechodząc w betonowy rękaw. „Ten rękaw już był dobudowywany przez Niemców w ubiegłym wieku, ostatnia późna wstawka została zrobiona

w 1943 roku” – twierdzi Trifonow. Tunel wychodzi na wyspę Centralną ku Soborowi Katedralnemu z XIV wieku, przy ścianach którego znajduje się grób Immanuela Kanta. Niemieccy speleolodzy uściślili, że maksymalna głębokość przejścia podziemnego wynosi 16,5 metra. To miejsce nie było badane ani przez historyków radzieckich, ani rosyjskich. Grupa niemiecka przeszła się po ziemi ze swoimi przyrządami według przypuszczalnej trasy tunelu, omawiając problemy hydroizolacji, czyniąc masę zdjęć i jakichś notatek w notesach i notebookach.

Zdaniem Trifonowa, Niemcy są przekonani, że w podziemiach leżą kosztowności, w tym także Bursztynowa Komnata, wywieziona przez Niemców z Carskiego Sioła. Pierwszy wniosek badaczy niemieckich: wejście do tunelu zostało wysadzone, pewnie przez nazistów, by uniemożliwić władzom radzieckim dostęp do bogactw. Goście z Niemiec przypuszczają, że wchodzić do tunelu trzeba przy samej rzece. Zamierzają oni zwrócić się do swego rządu, by on z kolei zaczął prowadzić rokowania ze stroną rosyjską o technicznej stronie sprawy. „Koszty podwodnych robót poszukiwawczych, najprawdopodobniej, będą wysokie, ale to jest drobiazg w porównaniu z uznaną dzisiaj w świecie wartością utraconej Bursztynowej Komnaty – 500 mln dolarów” – powiada Trifonow. A to oznacza, że „sprawa rzeczywiście kwalifikuje się do zajęcia się nią na szczeblu państwowym”.

Jak widać, coś w tej sprawie już drgnęło. Do Kaliningradu zaraz po wyjeździe Niemców przybyła z Moskwy grupa zdjęciowa Russia Today, a speleolodzy niemieccy opowiedzieli o swoich przypuszczeniach telewizyjnemu kanałowi ZDF. Zamierzają oni powrócić do Kaliningradu w czerwcu, by uzgodnić formalnie swoje plany z władzami miasta.

www.gazeta.ru z 4 V; KPwK, nr 64 z 5 V; www.kaliningrad.ru z 5 V 2007.

„Biznes rosyjski z akcentem niemieckim”

„W gospodarstwie farmerskim z niezwykłą dla ucha rosyjskiego nazwą „Von der Dekken” – tylko jeden Niemiec, za to każdy jego pracownik ma telefon komórkowy i może doradzać swemu dyrektorowi jak prowadzić sprawy” – napisał Nikołaj Dmitrijew w „Kaliningradzkiej Prawdzie”. Dyrektorem gospodarstwa jest Walentina von der Dekken, rodowita kozaczka z nad Donu o nazwisku panięmskim Iwaszkowa. Swego przyszęłego męża Tassilo von der Dekken, obywatela Niemiec, poznała w Afryce, gdzie, będąc absolwentką Moskiewskiego Instytutu Technologicznego Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego, 14 lat pracowała jako nauczycielka rysunku i fizyki najpierw w Republice Togo, a następnie w sąsiedniej Gambii. Biegła zna trzy języki obce – niemiecki, francuski i angielski. Mąż jest z zawodu agronomem. Z Afryki przeprowadzili się do Obwodu Kaliningradzkiego i zajęli się rolnictwem. On wie jak i na jaką głębokość orać, co i gdzie siać, ona zaś, jak sama powiedziała, „układa stosunki z kredytodawcami i urzędnikami”. Gospodarstwo (to były kolchoz w miejscowości Nowostrojka w rejonie gusiewskim) trzeba było budować od podstaw. Jego obecni właściciele czy dzierżawcy (w artykule brak informacji na temat formy własności) regularnie spłacają kredyty i inwestują – w zakup

maszyn rolniczych, budowę fermy na dwieście krów, suszarni zbóż, chociaż na własnym przykładzie doświadczyli, że biznes w Rosji, a szczególnie biznes rolniczy – to rzecz nadzwyczaj ryzykowna. W roku ubiegłym na skutek złych warunków pogodowych tylko na rzepaku stracili pięć milionów rubli. Państwo zrekompensowało straty kwotą 300 tys. rubli. Na domiar złego obciążyło eksport nasion rzepaku wprowadzeniem opłat celnych, co podniosło koszty produkcji o 20%. Ale małżeństwo von der Dekkenów nie rezygnuje i w roku bieżącym obsiało rzepakiem 600 hektarów. W ich gospodarstwie pracuje około czterdziestu osób spośród tych, którzy nie uciekli do miasta i lubią swoją pracę bardziej niż alkohol. I, jak pisze N. Dmitrijew, „każdy pracownik w gospodarstwie wart jest trzech, a to i czterech osób. I nie dlatego, że oni rąk mają więcej, lecz dlatego, że wszystko robią rozumnie, z zaangażowaniem”. Jest to zasługa państwa von der Dekkenów, którzy dbają o swoich pracowników, radzą się ich jak dzień roboczy planować, pomagają im w razie potrzeby. „U nas ludzie nie piją – powiada Walentina Dekken. – Dlaczego? Zapewne dlatego, że spraw mamy wiele”. Co prawda, jeden raz w roku, w Dniu Urodzaju, świętują wszyscy razem – rodzinie, wprost w biurze gospodarstwa, gdzie w byłym gabinecie sekretarza partyjnego zorganizowano kuchnię i stołówkę, która w razie potrzeby zamienia się w salę bankietową.

Do gospodarstwa z niezwykłą dla ucha rosyjskiego nazwą „Von der Dekken” w Gusiewie dawno już się przyzwyczaili i nie postrzegają go jako coś szczególnego. „Firma jak firma, nic niezwykłego, i troski te same, co i u innych, ponieważ trudzą się w równych warunkach z sąsiadami – powiada naczelnik Oddziału Rolnictwa Gusiewskiego Okręgu Miejskiego Ludmiła Borodacziewa. – I sam Tassilo von der Dekken żadnej pracy nie boi się, i dyrektor Walentina Siemionowna ... Ludzie to widzą i rozumieją prawidłowo. A rezultat ... On – w polu i na fermie. I, oczywiście, na stole u każdego robotnika firmy, ludzie tu żyją – nie cierpią biedy”.

KP, nr 81 z 5 V 2007.

12,6 mln euro inwestują Niemcy w projekt przewozów kontenerowych Soltau–Kaliningrad

Przedstawiciele Stowarzyszenia Rozwoju Niemieckich Kolei Żelaznych zaprezentowali w Kaliningradzie projekt pilotażowy przewozów kontenerowych na trasie Soltau–Kaliningrad, który ma stworzyć stale funkcjonującą linię przewozów przyczep samochodowych o dużej ładowności z Niemiec do Kaliningradu i dalej do Rosji koleją żelazną. W Niemczech zainteresowanie realizacją tego projektu wykazują duże firmy – przewoźnicy samochodowi. Każdej doby strumień pojazdów samochodowych o dużej ładowności przez Niemcy wynosi 4 tysiące samochodów, co stwarza kolosalne obciążenie dla sieci drogowej kraju. Kaliningradzka Kolej Żelazna [ros. КЖД] wybrana została jako poligon doświadczalny do realizacji projektu z powodu szeregu przyczyn, głównymi z których są bliskość geograficzna do europejskich korytarzy transportowych i istnienie podwójnej

kolei żelaznej – rosyjskiej i zachodnioeuropejskiej. Kursowanie co najmniej jednej pary pociągów w ciągu doby pozwoli na uczynienie projektu opłacalnym. Według wyliczeń autorów projektu, przy nakładach inwestycyjnych, wynoszących 12,6 mln euro, roczne dochody z tytułu przewozów wyniosą ponad 16 mln euro.

W toku dyskusji nad projektem dyrekcja KŻD zaznaczyła, że generalnie projekt jest perspektywiczny, jednak jego realizacja wymaga przeprowadzenia certyfikacji proponowanego przez stronę niemiecką taboru kolejowego i zbudowania niezbędnej ilości specjalistycznych platform do przewozu kontenerów po rosyjskich kolejach żelaznych.

Ze strony rosyjskiej w omawianiu projektu wzięli udział naczelnik KŻD Iwan Biesiedin, przedstawiciele Ministerstwa Transportu OK i SA „OCW” [„Branżowy Ośrodek Wdrażania Nowej Techniki i Technologii”]. Stronę niemiecką reprezentowali współautor i kierownik projektu Günter Fasterding i przedstawiciele Stowarzyszenia Rozwoju Niemieckich Kolei Żelaznych.

www.regnum.ru z 19 V 2007.

Oddział Wizowy Konsulatu Generalnego RFN w Kaliningradzie

Od 10 kwietnia br. oddział przyjmuje zgłoszenia telefoniczne od kaliningradczyków zainteresowanych wydaniem wizek niemieckiej. Przyjmowanie wniosków wizowych rozpoczęło się 20 kwietnia. Do 15 maja praca oddziału przebiegała w trybie próbnym. W ciągu miesiąca od rozpoczęcia pracy wydano około 1200 wiz niemieckich. Codziennie do oddziału przychodzi do 80 kaliningradczyków, by po uprzednim zarejestrowaniu się telefonicznym złożyć wniosek o wizę. Zdaniem wicekonsula Michaela Scholza, który kieruje oddziałem wizowym, pracownicy oddziału pracują na granicy swoich możliwości. Do końca czerwca prawie cały czas już jest zajęty. To oznacza, że ci kaliningradczycy, którzy dodzwonią się do oddziału pod koniec maja, będą mogli złożyć wnioski wizowe dopiero w lipcu. Konsulat ubiega się o zainstalowanie nowych linii telefonicznych.

Przyjęte wnioski są rozpatrywane i załatwiane w ciągu jednego dnia, chociaż pracownicy konsulatu sprawdzają przedłożone dokumenty bardzo dokładnie. Jeżeli ubiegający się kaliningradczyk składa zaproszenie od obywatela RFN, to pytanie „Skąd Pan(i) zna tego człowieka” stawiane jest zawsze. W ciągu minionego miesiąca niektórym mieszkańcom obwodu odmówiono wydania wizek.

KP, nr 92 z 23 V 2007.

Kaliningrad – Litwa

Rosyjski Teatr Dramatyczny Litwy na scenie kaliningradzkiej

Występy gościnne Rosyjskiego Teatru Dramatycznego Litwy odbyły się w Kaliningradzie 6 i 7 maja. Aktorzy z Wilna wystąpili z trzema spektaklami: „Serwus, emigranci!”, „Anna Karenina” i „Śmieszne pieniądze”. Występy gościnne teatru z Litwy w Kaliningradzie miały pełną widownię. W latach 90. ubiegłego wieku Rosyjski Teatr Dramatyczny Litwy, podobnie jak i inne teatry, przeżywał ciężkie czasy. Ale teraz widzów nie brakuje, zapewniają artyści z Wilna. Pojawił się także mecenasi. Co prawda, średnie wynagrodzenie aktora w Litwie nie jest duże – 700 litów, jest to w przybliżeniu 7000 rubli. Lilia Mraczko, aktorka ww. teatru, oświadczyła dziennikarzom: „Nasza dyrektor Rinkiawiczene Tat’jana Iwanowna posiada zdolność znajdowania sponsorów, zainteresowania ich naszym teatrem. Zapraszani są reżyserzy, wystawiane są spektakle”.

www.westrus.ru z 8 V 2007.

„Prezydent Litwy zagroził blokowaniem rokowań Rosji z Unią Europejską”

„Litwa jako jeden z członków Unii Europejskiej nałoży weto na rokowania między Rosją i UE, jeżeli w najbliższym czasie nie będą przywrócone dostawy ropy naftowej rurociągiem „Družba” [„Przyjaźń”]. O tym w eterze litewskiego radia narodowego oświadczył 13 maja prezydent Litwy Valdas Adamkus. W lutym 2007 roku z podobnym oświadczeniem już wystąpił wiceminister spraw zagranicznych Žigimantas Pavilionis. Jednak, zdaniem Adamkusa, blokowanie rokowań byłoby ostatecznością, dlatego on ma nadzieję na szybkie rozwiązanie konfliktu.

Ropa naftowa do Litwy rurociągiem „Družba” nie jest dostarczana od 29 maja 2006 roku z powodu niesprawności technicznych. Rostiechnadzor w kwietniu 2007 roku znalazł w rurociągu około 8000 defektów. Szereg SMI wiąże zamknięcie „Družby” i zwłokę w naprawie rurociągu z tym, że Litwa w przetargu sprzedała jedyną w Pribałtyce rafinerię ropy naftowej Mažeikiu Nafta nie kompanii rosyjskiej, lecz polskiemu PKN Orlen. „Družbą” dostarczany był surowiec właśnie dla tej rafinerii. Szczyt Rosja–UE odbędzie się w Samarze 17–18 maja. Jeżeli Litwa zablokuje rokowania, to strony nie będą mogły podpisać umowy o współpracy. Do tego, by rokowania odbyły się, Rosja powinna skłonić Polskę do zdjęcia dokładnie takiego samego weta, jakie proponuje nałożyć Litwa. Oficjalna Warszawa odmawia podpisania z Rosją umowy do tego momentu, gdy władze rosyjskie zdejmą zakaz wwozu wyprodukowanego w Polsce mięsa”.

www.westrus.ru z 14 V 2007.

Obwód Kaliningradzki i Litwa zawarły umowę o współpracy kulturalnej

W dniach od 17 do 20 maja w obwodzie odbyły się Dni Kultury Litewskiej. Kaliningradczycy obejrzeli wystawy malarzy litewskich, spektakle i filmy, posłuchali występów

orkiestr dętych, obejrzeni występy zespołów folklorystycznych. W przedsięwzięciu zaangażowanych było około 300 przedstawicieli kultury litewskiej.

Minister kultury obwodu Michaił Andriejew i wiceminister kultury Republiki Litewskiej Gintaras Kudeika podpisali protokół o współpracy kulturalnej między Obwodem Kaliningradzkim i Litwą. Podpisanie tego dokumentu, zdaniem M. Andriejewa, pomoże w rozszerzeniu kontaktów między eksklawą rosyjską i sąsiednią republiką i będzie sprzyjać wzbogacaniu dwóch kultur.

W lutym w Wilnie odbyły się Dni Kultury Obwodu Kaliningradzkiego, w czasie których, oprócz przedsięwzięć kulturalnych, odbyły się spotkania gubernatora Gieorgija Boosa z ministrami i prezydentem Litwy.

K-d, nr 19 z 15-21 V; RG-Niedziela, nr 103 z 18-24 V; www.abnews.ru z 18 V 2007.

Majątkowi Obwodu Kaliningradzkiego na Litwie nadal grozi zajęcie

Wileński I Sąd Dzielnicowy odrzucił skargę Obwodu Kaliningradzkiego na działania komorników, reprezentujących firmę ściągającą długi Duke Investment. Tym samym sąd utrzymał w mocy rozesłane w marcu br. przez komorników do wszystkich instytucji państwowych, kontrolujących granice i transport kraju, a także do banków komercyjnych żądanie niezwłocznego zatrzymania i aresztowania całego trafiającego do republiki majątku Obwodu Kaliningradzkiego – samochodów, samolotów, pieniędzy na kontach i innego majątku ruchomego [majątek państwowy Obwodu Kaliningradzkiego].

Jak wyjaśnił przedstawiciel Kancelarii Adwokackiej Nordia Baublys & Partners Kia-stutis Schvirinas, dług Obwodu Kaliningradzkiego, który do tego czasu sięga prawie 70 mln litów (27,34 mln dolarów), z powodu zasądzonych przez sąd arbitrażowy odsetek szybko rośnie, dlatego istnieją wszelkie przesłanki do jego jak najszybszego zwrotu. W przeciwnym przypadku nieprzyjemne dla dłużnika ograniczenia będą obowiązywać nie jeden rok.

Bank niemiecki Dresdner Bank w 1998 roku pożyczył Obwodowi Kaliningradzkiemu ponad 10 mln dolarów dla fabryki drobiu Bałtpticeprom. W późniejszym czasie prawa kredytodawcy przeszły od banku do kompanii Duke Investment z siedzibą na Cyprze, która wygrała sprawę w Londyńskim Sądzie Arbitrażowym. Pod koniec 2006 roku na aukcji za 2,37 mln litów (rzędu 920 tys. dolarów) sprzedany został należący do rządu Obwodu Kaliningradzkiego budynek mieszkalny w Wilnie, w którym miało swoją siedzibę przedstawicielstwo obwodu w Litwie.

www.knia.ru z 21 V 2007.

„Strategia powstrzymania Rosji”

Grupa robocza pod przewodnictwem lidera partii „Związek Ojczyzny” (konserwatyści) Andriusa Kubiliusa, który jest jednocześnie wicemarszałkiem Sejmu Republiki Litewskiej i przewodniczącym Komisji ds. Europy, przygotowała projekt dokumentu pod

nazwą „Strategia powstrzymywania Rosji”. Konserwatyści Litwy proponują uczynić tę strategię umową narodową wszystkich partii politycznych kraju. Projekt dokumentu jest aktualnie tylko rozpatrywany. Dokument ten Kubilius przedstawił na konferencji prasowej w dniu 9 maja br. Frakcja „Związek Ojczyzny” jest największą frakcją opozycyjną w Sejmie RL.

AI „REGNUM” opublikowała na swojej stronie internetowej 36 głównych tez tej strategii. Tezy 17-20 mówią o realizacji wspólnie z Polską strategicznych projektów energetycznych i pobudzeniu Polski do stania się liderem regionalnym w Europie Środkowej, by uniknąć wpływów ze strony Rosji.

www.regnum.ru z V 2007; www.kaliningrad.ru z 22 V 2007.

„Na Litwie zaniepokojeni są wprowadzeniem uproszczonego trybu wizowego między Rosją i UE”

Wchodząca w życie od 1 czerwca br. umowa między Rosją i Unią Europejską o złagodzeniu trybu wizowego istotnie pogorszy sytuację większej części ludności Obwodu Kaliningradzkiego – powiedział 29 maja w Permie ambasador Republiki Litewskiej w Rosji Rimantas Schidlauskas czasie spotkania przy okrągłym stole na temat problemów w stosunkach rosyjsko-europejskich. „Dzisiaj wydajemy kaliningradczykom wielokrotne wizy roczne, mamy uproszczony tryb, zgodnie z którym są one udostępniane bezpłatnie. Wchodzi w życie umowa, i ona przerywa dzisiejszą sytuację. Teraz na dotychczasowych zasadach wizy będą wydawane tym, którzy mieszkają w rejonach przygranicznych, w przybliżeniu 30 km od granicy. Kaliningrad tu nie podpada, a to około 800 tys. osób [?] z prawie milionowego obwodu” – powiedział ambasador litewski.

„Podnosimy ten problem nie tylko ze względu na Litwinów, ale i kaliningradczyków” – powiedział poseł na Sejm Republiki Litewskiej Waclaw Stankiewicz. Jego zdaniem, „to spowoduje straty gospodarcze i, prócz tego, wywoła niezadowolenie zwykłych obywateli Litwy”. On także zauważył, że w odróżnieniu od Rosjan, którzy będą płacić 35 euro za możliwość odwiedzenia jednego z krajów UE, obywatelom innych krajów WNP, w szczególności Białorusi i Gruzji, trzeba będzie płacić drożej – 65 euro. W rozmowie z AI „REGNUM” parlamentarzysta litewski zauważył, że Litwa opowiada się za obniżeniem opłaty wizowej dla sąsiedniej Białorusi; stosowną rezolucję parlament przyjął w tym roku. Według jego słów, takie stanowisko podzielają inne kraje nadbałtyckie i Polska, w których uważa się, że wysoka cena wizy do krajów UE bardziej odbije się na zwykłych obywatelach, niż na prezydencie i wysoko postawionych urzędnikach.

Przedstawiciel Komisji Europejskiej w Rosji Marc Franco zauważył, że rozmowy w sprawie rozwiązania „problemu kaliningradzkiego” na razie nie są zakończone. Przypomniał on, że niektóre kategorie obywateli będą zwolnione z uiszczenia opłaty. To dotyczy tych, którzy „odwiedzają bliskich krewnych i uczestniczą w wymianie kulturalnej”.

Ponadto Ministerstwo Spraw Zagranicznych Litwy poinformowało, że wejście w ży-

cie ww. umowy nie wpłynie na realizację specjalnego programu tranzytu kaliningradzkiego. Obywatele Federacji Rosyjskiej, podążający do Obwodu Kaliningradzkiego i z powrotem, będą mogli w pociągach bezpłatnie otrzymać uproszczone dokumenty przejazdowe koleją. W celu podtrzymania i umocnienia związków między mieszkańcami strefy przygranicznej, Litwa planuje podpisać odrębną umowę z Federacją Rosyjską o lokalnym przekraczaniu granicy, która umożliwi obywatelom Litwy, zamieszkującym w pobliżu granicy z Obwodem Kaliningradzkim FR, i mieszkańcom rejonów przygranicznych Obwodu Kaliningradzkiego przybycie na terytorium państwa sąsiedniego na podstawie specjalnych przepustek przez specjalne uproszczone punkty lokalnego przejścia przez granicę.

KPwK, nr 74 z 25 V; www.kaliningrad.ru z 25 V; www.regnum.ru z 25 i 29 V 2007.

Kaliningrad – świat

Stosunki między Rosją i Unią Europejską a „problem kaliningradzki”

W stosunkach między Rosją i Unią Europejską tylko w miesiącu maju działo się tak wiele, że uznaliśmy, iż najlepiej zobrazują to spisane przez dziennikarza słowa tych polityków rosyjskich i unijnych, którzy za sprawę przyszłości Obwodu Kaliningradzkiego w różnym stopniu czują się odpowiedzialni. W artykule Wadima Smirnowa pt. „*Czyje słowa nie mijają się czynem?*” (KP-P, nr 89 z 18 V 2007) najczęściej słów dotyczy spraw dla wielu kaliningradczyków najważniejszych – tranzytu do Rosji właściwej i w miarę swobodnego dostępu do krajów sąsiednich. Artykuł ten przedstawiamy w całości. By zobrazować jeszcze bardziej jak ważne są to sprawy dla mieszkańców eksklawy rosyjskiej w UE, prezentujemy w układzie chronologicznym tytuły najważniejszych artykułów prasowych tylko z maja br., w których zawarte są niepokoje, nadzieje i oczekiwania kaliningradczyków.

– „*Czyje słowa nie rozchodzą się z czynem? MSZ Rosji oficjalnie wyjaśniło, co będzie z wizami do Polski i Litwy dla kaliningradczyków*”

„Od 1 czerwca ulega zmianie tryb otrzymania przez mieszkańców regionu wiz polskich i litewskich – wielokrotne i długoterminowe dokumenty, upoważniające do wyjazdów do najbliższej zagranicy, staną się rzadkością dostępną dla nielicznych. Zasadniczo kaliningradczycy będą mogli otrzymać wize jedнокrotne na okres do trzech miesięcy, przy czym tylko płatne – po 35 euro. Są, co prawda, niewielkie szanse, że dla mieszkańców regionu jednak wprowadzą przed nastaniem lata jakieś ulgi. Ale specjalnie spodziewać się tego nie warto. A dlaczego – naszej gazecie szczegółowo objaśnił wiceminister spraw zagranicznych [Federacji Rosyjskiej] **Aleksandr W. Gruszko**:

«Moskwa, Wilno i Bruksela nawiązały dobre współdziałanie w sprawie kaliningradz-

kiego tranzytu pasażerskiego. Nie wszyscy kaliningradczycy prawdopodobnie wiedzą, ale parę lat temu Rosję „badali” na okoliczność tego, by zamienić mechanizm UPD-ŽD [uproszczony dokument przejazdu koleją] na zasadę płatną, obwarować uzyskiwanie uproszczonych dokumentów przejazdowych takimi wymogami technicznymi, które sprowadzałyby na nie cały mechanizm tranzytowy. Doświadczenie pokazało, że znalezione w 2002 roku rozwiązanie funkcjonuje efektywnie. Ze schematu tranzytowego skorzystało ponad dwa miliony pasażerów. Przy tym jakichkolwiek poważnych naruszeń nie ujawniono. W związku z tym należy oddać sprawiedliwość kaliningradczykom, którzy wykazali się z najlepszej strony. Ten fakt w niemałym stopniu sprzyjał usunięciu pokutujących różnego rodzaju obaw, w tym także w odniesieniu do nie kontrolowanej migracji nielegalnej.

Wszystkie strony generalnie są zadowolone z tego, jak funkcjonuje mechanizm tranzytu pasażerskiego. Istnieje zrozumienie tego, że on będzie funkcjonować aż do osiągnięcia między Rosją i Unią Europejską porozumienia o trybie bezwizowym wyjazdów wzajemnych obywateli. Jak odnotowuje się w raporcie Komisji Wspólnot Europejskich, z którym chętni mogą zapoznać się na stronie internetowej Przedstawicielstwa Komisji Unii Europejskiej w Moskwie, Unia Europejska będzie nadal finansować mechanizm UPD-ŽD. Tak więc ten uproszczony dokument przejazdowy pozostanie dla kaliningradczyków bezpłatny.

Teraz bezpośrednio o wizach. Obowiązujący tryb uzyskiwania przez mieszkańców regionu wiz Litwy i szczególnie Polski nie zawsze jest wykorzystywany do celów tranzytowych. W związku z tym nie wchodzi on do pakietu porozumień z Unią Europejską o tranzycie obywateli rosyjskich między obwodem i pozostałym terytorium Rosji. Jest to temat odrębny. Uwzględniając specyfikę położenia geograficznego obwodu, ukształtowane w regionie związki humanitarne i kontakty między ludźmi, MSZ Rosji występowało i występuje o zachowanie dla kaliningradczyków komfortowego trybu wizowego w celach odwiedzenia krajów sąsiednich. Rosja byłaby gotowa pójść tak daleko, jak daleko byłiby gotowi pójść nasi partnerzy. To stanowisko dobrze jest znane i w Brukseli, i w Warszawie, i w Wilnie.

Absolutnie nie odpowiada rzeczywistości twierdzenie o tym, że w toku rokowań w sprawie umowy między Rosją i UE o uproszczeniach wizowych strona rosyjska jakoby nie podnosiła „problemu kaliningradzkiego”. Kierując się interesami własnymi, partnerzy z UE nie byli gotowi do utrwalania preferencji w formie umowy. Korespondencja między kierownictwem MSZ Rosji i kierownictwem Komisji Europejskiej na dany temat jest wystarczająco obszerna. Nawiasem mówiąc, nasi partnerzy litewscy poszli za naszym przykładem i wzięli „na uzbrojenie” ten instrument pracy z Brukselą – przedstawiać swoje stanowisko nie tylko ustnie, ale i na piśmie. Można nawet twierdzić, że Moskwa i Wilno działały w danej sprawie zgodnie. Zbędne jest przypominanie o niejednokrotnych spotkaniach i konsultacjach na różnych szczeblach, w których brali udział i przedstawi-

ciele rządu obwodu. Wystarczy wspomnieć przyjazd do Kaliningradu w lutym ubiegłego roku pani Benity Ferrero-Waldner. Ostatnia rozmowa z komisarzem europejskim w danej sprawie odbyła się pod koniec kwietnia tego roku w Moskwie.

Rosja w styczniu zwróciła się do Polski z propozycją zawarcia umowy, ustanawiającej tryb uproszczony wyjazdów mieszkańców terenów przygranicznych. Z naszej strony mowa jest przede wszystkim o mieszkańcach Obwodu Kaliningradzkiego. Z Warszawy najpierw nadszedł sygnał dający nadzieję. Koledzy polscy obiecali nawet przygotować projekt stosownego dokumentu. Niestety, do tej pory takiego projektu nie otrzymaliśmy.

Bardziej produktywnie postępowała praca z naszymi partnerami litewskimi. Wykorzystując „dobre rady” z Brukseli, strona rosyjska zaproponowała wariant rozwiązania, który okazał się dla kolegów do przyjęcia. W toku całkiem konstruktywnych i w interesie obu stron konsultacji między ministerstwami spraw zagranicznych strony doszły do zgody tak co do formy, jak i treści projektu rosyjsko-litewskiego porozumienia na ten temat. W rezultacie otrzymano szczegółowo sprawdzony dokument, który całkowicie uwzględnia wymagania ustawodawstwa dwóch krajów, a także, co jest istotne, odpowiada konwencji z Schengen. Były wykorzystane tak zwane „niuanse szengenkie”, w szczególności, postanowienia wyżej wymienionej konwencji o trybie wydawania wiz narodowych. Przyzwoci obywatele, przestrzegający i szanujący prawa i przepisy kraju pobytu, specjalnych zmian w rozpatrywaniu ich wniosków wizowych, najprawdopodobniej, nawet nie zauważyliby.

Dojście do wzajemnie możliwego przyjęcia i poszukiwanego rezultatu pozwoliło, oprócz wszystkiego innego, na to, że ani my, ani partnerzy litewscy nie stawiali przed sobą zadania sformułowania jakichkolwiek by to nie było wyjątków w stosunku do szengenkich wiz krótkoterminowych. Będą one wydawane wszystkim obywatelom Rosji, w tym także i mieszkańcom Obwodu Kaliningradzkiego, na jednakowych i tych samych podstawach. Próby zaś „rozmycia” przestrzeni szengenkiej, które niekiedy przebijają się w niektórych wypowiedziach publicznych, skazywałyby jakiegokolwiek porozumienie na niepowodzenie.

Rosja do zawarcia porozumienia z partnerami litewskimi jest gotowa i w tej płaszczyźnie więzami unijnymi nie jest skrepowana. Tak więc los porozumienia, dzięki któremu wygaliby i kaliningradczycy, i obywatele litewscy, – to sprawa woli politycznej Unii Europejskiej. Bruksela niejednokrotnie oświadczała o szczególnej uwadze przykładanej do Obwodu Kaliningradzkiego. Najbliższa przyszłość pokaże czyje słowa nie mijają się z czynem».

– **Georgij Boos**, gubernator:

«Stosunki między Rosją i UE rozwijają się dynamicznie i konstruktywnie. Będą odbywać się spotkania na szczycie, będzie podpisywane nowe porozumienie o partnerstwie strategicznym, i gdy nadejdzie czas trybu bezwizowego, jestem przekonany, że poddadzą go próbie właśnie w Obwodzie Kaliningradzkim. Uczynienie naszego regionu

pilotażowym w przepracowaniu nowych form współpracy Rosji i UE – to inicjatywa prezydenta Putina, i to samo dyktuje logika. Zanim zacznie się wcielanie nowego doświadczenia w praktykę stosunków wzajemnych Rosji i UE, należy go poddać próbie w niewielkiej skali ».

– **Sean Carroll**, szef Oddziału Prasy i Informacji Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w FR:

«Komisja Europejska jest dobrze poinformowana o zaniepokojeniu Rosji z powodu zmian w opłatach wizowych dla mieszkańców Obwodu Kaliningradzkiego. Teraz prowadzona jest praca z zainteresowanymi stronami nad tym, co jeszcze można przedsięwziąć w uzupełnieniu zasad, które już są włączone do umowy UE–FR».

– **Fiodor Łukjanow**, redaktor naczelny czasopisma „Rosja w polityce globalnej”:

«Sądzę, że nikt nad problemem kaliningradzkim specjalnie nie zastanawiał się. Istnieje logika biurokratyczna: szykowali dosyć ogólną umowę, według statusu ona znajduje się wyżej i jest zyskowniejsza dla urzędników, którzy odpowiadają za stosunki z UE, tak więc ona w sposób oczywisty jest bardziej priorytetowa. Wymiar regionalny od dawna już w Moskwie, w istocie rzeczy, nikogo nie interesuje. Formalnie o tym jeszcze wspominają, ale coraz mniej, w praktyce o regionalną i transgraniczną współpracę nie troszczą się. Jest to całkowicie zgodne z duchem ogólnej atmosfery politycznej, przy której wszelkie wspólne projekty z udziałem partnerów po drugiej stronie granicy postrzegane są z podejrzliwością. Do tego jeszcze poziom stosunków z sąsiadami (praktycznie ze wszystkimi, ale szczególnie na Zachodzie) jest taki, że, jak widzimy, przez cały czas podejmowane są próby, by nie współpracę nawiązywać, lecz przeciwnie, odgradzać się i izolować się, ograniczać związki gospodarcze i humanitarne. Ukryta logika: dla nas nikt nie jest potrzebny, za to my jesteśmy potrzebni wszystkim, to niech oni i proszą.

Co zaś dotyczy „pilotażowości” Kaliningradu, to krzyżyk na niej postawiono już dawno, jeszcze przed rozpoczęciem ostatniej rundy zaostrzania sytuacji międzynarodowej. Stosunki Rosji i Unii Europejskiej bardzo mocno zdegradowały się w ciągu ostatnich trzech–czterech lat. W nich, w istocie, pozostała sama energetyka, goła wymowa cyfr, ale i to tylko w bardzo dużych liczbach, a „drobiazgi” na podobieństwo biznesu regionalnego – to nie jest problem. Zrozumienie wzajemne minimalne, „piloci” w ogóle nie są potrzebni. „Pilot” – to pierwowzór pewnego modelu, który trzeba poddać próbie, żeby zrozumieć funkcjonuje on czy nie, i w przypadku powodzenia przenieść na wyższy poziom. U nas dzisiaj żadnego modelu z UE nie ma, tak więc „pilotować” nie ma czego».

Od redakcji [„Kaliningradzkiej Prawdy”]:

«Tak bardzo wyczerpujących komentarzy, zwłaszcza odnośnie problematyki kaliningradzkiej, kierownictwo MSZ FR udziela niezbyt często, wyjaśnienia wiceministra Gruszko szczególnie interesujące są jeszcze i dlatego. Ale jednocześnie z nich nie udaje się zrozumieć, czego w Moskwie chcą od Obwodu Kaliningradzkiego? Nazywają go to regionem „pilotażowym” w stosunkach Rosji i UE, to pod jeden strychulec zrównują ze wszystkimi

„kontynentalnymi” podmiotami FR. Jeżeli w stolicy teraz uważają, że specjalnie uwydatniać nas nie warto, to nie trzeba mówić o unikalności regionalnej – a właśnie taką retorykę wykorzystują praktycznie wszyscy wysoko postawieni urzędnicy federalni, przyjeżdżając do Kaliningradu z wizytą oficjalną. W rezultacie władze lokalne zmuszone są, tak naprawdę, miotać się – do rozwoju gospodarki regionalnej przyciągać wielkich inwestorów z „wielkiej” Rosji, a jednocześnie dążyć do dogonienia i prześcignięcia konkurentów na Zachodzie. Zresztą, chyba nie warto wprawiać w zakłopotanie tym MSZ – przecież tam politykę zagraniczną, jak wiadomo, tylko realizują.

Niepotrzebnie wiceminister dziękuje kaliningradczykom za to, że dają się poznać z jak najlepszej strony – my po prostu nie mamy innego wyjścia. Większość mieszkańców regionu już nawet nie marzy o tym, by jeździć z Rosji do Rosji, jak kiedyś, swobodnie. Na odwrót, uważa się za rzecz zupełnie normalną posiadać jako dodatek do dowodu osobistego jeszcze i paszportu zagranicznego. Do którego, naturalnie, trzeba wklejać wizy. I jeżeli trzeba będzie za nie płacić – to będziemy płacić. Nigdzie nie uciekniemy, wokół, jak w rezerwacie, druty kolczaste i słupy graniczne, bez wiz nie wyjedziesz. Być może, taki jest ten nasz „pilotażowy” los». Przygotował Wadim Smirnow”.

KP-P, nr 89 z 18 V; www.kaliningradka.ru z 18 V 2007.

W maju br. w kaliningradzkich SMI ukazały się ponadto następujące artykuły i informacje o stosunkach Rosji ze światem zewnętrznym, w których pośrednio lub bezpośrednio występuje „problem kaliningradzki”. Niżej prezentujemy tytuły tych artykułów z podziałem na cztery grupy tematyczne.

1. Stosunki między Rosją i Unią Europejską ze szczególnym uwzględnieniem spotkania na szczycie w Samarze:

– „*Unio Europejska – zatrzymaj faszyzm estoński*”: pikietka kaliningradczyków przed konsulatami Litwy, RFN i Łotwy”, www.regnum.ru z 2 V;

– „*Cierpliwość UE w stosunku do Moskwy wyczerpuje się: Unia Europejska gotowa jest blokadę wstąpienie Rosji do WTO*”, www.newsru.com z 4 V;

– *Fiodor Łukjanow: „Strategia Rosji w stosunku do UE przeżyła się wraz z przyjściem Sarcozy”*, www.regnum.ru z 7 V;

– „*Estonia zamknęła dla gazociągu Nord Stream Morze Bałtyckie*”, www.westrus.ru z 8 V;

– „*Gambit estoński*” [tematyka j.w.], www.kaliningrad.ru z 8 V;

– „*W Brukseli omówili przebieg rokowań z Rosją w sprawie embarga na polskie mięso*”, www.kaliningradexpert.ru z 8 V;

– „*W Moskwie spokojnie odnoszą się do tego, że do tej pory nie rozpoczęto rokowań o nowym partnerstwie strategicznym*”, www.kaliningradexpert.ru z 8 V;

– „*Unia Europejska odmówiła prowadzenia z Rosją na szczycie w Samarze rokowań o nowej umowie*” [o partnerstwie i współpracy], www.kaliningrad.ru z 15 V; www.newsru.com z 15 V;

– „*Szczyt Rosja-UE: bezpieczeństwo energetyczne w zamian za ustępstwa polityczne*”, www.westrus.ru z 15 V;

- „Szczyt Rosja–UE: nowy poziom stosunków”, www.westrus.ru z 16 V;
- S. Jastrzębskij: „Javier Solana nie będzie uczestniczyć w szczycie Rosja–UE”, www.westrus.ru z 16 V;
- „Rosja liczy na to, że w ciągu trzech tygodni zakończy rokowania dwustronne w sprawie WTO”, www.vesti.ru z 17 V;
- „Putin udaje się do Obwodu Samarskiego na szczyt Rosja–UE”, www.vesti.ru z 17 V 2007;
- „Wyrok warszawski. Polska ostatecznie dobiła szczyt Rosja–UE”, „Kommersant”, nr 84 z 18 V, www.kommersant.ru z 18 V;
- „Region bezpilotażowy”, „Wriemia Nowostiej”, Nr 84 z 15 V; www.vremya.ru z 18 V; www.kaliningrad.ru z 18 V;
- „Biznesmeni wzywają uczestników szczytu Rosja–UE do rozpoczęcia rokowań w sprawie nowej umowy o współpracy”, www.runovosti.ru z 18 V;
- „Technologie celne zaproponowane na szczycie w Samarze są znane w Rosji jako żałosne”, www.regnum.ru z 18 V;
- „Rosja rozpocznie rokowania o partnerstwie z UE po przyłączeniu się do WTO”, www.kaliningrad.ru z 20 V; www.newsru.com z 20 V;
- „Rosja doda pieniędzy na współpracę przygraniczną z Europą” [Władze Rosji zamierzają przeznaczyć ponad 200 mln euro na finansowanie siedmiu programów współpracy przygranicznej regionów Północno-Zachodniego Okręgu Federalnego, które będą realizowane wspólnie z krajami UE w latach 2008–2013. W ciągu 15 lat rozwoju współpracy przygranicznej krajów UE z regionami rosyjskimi nie było żadnego finansowego wsparcia rosyjskiego. Unia Europejska na program współpracy przygranicznej przeznaczy w latach 2007–2013 kwotę 300 mln euro], www.westrus.ru z 24 V;
- „Unia Europejska nie zapomni o rozwoju Obwodu Kaliningradzkiego, jeżeli my nie przestaniemy współpracować z nimi” [UE nie zapomni o rozwoju Obwodu Kaliningradzkiego, ale jedynie pod warunkiem, że i region nie przestanie współpracować z UE. Takie oświadczenie złożyła 23 maja br. przebywająca w Moskwie z wizytą oficjalną komisarz ds. polityki regionalnej UE Danuta Hübner.], www.kaliningrad.ru z 24 V; KP, nr 93 z 24 V [tytuł oryginału w „KP”: „Oni są gotowi, jeżeli my jesteśmy gotowi”];
- „Duma [Obwodowa] zwróci się do Putina”, [Z prośbą o pomoc w sprawie „problemu kaliningradzkiego’], KP, nr 95 z 26 V;
- „Rosji i UE potrzebne są wspólne przestrzenie”, [Wywiad Nadieždy Arbatowej, kierownika Oddziału Instytutu Gospodarki Światowej i Stosunków Międzynarodowych RAN, uczestniczki XII Międzynarodowej Konferencji Forum Bałtyckiego „UE i Rosja: rozmawiając o nowych stosunkach”, odbytej w Rydze], www.rosbalt.ru z 28 V;
- „Otwórzcie granice dla regionu pilotażowego. Duma Obwodowa prosi prezydenta FR o wprowadzenie dla kaliningradczyków trybu bezwizowego w celu odwiedzenia krajów UE” [30 maja większość deputowanych Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej podpisała się pod apelem do prezydenta Rosji Władimira Putina, w którym poprosili szefa państwa o wprowadzenie dla obywateli UE i Obwodu Kaliningradzkiego trybu wzajemnych wyjazdów bezwizowych], KP, nr 98 z 31 V.

2. Zniesienie wiz bezpłatnych do Polski i Litwy:

- „Wizowa „darmocha” skończyła się? Od 1 czerwca dla kaliningradczyków radykalnie zmieni się tryb przejazdu do Polski i Litwy”, KPwK, nr 68 z 15 V;
- „Litewskie i polskie wizy dla kaliningradczyków będą płatne”, www.knia.ru z 16 V;
- „Od 1 czerwca uchylone są wizy bezpłatne do Litwy”, www.kaliningrad.ru z 16 V;
- „Proces rokowań w sprawie problemu kaliningradzkiego między Rosją i UE tak i nie dał pozytywnych rezultatów”, www.kaliningrad.ru z 16 V; KPwK, Nr 69 z 16 V;
- „Być czy nie być wizom ulgowym dla kaliningradczyków?”, www.kaliningrad.rfn.ru z 17 V;
- „Między zerem i 35 euro jest różnica! W MSZ FR obiecują zachować dla kaliningradczyków ulgowy tryb otrzymania wiz do Litwy i Polski”, KP, nr 88 z 17 V, www.kaliningradka.ru z 17 V;
- „Po wizy bezpłatne – ogromne kolejki”, KP w K, nr 70 z 18 V;
- „Uzgodnienia odnośnie tranzytu [przez Litwę] nie ulegają zmianie”, KPwK, nr 70 z 18 V;
- „Puste” wizy anulują. Polska Straż Graniczna zawraca kaliningradczyków do domu”, KPwK, nr 70 z 18 V;
- „Polskie wizy wydane kaliningradczykom do 1 czerwca ważne są do końca okresu ich ważności”, www.kaliningrad.ru z 18 V; www.gazeta.ru z 21 V;
- „Jakie dokumenty są wymagane przy ubieganiu się o wizę”, KP w K, nr 70 z 18 V;
- „Rząd da rekompensatę” [?], KP w K, nr 70 z 18 V;
- „Uchylane są wizy bezpłatne”, SB, nr 80 z 19 V;
- „Kto nie zdążył – ten się spóźnił. Polska Straż Graniczna zakręca śrubę „wjazdową”, KP, nr 90 z 19 V;
- „Zasady tranzytu nie zmienią się”, KP, nr 90 z 19 V;
- „Polska Straż Graniczna przykręca śrubę „wjazdową”, www.kaliningradka.ru z 19 V, www.kaliningrad.ru z 21 V;
- „Polacy przestali zawracać. Napięcie wizowe na granicy polsko-rosyjskiej spada”, KP w K, nr 72 z 22 V;
- „Polska ogłosiła nowe przepisy w sprawie wydawania wiz dla kaliningradczyków”, www.kaliningrad.ru z 22 V, www.regnum.ru z 22 V, www.polkon-kaliningrad.ru z 22 V;
- „Nowa umowa o uproszczeniu wiz przewiduje dużą ilość ulg dla obywateli Rosji”, www.kaliningrad.ru z 22 V; www.balticpl.ru z 22 V;
- „Skargi kaliningradczyków, którzy nie trafili do Polski, rozpatrzą w rządzie” [obwodu], www.kaliningrad.ru z 22 V;
- „Puszczą wszystkich – i z „C”, i z „D” [literowe oznaczenie wiz polskich], www.kaliningradka.ru z 22 V; KP, nr 91 z 22 V;
- „35 euro za wizę”, SK, nr 21 z 23-29 V 2007;
- „Bezpłatne wizy skończyły się. Niespecjalni ze strefy specjalnej”, AiF-K, nr 21 23–29 V;
- „Halo, proszę mi dać wizę” [niemiecka], KP, nr 92 z 23 V;
- „Polacy zmienili zasady wjazdu. Od 1 czerwca wnioski o wydanie wizy przyjmowane są po nowemu”, KP w K, nr 73 z 23 V;

- „*Jak otrzymać dokumenty na wjazd*”, [do Polski], KP w K, nr 73 z 23 V;
- „*Nowe przepisy wydawania wiz*”, SB, nr 82 z 24 V;
- „*Z paszportem i euro. Wizy do krajów sąsiednich staną się płatne*”, RG, nr 108 z 24 V;
- „*Koniec z wycieczkami w Mikołajkach*”, KP w K, nr 75 z 26 V;
- „*Jak otrzymać wizę po 1 czerwca*” [Informacja Konsulatu Generalnego Litwy], KPwK, nr 74 z 25 V; www.kaliningrad.kp.ru z 25 V;
- „*W załatwieniu 2500 dokumentów. W przedstawicielstwie polskim podniecenię potrwa do połowy czerwca*”, KP w K, nr 74 z 25 V, www.kaliningrad.kp.ru z 25 V;
- „*Zmienia się tryb wyjazdu obywateli Litwy do Rosji*”, www.regnum.ru z 25 V; www.kaliningrad.ru z 25 V;
- „*W Litwie zaniepokojeni są wejściem w życie umowy o uproszczeniu tranzytu*”, www.regnum.ru z 29 V;
- „*Problem wizowy*”, SK, nr 22 z 30 V–5 VI;
- „*Na zasadach ogólnych. 1 czerwca kaliningradzcy pożegnają się z wizami bezpłatnymi do Litwy i Polski*”, RG, nr 113 z 30 V;

3. Współpraca Obwodu Kaliningradzkiego z poszczególnymi krajami Unii Europejskiej i innymi krajami świata:

- „*Białoruś dostarczy do Obwodu Kaliningradzkiego 300 tysięcy ton cementu*” [Kaliningradzkie przedsiębiorstwa budowlane zamierzają zakupić w maju 300 tys. ton cementu w czasie otwartych targów w Białorusi, z tego 120 tys. ton rząd Białorusi odstąpił z zasobów kraju, resztę oferuje „Bielaruštorg”. W obwodzie w tym roku planuje się oddać do użytku 750 tys. m² powierzchni mieszkalnej, do czego niezbędnych jest około 650 tys. ton cementu], www.knia.ru z 3 V; KP, nr 83 z 10 V.
- „*Rosyjsko-szwedzkie kontakty w sferze oświaty i kultury są kontynuowane*” [Wystartowała akcja „Pięćdziesiąt dni kultury szwedzkiej w Kaliningradzie”, w ramach której odbędą się wystawy w muzeach kaliningradzkich, przegląd filmów szwedzkich, koncerty muzyczne i spotkania z twórcami szwedzkimi], KP, nr 82 z 8 V; www.kaliningrad.ru z 8 V; www.kaliningradka.ru z 10 V;
- „*Duńczyk zdziwił się*” [Delegacja Międzynarodowej Federacji Związków Zawodowych pod przewodnictwem Johna Sveniksena odwiedziła Kaliningrad, gdzie spotkała się z kierownictwem Obwodowej Federacji Niezależnych Związków Zawodowych. Sveniksen był zdziwiony ceną mieszkań w Kaliningradzie, dochodzącą do 2000 euro za m² (w Danii 1500 euro za m² w centrum stolicy kraju). Omawiano zakres współpracy i metody pozyskiwania nowych członków związków zawodowych], KP, nr 82 z 8 V;
- „*Nowe plany omówią latem*” [W Kaliningradzie odbyła się narada w sprawie przygotowania VII posiedzenia Rosyjsko-Białoruskiej Rady ds. Współpracy Obwodu Kaliningradzkiego z Regionami i Organami Władzy Państwowej Republiki Białorusi. Naradzie przewodniczył wicepremier rządu obwodowego Jurij Szalimow. Posiedzenie rady ma odbyć się w czerwcu br. w Kaliningradzie], KP, nr 85 z 12 V;
- „*Gubernator obwodu spotkał się z konsulem generalnym Hiszpanii*” [Georgij Boos przyjął goszczącego w obwodzie konsula honorowego Królestwa Hiszpanii w Sankt Petersburgu Francisco

Pasquale de la Parte (w informacji podano, że chodzi o konsula generalnego Królestwa Hiszpanii w S. Petersburgu). Omawiano kierunki współpracy w dziedzinie turystyki, energetyki, przemysłu lekięgo], www.kaliningrad.ru z 17 V; KP, nr 89 z 18V; AiF-K, nr 21 z 23–29 V.

– „*20 mln euro w postaci europejskich grantów otrzyma Kaliningrad na modernizację systemu gospodarki komunalnej*” [20 mln euro otrzyma budżet Kaliningradu na modernizację systemu GKIM w ramach międzynarodowego programu partnerstwa na rzecz ochrony przyrody „Wymiar Północny”, który skupia kraje Europy Północnej. 17 maja odbyło się podpisanie umowy o grantach między Europejskim Bankiem Odbudowy i Rozwoju i Fundacją „Wymiar Północny”. Do programu włączona została modernizacja systemu ogrzewania miasta, oczyszczania ścieków, gromadzenia i utylizacji odpadów stałych], www.regnum.ru z 17 V;

– „*Szwecja wyda na oczyszczanie ścieków kaliningradzkich 300 tys. euro*” [W Kaliningradzie rozpoczęła się realizacja wspólnego rosyjsko-szwedzkiego projektu „JOCCOW” w zakresie oczyszczania ścieków na miejskim wysypisku śmieci. Projekt przewiduje zbudowanie na obrzeżu miasta kaskady stawów do biologicznego oczyszczania ścieków z wysypiska], RG, nr 104 z 18 V, nr 114 z 31 V, www.kaliningrad-online.ru z 28 V;

– „*Podpisano Umowę o współpracy między Obwodem Kaliningradzkim i włoskim regionem autonomicznym Friuli–Wenecja Julijska*” [Delegacji włoskiej przewodniczył minister ds. międzynarodowych, związków ogólnoeuropejskich i związków z autonomiami lokalnymi rządu tego regionu włoskiego Francesco Jakop. Władze Obwodu Kaliningradzkiego reprezentował gubernator Gięorgij Boos, zachęcając gości do udziału w inwestycjach na rzecz strefy turystycznej i strefy gier hazardowych w obwodzie], KP, nr 90 z 19 V, nr 92 z 23 V; www.gov.kaliningrad.ru z 21 V; KP-P, nr 94 z 25 V; RG, nr 107 z 23 V.

– „*Za uratowanie tonących*” [22 maja w Konsulacie Generalnym Królestwa Szwecji w Kaliningradzie dziesięciu szwedzkim ratownikom wręczono uroczyste medale Ministerstwa ds. Sytuacji Nadzwyczajnych FR „Za wspólnotę w imię ratowania”. 9 sierpnia 2005 roku na Bałtyku szalał huragan „Izydor”. Porywy wiatru dochodziły do 35 m/sek. W strefie odpowiedzialności Kaliningradzkiego Morskiego Ośrodka Ratunkowo-Koordinacyjnego zaczęła tonąć żaglówka polska „Rzeszowiak”. Została zorganizowana międzynarodowa operacja ratownicza. I właśnie ratownicy szwedzcy wyrezyli z biedy polskich żęglarzy], KP, nr 90 z 19 V; KP-P, nr 94 z 25 V;

– „*Miliony na zdrowie*” [Ponad 2 miliony euro wyda UE w ramach programu Europa Aid „Poprawa stanu zdrowia ludności w Obwodzie Kaliningradzkim”. Projekt będzie realizowany wspólnie z Centralnym Naukowo-Badawczym Instytutem Organizacji i Informatyzacji Ochrony Zdrowia FR, Uniwersytetem Ulsteru z Wielkiej Brytanii i Katalońskim Instytutem Zdrowia Publicznego (Cat-Salut). W programie – konsultowanie i szkolenie personelu, profilaktyka, współdziałanie międzyresortowe i międzysektoralne, wyposażenie materialno-techniczne placówek ochrony zdrowia obwoędu], RG, nr 105 z 22 V; KP-P, nr 94 z 25 V;

– „*Nowy projekt współpracy przygranicznej krajów nadbałtyckich, Rosji i Białorusi startuje w Moskwie 24–25 maja*” [Projekt finansuje UE w ramach programu „Interreg 3 B – Dobrosąsiedztwo”. Beneficjantami programu są władze regionalne i samorządowe oraz instytucje naukowo-pro-

dukcyjne. W realizacji m.in. uczestniczy Kaliningradzka Duma Obwodowa, Partnerstwo Niekomercyjne Kaliningradzkiego Regionalnego Biura Euroregionu „Szeszupa” (Krasnoznamensk w OK) i inne podmioty z Rosji, Białorusi i Litwy], www.westrus.ru z 24 V;

– *„Jesteśmy potrzebni sobie nawzajem”* [Od początku br. w OK realizowany jest projekt TACIS „Rozwój potencjału administracyjnego Obwodu Kaliningradzkiego”. Kierownik projektu Irlandczyk Steve Diuar udzielił wywiadu „KP”, w którym opowiedział jak jest realizowana pomoc ekspercka rządowi obwodowemu w reformowaniu ochrony zdrowia, oświaty i opracowaniu nowego systemu sporządzania budżetu regionalnego], KP-P, nr 94 z 25 V; www.kaliningradka.ru z 25 V.

Tytuły i nazwy środków przekazu:

- AI-F-K** — Argumenty i fakty” — Kaliningrad” (dodatek regionalny do ogólnorosyjskiego tygodnika „Argumenty i fakty”);
- AI** — Agencja Informacyjna, np. „Rosbałt” (skrót od „Rossijskaja Bajtika”);
- BG** — „Bałtijskaja gaziet” (tygodnik regionalny dla biznesmenów);
- BNS** — Agencja Informacyjna „Baltic New Service”;
- DA** — „Dielowoj aljans” (dwutygodnik dla szefów przedsiębiorstw i organizacji wszystkich form własności, zawiera monitoring ustawodawstwa federalnego);
- DD** — „Dmitrija Donskogo, 1” (gazeta codzienna sponsorowana przez Administrację Obwodu gubernatora Leonida Gorbienki, już nie istnieje);
- D-k** — „Dwornik” (bezpłatny tygodnik reklamowy z domieszką polityki);
- G-n** — Grażdani” (tygodnik lokalny sponsorowany przez merostwo Kaliningradu);
- GTRK** — Gosudarstwennaja tele-radio kompania „Jantar” (Państwowa Kompania Telewizyjno-Radiowa „Jantar”);
- IK** — „Izwestija Kaliningrada” (tygodnik społeczno-polityczny);
- JK** — „Jantarnyj kraj” (gazeta codzienna);
- JK-n** — Jantarnyj karawan” (tygodnik);
- K-d** — „Kaskad” (gazeta codzienna);
- KE** — „Kenigsberger Ekspres” (miesięcznik w języku niemieckim);
- KJ** — „Kaliningradskaja iskra” (gazeta bezpłatna Oddziału Obwodowego Komunistycznej Partii FR);
- KNK** — „Kaliningradskije Nowyje kolosa” (tygodnik opozycyjny);
- KP** — „Kaliningradskaja prawda” (najstarsza i wciąż najpopularniejsza gazeta codzienna w Obwodzie, ukazuje się od 1946 roku);
- KP-P** — „Kaliningradskaja prawda — Piatnica” (ukazuje się w każdy piątek jako wydanie magazynowe KP);
- KPwK** — „Komsomolskaja prawda” w Kaliningradzie” (dodatek regionalny do gazety ogólnorosyjskiej);
- KRII** — „Kaliningradskaja reklama i informacija” (bezpłatny tygodnik, głównie reklamowy);
- K-sa** — „Kolosa” (gazeta dla zmotoryzowanych, ukazuje się w każdy piątek zamiast „Straż Bałtiki”);
- KSPS** — „Kaliningradskij Sojuz prawych sił” (gazeta Związku Sił Prawicowych w Kaliningradzie, ukazuje się nieregularnie);
- KW** — „Kaliningradskaja wieczorka” (popołudniówka, wydawana codziennie przy wsparciu redakcji tygodnika „Moskowskij komsomolec”);
- KWr.** — „Kaliningradskoje wremija” (tygodnik społeczno-polityczny);
- MB** — „Majak Bałtiki” (tygodnik dla pracowników przemysłu rybnego i transportowców);
- MKwK** — „Moskowskij komsomolec” w Kaliningradzie” (dodatek regionalny do tygodnika ogólnorosyjskiego „Moskowskij komsomolec”);
- NK** — „Nowyje kolosa” (poprzednia nazwa tygodnika „Kaliningradskije Nowyje kolosa”);
- NK-Eurorubel** — „Nowyj Königsberg – Erorubel” (tygodnik);
- RG** — „Rossijskaja gaziet” (gazeta rządu, ukazuje się 4 razy w tygodniu, publikuje akty prawne władz federalnych i regionalnych);
- RR** — „Rubiez’ rodiny” (gazeta informacyjno-analityczna, także w internecie: www.rubeg.narod.ru);
- SB** — „Straż Bałtiki” (gazeta codzienna Floty Bałtyckiej FR);
- SK** — „Strana Kaliningrad” (tygodnik, także w internecie: www.strana.kaliningrad.ru);
- TR** — Tridiewiatyj region, tygodnik;
- SZ** — „Swobodnaja zona” (gazeta codzienna o tematyce społeczno-gospodarczej, już nie istnieje);
- WD** — „Wasz doktor” wKaliningradie” (miesięcznik o tematyce medycznej);
- WiK** — „Włas’ i kaliningradcy” (gazeta Oddziału Regionalnego Związku Podatków Rosji);
- VIP-K** — „VIP Kaliningrad”, tygodnik;
- ZIP** — „Zakon i poriadok” (gazeta tygodniowa organów ochrony prawa i porządku publicznego OK)
- ZZ** — „CityZona zakona” (regionalna gazeta bezpłatna o tematyce zdrowotnej i bezpieczeństwa publicznego, ukazuje się także w internecie, www.city.39.ru);

Często używane nazwy i zwroty:

AO lub **AOK** — Administracja Obwodu Kaliningradzkiego,

FB — Flota Bałtycka,

FCP — Federalny Celowy Program „Rozwój Obwodu Kaliningradzkiego w okresie do 2010 roku”,

FR — Federacja Rosyjska,

FSB — Federalna Służba Bezpieczeństwa,

FSC — Federalna Służba Celna, dawny Państwowy Komitet Cel,

SG FSB — Straż Graniczna FSB,

FWM — Flota Wojenno-Morska,

KDO lub **DO** — Kaliningradzka Duma Obwodowa,

KRO — Kaliningradzka Regionalna Organizacja, np. Partii „Jedinstwo”,

KRU — Kaliningradzki Regionalny Urząd, np. FSB,

OK — Obwód Kaliningradzki,

OUSW — Obwodowy Urząd Spraw Wewnętrznych,

PKC — Państwowy Komitet Cel,

PZOF — Północno-Zachodni Okręg Federalny,

SMI — środki masowej informacji,

SSE — Szczególna (Specjalna) Strefa Ekonomiczna w OK.,

USW — Urząd Spraw Wewnętrznych, np. w Gusiewie,

WSE — Wolna Strefa Ekonomiczna „Jantar”,

ZSP — Związek Sił Prawicowych,

ZUSWwT — Zachodni Urząd Spraw Wewnętrznych w Transporcie.

REGIONY I POGRANICZA. KALININGRAD. Fakty, wydarzenia, opinie

Towarzystwo Naukowe i Ośrodek Badań Naukowych

im. *Wojciecha Kętrzyńskiego* w Olsztynie

Wydano przy wsparciu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego

przygotowali: Tadeusz Baryła, Waclaw Hojszyk

Adres: 10-402 Olsztyn, ul. Partyzantów 87 (Dom Polski); tel. (+48-089) 527-66-18

W formie pdf dostępny na stronach: www.obn.olsztyn.pl oraz www.osw.waw.pl

Konto: (Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego, 10-402 Olsztyn, Partyzantów 87)

BPH SA O/Olsztyn 26 1060 0076 0000 40138000512

ISSN 1897-6387

